

WIĘŚCI

ŁÓWNA I STRYKÓWA



**Dużo szczepień
w szpitalu w Głownie**
Czy wróci Internista? str. 4

**Kim jest nowa
dyrektorka**
szkoły w Popowie. str. 8

**Czy to koniec
fryzjerskiego**
podziemia? str. 25

Gmina Stryków | Zwłoki znalezione w spalonym samochodzie

Tajemnicza śmierć w płomieniach

Do tragicznego w skutkach pożaru doszło w ostatni poniedziałek, 26 kwietnia, około godziny 11.00 na drodze gruntowej w pobliżu pustostanów oraz sadu w sąsiedztwie terenów inwestycyjnych w okolicach Rokitnicy w gminie Stryków. Po dość szybkim ugaszeniu pożaru strażacy w spalonym samochodzie marki Fiat Punto znaleźli na siedzeniu kierowcy zapięte pasami bezpieczeństwa, a raczej tym, co z nich zostało, zwłoki człowieka.

**MARCIN
KUCHARSKI**

marcin.kucharski@lowiczanie.info

Na początku nie było wiadomo kim był denat, tym bardziej, że ciało było w znacznej części wręcz zwęglone. – To nikt od nas z miejscowości, ale samochód miał rejestrację zaczynającą się od „EZG”, a więc samochód był z powiatu zgierskiego. Nie wątpliwie jest to tragedia. Mimo że byłem tego dnia w domu, nie słyszałem straży pożarnej. Może dlatego, że miejsce to jest oddalone od zabudowań, w sąsiedztwie sadu – powiedział nam sołtys Rokitnicy Tomasz Galant.

Strażacy, którzy dokonali tego makabrycznego odkrycia bezpośrednio po ugaszeniu ognia, sugerowali, że pożar mógł powstać w okolicach przednich siedzeń samochodu. – Tak to wyglądało, jakby przednie fotele oraz osoba na nich zostały polane czymś łatwopalnym – dowiedzieliśmy się.

Jak ustaliliśmy, pożar zauważył kierowca jadący autostradą A1 w kierunku Gdańska. Zadzwoił

na numer alarmowy 112 i poinformował, że „na wysokości 291 kilometra widać płonący las z lewej strony”. Dyżurny Państwowej Straży Pożarnej w Zgierzu wysłał na miejsce trzy zastępy strażaków zawodowych ze Strykowa. Po dojeździe na miejsce okazało się, że pali się samochód Fiat Punto. Był już cały objęty pożarem – musiało dojść do niego kilkanaście minut wcześniej.

– Strażacy ugasili płonący samochód zaparkowany na drodze dojazdowej do lasu. W środku, na miejscu kierowcy, znajdowało



Ciało było na tyle zniszczone przez ogień, że od razu nie można było stwierdzić nawet jakiej płci był denat.

się zwęglone ciało. Spaliło się też trochę trawy dookoła – powiedział nam oficer prasowy Komendy Wojewódzkiej PSP w Łodzi mł. bryg. Jędrzej Pawlak.

Kierujący działaniami ratowniczymi natychmiast powiadomił policję, której zostało przekazane miejsce zdarzenia. Policjanci je zabezpieczyli oraz poinformowali Prokuraturę Rejonową w Zgierzu, pod której nadzorem prowadzone jest postępowanie wyjaśniające. – W takich przypadkach musimy, jako strażacy, być bardzo skrupulatni. Pamiętam zdarzenie sprzed chyba już kilkunastu lat w Zgierzu, kiedy po ugaszeniu pożaru pustostanu i przeszkaniu pomieszczeń nikogo nie stwierdzono, a później ktoś podrzucił zwłoki. Dobrze, że chłopaki wszystko sprawdzili i mieli dobrze opisane w raportach. Śledztwo wykazało wtedy, że zwłoki zostały podrzuczone w miejsce pożaru – przywołał historię mł. bryg. Jędrzej Pawlak.

Informację o tragicznym w skutkach pożarze potwierdziliśmy w Komendzie Powiatowej Policji w Zgierzu. – Rzeczywiście, doszło do takiego zdarze-



Po ugaszeniu płonącego auta, strażacy znaleźli w nim zwęglone ciało.

nia. Na tę chwilę nic więcej na ten temat nie możemy powiedzieć, nie wiemy kim był mężczyzna. Na miejscu trwają czynności z udziałem prokuratora – powiedziała nam w dniu zdarzenia, niedługo po tym, jak do niego doszło, rzecznik prasowa KPP w Zgierzu podkomisarz Magdalena Nowacka. Następnego dnia policja wstępnie ustaliła, że w pożarze zginął 52-letni mężczyzna z gminy Stryków.

Jak nas poinformował rzecznik Prokuratury Okręgowej w Łodzi, prokurator Krzysztof Kopania, ciało mężczyzny było bardzo zniszczone przez ogień. – Zostało przetransportowane do Zakładu Medycyny Sądowej w Łodzi, gdzie zostanie przeprowadzona sekcja zwłok – powiedział nam prokurator Kopania. – Najprawdopodobniej należą one

do 52-letniego mężczyzny z gminy Stryków, który kilkanaście dni wcześniej stracił żonę. Jest za wcześnie, by mówić o tym, jak mogło dojść do tragedii. Musimy poczekać na wynik sekcji zwłok. Będzie ona miała dla prowadzących śledztwo kluczowe znaczenie – wyjaśniał prokurator Kopania.

Warto zwrócić uwagę, że prokurator użył sformułowania „prawdopodobnie”, mówiąc o rozpoznaniu denata, podobnie policja mówiąc o „wstępnych ustaleniach”. Formalnie na potwierdzenie tożsamości osoby, która spłonęła w samochodzie, trzeba będzie jeszcze poczekać bowiem – jak ustaliliśmy nieoficjalnie – ciało było na tyle zniszczone przez ogień, że od razu nie można było stwierdzić nawet jakiej płci był denat. **str. 3**

Gmina Stryków Co z linią numer 2?

1 lutego 2021 roku zawieszono linię autobusu numer 2 kursującego na trasie Stryków-Zgierz-Aleksandrów Łódzki. Od tego momenty władze Zgierza i zainteresowanych gmin negocjują warunki przywrócenia linii. Niestety władze znów nie mogli dojść do porozumienia.

Propozycja kompromisu z jaką wyszedł prezydent Zgierza znów była nie do przyjęcia przez Witolda Kosmowskiego – burmistrza Strykowa. W nowym zamysle linia miała przestać kursować w weekendy oraz kończyć swoją trasę nie na przystanku Stryków Dworzec PKP, a na Corningu. Ponadto władze Zgierza chcą, aby linia prowadziła drogą krajową, a nie przez wsie Kłęk, Kiełmina, Dobra.

– Nie wiem za co miałbym płacić. Linia będzie wtedy wyłącznie dla mieszkańców Zgierza dojeżdżających do naszych magazynów. A my mamy ponieść jej koszty – pyta zdenerwowany burmistrz. Ustępstwa, na jakie byłby w stanie zgodzić się Stryków, to skrócenie linii do przystanku Stryków Plac Łukasieńskiego, zamiast przystanku na dworcu PKP. Jednak takie rozwiązanie nie satysfakcjonuje Zgierza.

– Nie wiem czym kierują się władze Zgierza, poza oszczędnościami. Porozumienie z 2016 było dobrze wypracowane i chcemy je respektować – mówi Witold Kosmowski. Zaproponowany przez Zgierz kompromis może prowadzić do absurdów. Zakładając, że zmiana nocna rozpoczyna się o godzinie 22 w piątek, a kończy we wczesnych godzinach porannych w sobotę, może to prowadzić do pozbawienia możliwości powrotu wielu pracowników, którzy do pracy będą mogli przyjechać autobusem, ale wrócić już nie będą mieli czym. **ek**

Łowicz | Ile kosztował punkt szczepień? Punkt na Blichu działa. Będzie więcej szczepień

W sali gimnastycznej szkoły Blichowskiej od poniedziałku 26 kwietnia działa punkt szczepień, który przeniesiono ze szpitala.

Został on ujęty jako jeden z czterech w wojewódzkim wykazie punktów szczepień powszechnych, co oznacza, że z obecnie wykonywanych 200–250 szczepień liczba ta wkrótce się podwoi a nawet, jeśli będą dostępne szczepionki, potroi. **str. 9**

DK14 | Osobówka zderzyła się z TIR-em Poszkodowany w czołowym zderzeniu jest w ciężkim stanie

Do poważnego wypadku doszło w ostatni piątek, 23 kwietnia w godzinach wczesnoporannych na drodze krajowej nr 14 w okolicach Wysoków. Zderzyły się ze sobą samochód ciężarowy Scania z naczepą i osobowy Opel Astra.

Poważnie ranny został kierowca samochodu osobowego, 30-letni obywatel Mołdawii. Został zabrany do szpitala w ciężkim stanie zagrażającym życiu. W środę, 28 kwietnia jego stan był cały czas poważny, ale stabilny. Bezpośrednio po wypadku droga była całko-

wicie zablokowana przez ponad dwie godziny.

Jak doszło do wypadku? Z ustaleń policjantów z ruchu drogowego KPP w Zgierzu wynika, że do wypadku mógł doprowadzić kierowca samochodu osobowego. **str. 25**

INDEKS

Ogłoszenia >20

Sport >26

Bezpieczeństwo



**NASI DZIENNIKARZE DO WASZEJ DYSPOZYCJI
OD 8.30 DO 15.30**
Telefon redakcyjny **500 105 803**
e-mail: marcin.kucharski@lowiczanie.info
MARCIN KUCHARSKI

Głowno | Więcej kontroli na ulicy Włodarczyka i Placu Wolności

Policja przykręca śrubę „arystokratom szos”

Nocne wyścigi organizowane – jak to ładnie określił jeden z mieszkańców

– przez „arystokratów szos” na ulicy Włodarczyka w Głownie, niepokoiły okolicznych mieszkańców. W ciągu kilkunastu ostatnich dni policjanci jednak znacznie częściej bywali w rejonie tej ulicy oraz pobliskiego Placu Wolności w Głownie. Było zdecydowanie więcej kontroli, posypały się nie tylko pouczenia, ale i mandaty.

Zasami były to mandaty za brak maseczki zasłaniającej usta i nos, a czasami za spowodowanie zagrożenia bezpieczeństwa lub porządku ruchu drogowego. Problem całkowicie nie zniknął, ale jest lepiej – zauważają mieszkańcy.

O tym, że centrum Głowna stało się areną popisów nieodpowiedzialnych kierowców, pisaliśmy w Wieściach z Głowna i Strykowa nr 11/2021 z 17 marca tego roku w artykule „Arystokraci szos bawią się w centrum”. Notoryczne na ulicy Włodarczyka spotkania miłośników samochodów sportowych stawały się coraz bardziej uciążliwe dla mieszkańców. Pierwsze doniesienia o głośnych spotkaniach entuzjastów ekstremalnej jazdy pojawiły się już w lutym. Wówczas mieszkańcy centrum skarżyli się na hałas w trakcie weekendowych wieczorów i nocy.

Gdy pogoda się poprawiła, młodych kierowców, którzy licznie gromadzili się na terenie powstałej niedawno ul. Włodarczyka (dawniej była to ul. Wąska), nietrudno było spotkać także

w dni powszednie. – Zorganizowali sobie na Włodarczyka istny tor wyścigowy. To dlatego, że jest wyremontowana, prosta, a i do sklepów blisko. Może to by i nie przeszkadzało bardzo, ale ten ryk silników był po prostu zbyt głośny – żalił się jeden z mieszkańców, z którym rozmawialiśmy. Ten sam mieszkaniec zauważa, że „jest lepiej, ale nie idealnie”. – W ciągu kilku dni widziałem tutaj radiowóz kilka razy, a w cieplejsze wieczory zaglądamy jeszcze częściej. Wystarczy, że są w pobliżu i towarzystwo jest spokojniejsze – relacjonował.

Policja potwierdza: reagujemy

– Wyścigi na Włodarczyka i w centrum? Znam temat. Oczywiście, że zareagowaliśmy, jako policja, na sygnały od mieszkańców i policjanci z posterunku w Głownie, ale też i z ruchu drogowego, częściej patrolują ten teren pod tym kątem i odpowiednio reagują – powiedziała nam rzeczniczka prasowa Komendy Powiatowej Policji w Zgierzu podkomisarz Magdalena Nowacka.



Wystarczy kilka cieplejszych wieczorów, by z ulicy Włodarczyka dochodził ryk silników sportowych aut.

Ile w związku z tym pouczeń i mandatów zostało tam wręczonych, tego jednak nie udało się ustalić, ale jak zapewnia podkomisarz Nowacka, było ich co najmniej kilka, jeśli nie kilkanaście. – Nie prowadzimy szczegółowych statystyk jeśli chodzi o rejonizację wystawianych mandatów, ale tutaj na pewno ich było więcej niż do tej pory – powiedziała nam. Częste kontrole policyjne w tym rejonie mają być kontynuowane, by kierowcy nie odzwyczaili się od tego, że są pod nadzorem.

Mapa zagrożeń, monitoring, progi zwalniające?

Gdyby jednak proceder trwał: – Osoby, które zauważają w tym miejscu coś niepokojącego, mogą skorzystać z Krajowej Mapy Zagrożeń Bezpieczeństwa, by zgłosić tego typu zagrożenia w sposób

anonymowy – zachęca podkomisarz Nowacka. Należy od razu wyjaśnić, że owa Krajowa Mapa Bezpieczeństwa nie służy do zgłaszania potrzeby natychmiastowej interwencji służb, lecz jest wykorzystywana jako zgłoszenie problemu, nad którym policja powinna się pochylić. Według naszych rozmówców do tej pory obowiązywała zasada, że im cieplej i bliżej weekendu, tym ryczących silników samochodów sportowych dało się słyszeć w tym rejonie więcej. Teraz ma być też więcej patroli.

Ponadto miasto będzie rozważać możliwość zamontowania na ul. Włodarczyka progów zwalniających, które uniemożliwiłyby rozpędzanie się. Rozważone również ma być zamontowanie dodatkowej kamery monitorującej wieczorne poczynania kierowców. **mak**



Takie pożary mogą dość szybko rozwinąć się. Dobrze, że udało się go szybko „złapać” – uważa dowódca JRG w Strykowie Bartłomiej Tomczuk.

Stryków | Sześć zastępów do pożaru Ze zgłoszenia wynikało, że pali się dom

Łącznie sześć zastępów straży pożarnej wyjechało w niedzielę 24 kwietnia do pożaru domu jednorodzinnego przy ulicy Ozorkowskiej 10 w Strykowie. Na miejscu jednak okazało się, że palił się nie dom, ale śmieci zgromadzone przy wejściu do komórki i garażu.

Dyżurny stanowiska kierowania PSP w Zgierzu otrzymał zgłoszenie o pożarze domu kilkanaście minut przed godziną 17. O zadymieniu wydobywającym się z okolic podpiwniczenia poinformował przypadkowy przechodzień. Ponieważ zgłoszenie dotyczyło zamieszkałego domu, dyżurny wysłał na miejsce znaczne siły, w tym trzy zastępy JRG Stryków, po jednym zastępie strażaków-ochotników ze Strykowa i Kiełminy oraz JRG PSP w Zgierzu. Ostatni z zastępów został zawrócony w trakcie dojazdu do miejsca pożaru.

Po dojechaniu pierwszych zastępów straży pożarnej kierujący działaniami ratowniczy-

mi stwierdził, że pożar nie jest aż tak poważny, jak to wynikało ze zgłoszenia. Paliły się bowiem śmieci pozostawione w komórce oraz przy garażu. Nie oznacza to jednak, że zagrożenie można było zbagatelizować. Gdyby nie szybkie zauważenie pożaru, mógłby on rozwinąć się na budynek. – Takie pożary mogą dość szybko rozwinąć się. Dobrze, że udało się go szybko „złapać” – powiedział nam dowódca JRG w Strykowie Bartłomiej Tomczuk. Wszystkie osoby przebywające w tym czasie w budynku opuściły go przed przybyciem strażaków. Nikt nie został poszkodowany.

W wyniku pożaru zadymione zostały pomieszczenia znajdujące się nad garażem. Działania strażaków polegały na zabezpieczeniu miejsca akcji oraz podaniu jednego prądu wody na pałacę się śmieci. Zawartość pomieszczenia została wyniesiona, po czym dokładnie przelano pogorzeliśko. Nie ustalono jednoznacznie, w jaki sposób mogło dojść do pożaru, prawdopodobną przyczyną było nieumyślne zaproszenie ognia. Mógł to być niedopałek wrzucony do śmieci. **mak**

Głowno | Nissan zatrzymał się na drzewie

Kto kierował tym samochodem?

Kierujący osobowym Nissanem Almerą uderzył w drzewo przy ulicy Dworskiej w Głownie. Do zdarzenia doszło 23 kwietnia przed godziną 3 w nocy, ale do dzisiaj policja nie ustaliła, kto był kierowcą. Jak to możliwe?

Otóż kierowca zbiegł z miejsca zdarzenia porzucając nie tylko samochód. Czyżby był pod wpływem alkoholu? Sprawa nabiera rumieńców, bowiem jeszcze tej samej nocy, kilka posesji dalej, policjanci penetrując okoliczny teren napotkali dwie osoby, które przyznały, że były pasażerami samochodu, który zatrzymał się na drzewie. Żadna z nich jednak nie przyznała się do kierowania autem, a personaliów kierowcy policji nie zdradzili nie tłumacząc dlaczego tak robią.

– No cóż, mogę powiedzieć tyle, że trwa ustalanie, kto kierował tym samochodem. Samochód został poważnie uszkodzony, ale pasażerowie nie odnieśli po-



Uczestnicy wypadku mogą mówić o sporym szczęściu, że nie odnieśli poważniejszych obrażeń.

ważniejszych obrażeń, to znaczy takich, które by zagrażały życiu – powiedziała nam rzeczniczka prasowa KPP w Zgierzu podkomisarz Magdalena Nowacka. Z ustaleń policji wynika jedynie, że samochód jechał ulicą Dworską w kierunku skrzyżowania z uli-

cą Łowicką. Badanie 28-letniego mężczyzny, mieszkańca powiatu zgierskiego, który – jak twierdzi – był pasażerem Nissana wykazało 0,08 promila alkoholu w organizmie. Z punktu widzenia kodeksu karnego był trzeźwy. 22-letnia pasażerka była trzeźwa. **mak**

KRONIKA POLICYJNA | 22–25.04.2021

■ 22 kwietnia przed godziną 17. dwa zastępy straży pożarnej (JRG Zgierz oraz OSP Koźle) interweniowały w zdarzeniu z zaworu wypompowały wodę ze studzienki oraz podchodzącą pod posesję.

■ 23 kwietnia przed godziną 13. strażacy interweniowali w sąsiedztwie posesji 4A w Kamieniu, gdzie palił się stary, suchy pień. Przyczyną było zaproszenie ognia. Pożar szybko ugaszono, ale strażacy musieli tam interweniować jeszcze raz następnego dnia w godzinach porannych, ponieważ ponownie doszło do pożaru, który prawdopodobnie nie został ostatecznie dogaszony.

■ 23 kwietnia o godzinie 13.39 straż została wezwana na posesję przy ulicy Piątkowskiej w Głownie, gdzie doszło do pożaru tunelu foliowego. Pożar jednak ugasił zgłaszający jeszcze przed przyjazdem pierwszej jednostki straży.

■ 24 kwietnia około godziny 13. w Kłęku strażacy interweniowali w związku z pęknięciem rury wo-

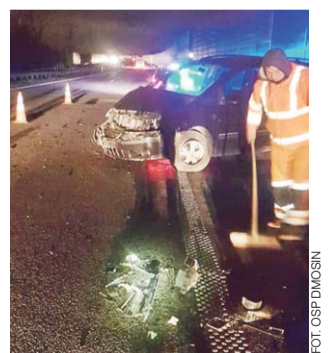
dociągowej i zalaniem studzienki wodomierzowej oraz możliwości zalania posesji nieopodal. Po zakreśleniu zaworu wypompowały wodę ze studzienki oraz podchodzącą pod posesję.

■ 24 kwietnia w Nowostawach Górnych sarna wbiegła pod jadący autobus przeznaczony do przewozu pracowników do hal produkcyjnych w Strykowie. W chwili zdarzenia kierowca podróżował sam. Na szczęście nic mu się nie stało. W wyniku zdarzenia zwierzę padło.

■ 25 kwietnia po godzinie 14. przy ulicy Targowej w Strykowie strażacy gasili pożar trawy na nieużytkach. Ogniem objęty był teren o powierzchni około 100 mkw.

■ 25 kwietnia przed godz. 19 doszło do pożaru sady w kominie w budynku przy ulicy Mickiewicza w Głownie. Interweniowała straż pożarna. Pożar został ugaszony z wykorzystaniem sity kominowego i piasku. Pomieszczenia przewietrzono oraz sprawdzone zostało stężenie tlenu węgla w powietrzu. Zagrożenia nie było. **mak**

RZUT OKIEM



Do groźnie wyglądającej kolizji drogowej doszło w ostatni piątek, 23 kwietnia, w nocy na 374 km autostrady A2 w kierunku Poznania – na wysokości Grodziska i Dmosina Drugiego. Kierujący samochodem osobowym – jak wyjaśnił policji – z powodu zmęczenia stracił panowanie nad pojazdem i uderzył w bariery energochłonne. Mimo że samochód został poważnie zniszczony, kierowca nie odniósł obrażeń, które kwalifikowałyby go do przewiezienia do szpitala. **mak**

Aktualności



Harczerze nie tylko sadzili krzewy na skarpie przy harcówce, ale również uprzętnęli okolice Mroźnicy.

Głowno | Akcja „Czuwam! dla Ziemi” Sadzili na potęgę i jest efekt

Zazieleniło się na skarpie przy harcówce Związku Harcerstwa Polskiego w Głownie. To efekt weekendowego sprzątnięcia oraz sadzenia drzew i krzewów w ramach harcerskiej akcji „Czuwam! dla Ziemi”. Przy okazji zuchy i harcerze posprzątnęli teren nad Mroźnicą.

W akcji porządkowo-nasadzeniowej wzięły udział (oraz jeszcze wezmą, gdyż akcja trwa) wszystkie drużyny i gromady zuchowe głowieńskiego hufca. Przygotowania do niej trwały przez kilka ostatnich dni, bowiem najpierw trzeba było „zdobyć” sadzonki roślin. Tutaj pomocni okazali się przede wszystkim rodzice, którzy sfinansowali część sadzonek.

W ostatni weekend przy harcówce krzątali się harcerze i zuchy z drużyn i gromad Czarnostopy, Wilki, Pogromcy Mórz, Odkrywczy, Żywioly i Kumade. – Dziękujemy wszystkim, którzy zaangażowali się w akcję. Zachęcamy do dołączenia tych, którzy zapomnieli, nie mogli lub nie wiedzieli – za tydzień też na Was czekamy – zachęcają harcerze. Akcja jest bowiem otwarta dla wszystkich, którzy chcą pomóc. Posadzone drzewa i krzewy na skarpie częściowo osłonią teren przy harcówce od sporej wielkości parkingu.

FOT. HUFIEC ZHP GŁOWNO

Głowno – Piaski Rudnickie | Wspólny projekt Co by tu sfotografować, a co sfilmować?

Na kolejnym spotkaniu uczestników projektu „Głowno oczami młodych” w ramach dofinansowanego unijnymi pieniędzmi programu „Równać Szanse” były warsztaty fotograficzne, które poprowadziła Agnieszka Wesółowska.

Ponadto uczestnicy przygotowali ankietę skierowaną do młodzieży, która ma na celu pokazanie form aktywności w mieście. Efektem finalnym warsztatów mają być bowiem wykonane przez uczestników projektu zdjęcia wybranych propozycji i przygotowanie do druku kalendarza na 2022 rok. – Z przyjemnością powieszę sobie później taki kalendarz na ścianie – powiedziała nam związana z głowieńskim harcerstwem drużna Iwona Waśkiewicz.

Warsztaty, które odbyły się 25 kwietnia w harcówce ZHP w Głownie, „dały więcej światła” na budowę aparatu fotograficznego, kompozycję obrazu, kadrowanie, światło itp. Uczestnicy fotografowali m.in. z pozycji żaby, bociana i żyrafy i porównywali kadry. Młodzież wykonywała też zdjęcia portretowe, martwej natury i w ruchu. Po przeniesieniu zdjęć do komputera korzystali z programu do obróbki zdjęć.

Na realizację tego zadania Stowarzyszenie na Rzecz Rozwoju Wsi Piaski Rudnickie wraz z głowieńskim Hufcem ZHP otrzymały dofinansowanie w wysokości 8.500 złotych z programu „Rów-



Do zdjęć portretowych pozowały między innymi harcerki z głowieńskiego hufca ZHP Marika Szywnicka i Klaudia Roźniata.

nać Szanse”. Projekt kończy się w lipcu tego roku.

Oprócz zdjęć do kalendarza trwają też – w ramach tego samego projektu – prace koncepcyjne nad filmem, który ma prezentować „Aktywność młodych ludzi w Głownie”. – Jeśli ma ktoś pomysł, co mogłoby się w nim

znaleźć – dajcie znać! Czekamy na fajne propozycje w ankiecie – zachęca drużna Klaudia Roźniata. Ankietę można znaleźć na fanpage'u hufca ZHP Głowno. Aktualnie najwięcej głosów w niej zebrały głowieńskie żaglówki, z którym notabene korzystają właśnie harcerze.

mak

Gmina Głowno | 770 tysięcy dofinansowania dla samorządu

Budowa drogi w Kamieniu ruszy lada dzień

Remont drogi o długości ponad 1,7 km w miejscowości Kamień w gminie Głowno zostanie dofinansowany pieniędzmi Rządowego Funduszu Rozwoju Dróg.

Samorząd otrzyma dofinansowanie w wysokości 770 tysięcy złotych, co stanowi 70% planowanych do poniesienia kosztów kwalifikowalnych, na podstawie naboru przeprowadzonego w lipcu ubiegłego roku. Postępowanie przetargowe gmina już przeprowadziła, najtańszą ofertę (około 1,1 mln złotych) złożyło piotrkowskie Przedsiębiorstwo Budowy Dróg i Mostów „Erbedim”, ale umowa z firmą jeszcze nie została podpisana. Ma to nastąpić w ciągu kilku najbliższych dni.

Przypomnijmy, że przetarg dotyczył modernizacji łącznie trzech

odcinków dróg na terenie gminy Głowno: wspomnianej drogi w Kamieniu oraz fragmentu drogi gminnej wewnętrznej w Mąkolich i przebudowy drogi gminnej wewnętrznej w Ostrołęce w gminie Głowno. Na liście zadań objętych dofinansowaniem znalazła się najdłuższa spośród powyższych dróg w Kamieniu.

– Cieszymy się, że otrzymaliśmy to dofinansowanie, bo to ważna droga, która fragmentem łączy gminę Domaniewice od strony Strzebieszowa przez gminę Głowno do miasta Głowna – powiedział nam wójt gminy Głowno Marek Józwiak. Zmodernizowany zostanie odcinek od ul. Żwirki w Głownie do wsi Strzebieszew w gminie Domaniewice. – Oby więcej dobrych takich informacji płynęło do naszej gminy w postaci środków pieniężnych – skomentował przyznanie dofinansowania drogi Michał Wójcik – radny Rady Gminy w Głownie.

Prace będą polegały na sforsowaniu starej nawierzchni, mechanicznym korytowaniu, profilowaniu i zagęszczeniu podłoża, wykonaniu grubej warstwy wzmacniającej (grubość po zagęszczeniu za wynosząc 15 cm), podbudowy z kruszywa łamanego oraz ponownym asfaltowaniu. Ponadto wymienione będą dwa największe przepusty, umocnione będą skarpy i pobocza.

Przypomnijmy także, że miasto Głowno w ramach RFRD złożyło wniosek na budowę ulic Spółdzielczej i Rataja na odcinku od ulicy Konarskiego do Spółdzielczej. Wartość projektu to 1.199.998 złotych, a wnioskowana kwota dofinansowania wynosiła 839.998 złotych (70% kosztów). Projekt Głowna znalazł się jednak na liście rezerwowej. W ubiegłym roku wniosek z Głowna także znalazł się na liście rezerwowej i w rezultacie otrzymał dofinansowanie.

mak

Gmina Stryków | Zwłoki znalezione w spalonym samochodzie Tajemnicza śmierć w płomieniach

dokończenie ze str. 1

Prokuratura wstępnie wykluczyła udział osób trzecich w tym zdarzeniu, co sugerowałoby, że mógł to być nieszczęśliwy wypadek (zwarcie w instalacji samochodowej i pożar?) lub samobójstwo.

Ponadto policjanci ustalili, że mężczyzna był widziany w tych okolicach około godzinę

do dwóch godzin przed tragedią przez przypadkowych świadków. – Na tę chwilę nie ma jednoznacznych sygnałów, by w tym zdarzeniu brały udział inne osoby, ale niczego na tym etapie śledztwa nie wykluczamy. Tak jak mówiliśmy, kluczowe będą wyniki sekcji zwłok – powiedział nam prokurator Kopania. Dokładnie zbadany zostanie także samochód, który uległ znacznemu spalaniu.

– Nie wyglądało to na wypadek – sugerowali nasi rozmówcy, którzy dowiedzieli się z mediów o zdarzeniu. – Samochód w szczyrim polu i nagle zapłonął? Coś mi tu nie pasuje. Samochód nagle cały nie zapłonął, nawet przy wybuchu można wysiąść. Według mnie to próba samobójstwa, niestety udana – dowiedzieliśmy się od osoby, która widziała wrak samochodu.

mak

CZYTAJ JAK CHCESZ, GDZIE CHCESZ I KIEDY CHCESZ...

e-wydanie
WIEŚCI
z Głowna i Strykowa

TANIEJ – 3,19 zł
– w prenumeracie jeszcze mniej:
2,30 zł, a nawet tylko **2,11 zł!**

SZYBCIEJ
w wieczór poprzedzający
wydanie gazetowe

WYGODNIEJ
możesz czytać albo słuchać!

Sprawdź na: <https://lowicznanin.embuk.eu/>



Aktualności

Wiemy kto zaprojektuje park nad Moszczenicą w Strykowie. str. 7

Główno | Przy szpitalu działa punkt szczepień powszechnych

200 szczepień dziennie, ale ma być więcej. Czy wróci interna?

Punkt szczepień powszechnych został uruchomiony wczoraj, 28 kwietnia od godziny 8.00 przy szpitalu Grupy Zdrowie w Głownie.

Zainteresowanie szczepieniami tego dnia od rana było spore. – Zaczynamy od 200 szczepień dziennie, ale będziemy chcieli zwiększać tę ilość, jeśli będzie taka potrzeba – powiedział nam lekarz Mateusz Chmielewski.

Punkt szczepień został zorganizowany w dwóch kontenerach ustawionych na przyszpitalnym parkingu. Do tej pory działał on w przyszpitalnej przychodni zdrowia, ale z uwagi na przekształcenie w punkt szczepień powszechnych, gdzie ilość szczepionych osób będzie większa niż do tej

pory, został przeniesiony do wspomnianych kontenerów. Zasłoniły je namioty wypożyczone szpitalowi przez samorząd.

Pacjenci wypełniają w nich specjalne ankiety zdrowotne (przygotowane są krzesła-stoliki), podają niezbędne dane i po chwili są zapraszani by przejść dalej – do miejsca szczepienia. Samo szczepienie trwa dosłownie chwilę. Na miejscu jest personel pielęgniarski oraz lekarz, który sprawdza ankiety i kwalifikuje do szczepienia.

Pacjenci wchodzi jednym wejściem, są szczepieni i wychodzą drugim – by było jak najmniej okazji do bliższych kontaktów. Oczywiście obowiązkowe są maseczki: nie tylko dla pacjentów, ma je również personel medyczny.

Pierwszego dnia działalność punktu szczepiono preparatem firmy Moderna. O tym, jaka szczepionka będzie dostępna konkretnego dnia punkt nie informu-

je, ale zawsze można o to spytać na miejscu.

Będąc na miejscu rozmawialiśmy z osobami, które zgłosiły się na szczepienie. – To moja pierwsza dawka, przyjechaliliśmy ze Strykowa. Córka rejestrowała nas przez internet i można było wybrać miejsce szczepienia – powiedział nam pan Jacek ze Strykowa. Rozważania czy będzie się szczepił czy nie, snuł od dawna. Ostatecznie zdecydował się po tym, jak jego córka zachorowała na COVID i mimo że nie była hospitalizowana, przeszła go dość ciężko. – Miała spore trudności z oddychaniem, wysoką gorączkę. To było coś okropnego – powiedział nam pan Jacek.

Mniej łóżek covidowych i co dalej?

We wtorek, 27 kwietnia głównieński szpital otrzymał decyzję wojewody mówiącą o tym, że od następnego dnia, czyli od 28 kwietnia szpital jest zobowiązany do zabezpieczenia łącznie 64 tzw. łóżek covidowych, w tym 6 tzw. łóżek obserwacyjnych (58+6). Na te „obserwacyjne” trafiają pacjenci z podejrzeniem koronawirusa czyli tacy, u których dopiero



Pan Jacek ze Strykowa ostatecznie podjął decyzję o zaszczepieniu się po chorobie córki.

trzeba przeprowadzić test na koronawirusa.

Ta część szpitala (trzy sale z dwoma łóżkami w każdej) jest odseparowana od pozostałej – covidowej – części. Zorganizowane jest nawet odrębne wejście od strony szpitalnego zaplecza. Po to, by pacjenci z podejrzeniem zaka-

żenia nie kontaktowali się z tymi, u których już to stwierdzono.

Ilość zabezpieczonych łóżek covidowych w szpitalu w Głownie decyzją wojewody została zmniejszona: do tej pory szpital zabezpieczał łącznie 96 łóżek (w tym 6 obserwacyjnych). Co to dla szpitala oznacza? Czy część szpitala będzie mogła zostać przekształcona w „niecovidowy”? – Na tę chwilę niestety nie, ale decyzja może przyjść nawet dzisiaj, ale równie dobrze i w przyszłym tygodniu – powiedział nam prezes Grupy Zdrowie Dariusz Wojtasik.

Według niego najlepszym rozwiązaniem, ze względów typowo organizacyjnych, byłoby, gdyby szpital w całości został przekształcony w niecovidowy. – Na przykład na internie mamy łącznie 32 łóżka i teoretycznie – jeśli zapadnie w województwie taka decyzja – moglibyśmy internę „odmrozić” dla niecovidowych pacjentów, ale



Rozważania czy będzie się szczepił snuł od dawna. Zdecydował się po tym, jak jego córka zachorowała na COVID-19 i przeszła go dość ciężko. Miała trudności z oddychaniem, wysoką gorączkę. To było coś okropnego.

nie ukrywam, że byłoby to dla nas utrudnienie w pracy. Oczywiście zrobimy to, jak będzie taka decyzja – wyjaśnia prezes Wojtasik.

str. 25

REKLAMA

CENTRUM KOSTKI BRUKOWEJ i KAMIENIA OGRODOWEGO

- Kostka brukowa firmy Vestone i Bruk-Bet
- Ogrodzenia betonowe Bruk-Bet
- Kamień ozdobny: grysy, otoczaki
- Kruszywa drogowe, piach
- Węgiel kamienny, ekogroszek, EKOBRAN

DUŻY WYBÓR ATRAKCYJNE CENY

POPÓW 157
 Łowicz - koniec ul. Chełmońskiego
 tel. 722 207 322
 Zapraszamy: pon.-pt. 8⁰⁰-16⁰⁰, sob. 8⁰⁰-14⁰⁰

Kamienna Złotka
 FIRMA WIG-KOST



Namioty wypożyczone przez miasto zostały ustawione przed wejściami do kontenerów, w których prowadzone są szczepienia.

REKLAMA

SALON SPRZEDAŻY

imgdom

8 Stryków ul. Mickiewicza 2 668-555-680 668-995-680

imgdom.pl biuro@imgdom.pl

OKNA | DRZWI | BRAMY | ROLETY | PARAPETY

AREK
 SZKOŁA NAUKI JAZDY

Łowicz, Aleje Sienkiewicza 46, tel. 577-655-500

PRZEPROWADZAMY KURSY PRAWA JAZDY

kat. AM, A1, A2, A, B, B+E, C, C+E oraz D

- kwalifikacja wstępna przyspieszona
- kwalifikacja wstępna
- kwalifikacja uzupełniająca • szkolenie okresowe

POSIADAMY SYMULATOR

Zapraszamy na kursy z dofinansowaniem

7 maja godz. 16

Łowicz, Aleje Sienkiewicza 46 tel. 577-655-500

ZAPISY WCIĄŻ TRWAJĄ!

NAWOZY DOLISTNE

Agrowozy

Maurzyce 46
 99-440 Zduny
 tel. 721-021-154

SKŁAD OPAŁU

- węgiel orzech
- węgiel kostka
- węgiel ekogroszek workowany / luzem
- ekogroszek skarbek oryginalnie pakowany
- pellet drzewny

→ TRANSPORT GRATIS → ATRAKCYJNE CENY

NAWOZY WYGODA 31
 tel. 726 530 587

Stryków | Przetarg został rozstrzygnięty, wkrótce podpisanie umowy

Kto zrobi park nad Moszczenicą?

Zaplanowana w tegorocznym budżecie modernizacja parku nad Moszczenicą powoli staje się faktem. Nie oznacza to jednak, że już rozpoczęły się roboty z tym związane, ale strykowski samorząd rozstrzygnął przetarg wyłaniający wykonawcę robót.

Jest nim firma BAOBAB BRANDYS Sp. z o.o. z Warszawy, która za wykonawstwo zainkasuje 1.193.648,31 złotych brutto. Roboty będą dofinansowane niskooprocentowaną pożyczką oraz dotacją na cele ekologiczne z Wojewódzkiego Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej w Łodzi. Stosowne umowy w tej sprawie zostały już podpisane. Pożyczka może wynosić do wysokości 466.891 złotych, zaś dotacja do kwoty 700.335 złotych.

Planowane w parku nad Moszczenicą prace, ze względu na ich spory zakres, będą trwać aż do jesieni. Tematem przewodnim parku ma być ekologia. Teren znajduje się pomiędzy Moszczenicą a zapleczem domów jednorodzinnych wzdłuż ul. Kościuszki w Strykowie oraz ul. Warszawską. Skwer tam istniejący jest już dostępny dla mieszkańców poprzez dojścia piesze od ulicy Kościuszki. Znajdują się tam już utwardzone alejki, zielen, elemen-



Widok z lotu ptaka na park nad Moszczenicą w Strykowie.

ty małej architektury oraz plac zabaw i siłownia terenowa.

Teren ten ma zostać uporządkowany na nowo i zmodernizowany.

W ramach projektu przewidziano m.in.: montaż dodatkowych

elementów placu zabaw i siłowni na nawierzchni bezpiecznej, przebudowę nawierzchni alejek żwirowych, montaż elementów małej architektury. Wybudowane mają zostać m.in. zatoczki z kostki betonowej, utrzymane w kolorystyce istniejącej nawierzchni ścieżek parkowych, na których zamontowane zostaną ławki i fotele do wypoczynku. Wzdłuż alejek zamontowane zostaną kosze na śmieci i na psie odchody.

Będą też elementy małej architektury takie jak pergole, leżaki, hamaki, siedziska, ławy w kształcie gwiazdy, stojaki rowerowe. Pergole oraz siedziska zaprojektowane zostały w kolorach nawiązujących do kolorów gminy Stryków: żółtym i niebieskim. Nie będzie natomiast zmian istniejących ciągów pieszych wykonanych z kostki betonowej. Przebudowie ulegną ścieżki żwirowe, zostaną częściowo rozebrane, a częściowo ich nawierzchnia zostanie wymieniona na nawierzchnię mineralno-żywiczną. **mak**

Gmina Stryków | Droga Ługi – Michałowek

Budowa na półmetku

Zaawansowanie budowy ponad półtora kilometra drogi gminnej z Ługi do Michałowka przekroczyło półmetek.

Obecnie budowany jest nowy przepust drogowy w ciągu rowu melioracyjnego wraz z umocnieniem dna i skarp rowu na wlocie i wylocie przepustu. Prowadzone są również roboty związane z układaniem chodnika i umocnieniem podbudowy pod asfalt. Droga ma mieć szerokość 5 m, zaś na łukach poszerzenia będą wynosiły miejscowo do 6,20 m. Inwestycja ta została dofinansowana pieniędzmi z Funduszu Dróg Samorządowych.

Na początku inwestycji przeprowadzono wycinkę drzew oraz karczowanie pni. Musiała ona bowiem zostać przeprowadzona poza sezonem lęgowym ptaków, czyli poza okresem od 1 marca do 31 sierpnia włącznie. Z uwagi na obostrzenia związane z ekologią (Park Krajobrazowy Wzniesień Łódzkich), jedno z zaleceń



Ponad 1,5-kilometrowy odcinek drogi powstanie jeszcze przed tegorocznymi wakacjami.

środowiskowych dotyczyło tego, że doły po karczowaniu pni wykonawca musiał „niezwłocznie zasypywać”, tak by nie stawały się pułapką dla drobnych zwierząt.

Później wykonane zostały roboty ziemne związane między innymi z odwodnieniem, budową obrzeży i chodników oraz podbudową z kruszywa łamanego. Wcześniej zaszła konieczność przebudowania kolidujących z zaplanowaną drogą sieci telekomunikacyjnej.

Na odcinku około 850 metrów wykonawca (jest nim Przedsiębiorstwo Budowy Dróg i Mostów ERBEDIM Sp. z o.o. z Piotrkowa Trybunalskiego) położył już nawierzchnię z mieszanki mineralno-bitumicznej – tzw. warstwę wiążącą.

Łączny koszt inwestycji wynosi 2.546.463,66 złotych, z czego rządowe dofinansowanie z FDS wyniosło 1.842.097 zł. Droga ułatwi dojazd ze Strykowa do Ługów, Michałowka, Starego Imielnika i Dobieszkowa.

To będzie kolejna już droga wykonana przez gminę Stryków z udziałem Funduszu Dróg Samorządowych. Wcześniej gmina otrzymała dofinansowanie na budowę drogi Ługi – Cesarka oraz na budowę drogi w Smolicach wraz z przebudową mostu.

mak

Gmina Głowno | Dla kogo pieniądze?

Podzielono 28 tysięcy

Gmina Głowno przekaże w tym roku 28 tys. zł dotacji na działalność statutową czterech organizacji pozarządowych z terenu. Kto i ile otrzyma gminnych pieniędzy?

Tradycyjnie najwięcej – tyle samo, co w ubiegłym roku, czyli 20 tys. zł – otrzyma na swoją działalność statutową związaną z kulturą fizyczną i sportem Ludowy Klub Sportowy „Sokół” z Popowa Głowieńskiego. Pieniądze te będą przeznaczone między innymi na utrzymanie boiska, klubowe opłaty licencyjne i sędziowskie.

Stowarzyszenie Przyjaciół Gminy Głowno „Szansa” otrzyma 3 tys. zł. Co roku stowarzyszenie to organizuje między innymi wsparcie i spotkania dzieci z domów dziecka i rodzin zastępczych, spotkania na łonie natury z zaprzyjaźnionym Kołem Łowieckim „Dzik” itp. Dwa lata temu stowarzyszenie zorganizowało również warsztaty kulinarne dla mieszkańców oraz właśnie dzieci z łódzkich domów dziecka.

W ubiegłym roku, który był – z uwagi na epidemię koronawirusa – rokiem nowych zasad, odwołanych imprez, ograniczaniem

planów i weryfikacją zamierzeń, nie wszystko udało się zorganizować. W tym roku, w czerwcu, wstępnie zaplanowany jest piknik rodzinny z wieloma bezpłatnymi dla mieszkańców atrakcjami. Oby sytuacja pozwoliła na to, by się odbył.

Również kwotą 3 tys. zł gmina Głowno wspomoże łódzki chorągiew Związku Harcerstwa Polskiego. Pieniądze formalnie przypisane są chorągwi, ale będą przeznaczone konkretnie dla głowieńskiego hufca ZHP na organizację wypoczynku letniego dla dzieci i młodzieży.

Ponadto kwotą 2 tys. zł zostanie wsparte Stowarzyszenie na Rzecz Rozwoju wsi Piaski Rudnickie. Pieniądze mają być przeznaczone na upowszechnianie kultury (spotkania, warsztaty kulinarne) i kultywowanie tradycji lokalnych (warsztaty artystyczne). Na przykład w tym roku stowarzyszenie to realizuje wspólnie z harcerzami z Głowna projekt „Głowno oczami młodych”. Uczestnicy projektu, który potrwa do końca lipca, biorą udział w warsztatach pracy z kamerą, montażu filmów, pracy z programem Photoshop, tak aby później samodzielnie nakręcić film promocyjny. **mak**

REKLAMA

Sklep Metalowy | Największy i najlepiej wyposażony Sklep Metalowy w Głownie

Pełny asortyment z branży metalowej i budowlanej:

- elektronarzędzia
- narzędzia
- śruby
- nity, wkręty
- kołki
- złącza ciesielskie
- drabiny
- ogrodzenia
- stal budowlana

ul. Norblina 25
tel./fax 42 710-81-80; tel. 502-670-778

ZATRUDNIĘ pracowników obsługi klienta na stację paliw Total Kompina

tel. 518-768-455

P.H.U. CZESŁAW TARCZYK Sochaczew ul. Trojanowska 58
e-mail: tarczyk.tarczyk@vp.pl

W SPRZEDAŻY:

- kostka brukowa
- krawężniki łukowe
- systemy kominowe
- usługi HDS 1,2-4 T

tel. 46 862 88 32
tel./fax 46 862 19 61
kom. 501 236 928

Ogród Wystawowy Semmelrock i Certus

AUTO-HOLOWANIE

→ przewóz maszyn rolniczych itp.
→ pomoc na miejscu
→ ładowność do 10 ton

669-30-32-35
46/837-77-77

beza KŁÓWKA | LODY RZEMIEŚLNICZE

JUŻ OTWARTE!

LODZIARNIA NIEBORÓW

Zapraszamy do lokalu w Nieborowie przy Alei Lipowej 100

lodziarnianieborow | lodziarnianieborow

Zgierz | Zlot Food Trucków odbędzie się pomimo ograniczeń, ale inaczej niż bywało to wcześniej

Foodtruckowy powiew normalności?

– Jesteśmy na bieżąco w kontakcie z policją, żeby wszystko było zgodnie z obowiązującymi ograniczeniami i obostrzeniami. Zlot w Zgierzu nie jest zagrożony i na pewno odbędzie się. Oczywiście wszyscy w reżimie sanitarnym – dowiedzieliśmy się od organizatorów Zlotu Food Trucków.

Najbliższy będzie miał miejsce od 30 kwietnia do 3 maja w parku handlowym przy ul. K. I. Gałczyńskiego 40 w Zgierzu. Tego rodzaju atrakcji i wydarzeń, z uwagi na sytuację koronawirusową jest na tyle mało, że owym zlotem interesuje się również wielu mieszkańców rejonu głowieńsko-strykowski. – To będzie taki foodtruckowy powiew normalności. Wreszcie coś, co przypomni nam stare dobre czasy – powiedział nam Krzysztof Niemirowicz z gminy Głowno, który zamie-

rza wybrać się na zlot w Zgierzu. Do końca „normalnie” – to znaczy tak, jak przed pandemią – jednak nie będzie. Zlot jest bowiem organizowany w formule „na wynos”. – Inaczej tego nie można zorganizować. Na takiej samej zasadzie działają restauracje i inne obiekty gastronomiczne, przygotowujące dania na wynos – powiedział nam Karol Kamyk zajmujący się foodtruckowym marketingiem.

Oznacza to, że na placu z foodtruckami nie będzie na przykład stołów z siedzeniami czy nami-



Zdjęcie ze zlotu foodtrucków sprzed dwóch lat. Dlatego osoby na nim nie mają maseczek.

FOT. ORGANIZATORA

tów, pod którymi można by zjeść zakupione specjalnie i wspólnie biesiadować.

Foodtruckowy lifestyle cieszy się w Polsce od kilku już lat niegasnącą popularnością. Czy przyjmie się w nieco ograniczonej formie, czas pokaże. Do Zgierza zawita kilkanaście food trucków, które będą serwować oryginalne potrawy kuchni z kilku kontynentów. Wstęp jest bezpłatny.

Jakie food trucki zapowiedziały się w Zgierzu? Będą tak: Pan Burger – amerykańskie burgery, Le mini lemoniada – lemoniada molekularna, PAN FRYTA – frytki belgijskie, Viva Mexico – meksykański quesadilla, Sweet Donuts – mini pączki, Meat Pastrami – amerykańskie pastrami, El Tosteron – autorskie tosty, E.Doggs – hot dogi, Pulled Truck – kanapki z szarpaną wieprzowiną, AZJĘ ZJEM – bułeczki bao, Czarros – hiszpańskie churros, Panzerotti Truck – pizza w połączeniu z pierogiem calzone oraz Smaki Puszcy – zapiekanki. mak

Edukacja | Głowno, Stryków

Rewolucyjny pomysł absolwentki z Niesułkowa

Pandemiczne restrykcje mocno doskwierają młodym ludziom. Oni dziś nie mogą korzystać z wolności i dóbr, które my wszyscy znamy i z których czerpaliliśmy wiedzę i inspirację na przyszłość. Są jednak osoby, które w tak trudnym okresie, jakim jest pandemia koronawirusa, chcą coś zmienić i iść naprzód mimo kłód, które życie rzuca im pod nogi.

Jedną z tych osób jest absolwentka Szkoły Podstawowej im. Henryka Sienkiewicza w Niesułkowie, Julia Dąbrowska, obecnie uczennica Zespołu Szkół Elektroniczno-Informatycznych im. Jana Szczepanika w Łodzi. To ona z czterema innymi, niezwykle zaangażowanymi dziewczętami z innych szkół średnich, wpadła na pomysł zmiany w polskiej edukacji.

Zespół złożony z Pauliny Moskał, Ewy Morgi i Aleksandry Galas z VI LO w Sosnowcu, Kingi Klisz z I LO w Katowicach oraz właśnie Julii Dąbrowskiej,

proceedy projekt społeczny pt. Akcja-Edukacja w ramach Ogólnopolskiej Olimpiady „Zwolnieni z Teorii”. Ma on na celu pokazanie, że nauka to nie tylko nieprzyjemny obowiązek, ale także możliwość samorozwoju, poznania siebie, odnalezienia i ugruntowania własnych poglądów oraz opracowanie indywidualnych metod uczenia i koncentracji. W czasach nauki zdalnej cel projektu może okazać się strzałem w dziesiątkę.

– Projekt powstał z inicjatywy członków grupy Zwolnionych z Teorii, a głównym jego hasłem jest: Jak się uczyć, aby się

nauczyć. W naszych social media publikujemy treści dotyczące edukacji. Projekt uzyskał już wiele wsparcia i współpracuje m.in. z Zagłębiowską Mediateką, Cortlandem oraz został objęty Honorowym Patronatem Prezydenta Miasta Sosnowca i wsparciem Sosnowieckich Radnych. To jednak wcale nie oznacza jego końca. Jesteśmy bardzo ambitnym zespołem i dążymy do osiągnięcia coraz to lepszych efektów – mówi jedna z członkiń zespołu.

– Wiadomym jest, że totalnej rewolucji nie zrobimy, ale możemy pomóc każdemu uczniowi,



który nie wie jak pokonać podstawę programową i chce przyswoić jak największą ilość wiedzy, czerpiąc z tego przyjemność i satysfakcję. Natomiast jeżeli chodzi o mnie, to w zespole zajmuję się pozyskiwaniem współpracowników, wzmiankami medialnymi oraz organizacją mediów społecznościowych, a w najbliższym czasie będę przeprowadzała wywiad o studiach za granicą na uczelniach ligi bluszczowej, jak np. Harvard, Stanford – powiedziała nam z kolei Julia Dąbrowska.

„Akcja Edukacja” to inne spojrzenie na to jak się uczyć. By zrealizować swoje cele, uczen-

nice prężnie działają w internecie, zdobywając przy tym coraz to szersze grono obserwujących. Efekty tej pracy można zobaczyć na profilu na Facebooku i Instagramie, gdzie regularnie dodają posty, a dodatkowo na kanale Akcja Edukacja na platformie YouTube można znaleźć filmy, a na platformie Spotify podcasty o organizacji czasu i konkursach.

W tej chwili młodzieżowy projekt realizuje następujące treści: 1) Jak usprawnić sobie życie z aplikacjami na telefon? 2) Jak znaleźć motywację do nauki? 3) Podstawy Organizacji Czasu. 4) Jak korzystać z nauki zdalnej? 5) Konkursy i projekty jako siła do działania. 6) Jak uczyć się, aby się nauczyć – metody efektywnej nauki. 7) Pasje i zajęcia dodatkowe – po co nam to? Trzeba przyznać, że dziewczęta nie rzucają słów na wiatr i szukają prawdziwej rewolucji w nauce. wp

Akcja Edukacja w mediach społecznościowych:

- Facebook: https://www.facebook.com/projekt.akcja.edukacja/?fref=mentions&__tn__=K-R
- Instagram: <https://www.instagram.com/projekt.akcja.edukacja/>
- YouTube: https://youtube.com/channel/UCY50j7C-peWBZ2c4dd_jiSv
- Spotify: <https://open.spotify.com/show/2x1WL3J9m0bVrw-DWAAMIft?si=ATw981xGSSc-6Tr5RMj5ENg>

REKLAMA

Wiesław Bielecki
lekarz chorób wewnętrznych
WIZYTY PROSZĘ uzgadniać telefonicznie
tel. 46 837-62-52, 609-024-398

GABINET CHIRURGICZNY
dr n. med. **MAREK BURZYŃSKI**
SPECJALISTA CHIRURGII OGÓLNEJ
• usuwanie zmian skórnych • elektroresekcja
• esperal • kwalifikacje do zabiegów • wizyty domowe
www.drburzynski.pl
Łowicz ul. Ułańska 2/15 (NZOZ Medyk)
gabinet czynny: wt., pt. 16⁰⁰-18⁰⁰ | Zapisy: 781-129-200, 726-064-997
Pozostałe dni tygodnia po umówieniu telefonicznym

TERAPIA MANUALNA KRĘGOSŁUPA
masaż leczniczy, głęboka oscylacja
Łowicz, ul. Świętojańska 1/3, I piętro
4 ZABIEGI 30 zł
Zapisy pod nr tel. 781-934-872

Zespół Opieki Zdrowotnej
Łowicz ul. Ułańska 28
USŁUGI KOMERCYJNE
SPECJALISTA ONKOLOG
dr n. med. **Joanna Krawczyk-Lipiec**
wtorki w godz. 8.30 – 15.00
ZAPISY:
46-8375611 do 13 wewn. 289

salveo
by Damian Pawłowski
FIZJOTERAPIA
• osteopatia • rehabilitacja
• terapia indiba activ
• terapia manualna
mgr Damian Pawłowski
Łowicz, os. Kostka 1 lok. 5
www.salveopawlawski.pl
tel. 884-300-234

Spółka Medyczna GABINETY LEKARSKIE s.c.
Głowno, ul. Swoboda 17/19 lok. 2
tel. 42 719-33-19, kom. 501-565-666
GRAZYNA LAMBERT – choroby wewnętrzne
JACEK LAMBERT – kardiolog
• ekg + ekg wysiłkowe na bieżni
• holter ekg + holter ciśnienia
• usg serca z kolorowym dopplerem

GABINET NEUROLOGICZNY
Jacek Pełka
specjalista neurolog
Adres: Łowicz ul. Długa 20d
tel. kom. 602 706 803, www.neurocenter.pl
Przyjęcia w czwartki (po umówieniu się telefonicznym)
*ból głowy *zawroty głowy *szumy uszne *ból kręgosłupa *zaburzenia czucia *padaczka *stwardnienie rozsiane *ch.Parkinsona *zaburzenia widzenia *zaburzenia snu *nerwice *depresje *zaburzenia lękowe *zaburzenia pamięci *zaświadczenia dla pracodawcy *zaświadczenia do ZUSu * i inne.

SPECJALISTA UROLOG
Jakub Ławiński
poniedziałek w godz. 8.00-14.00
środa, czwartek w godz. 15.30 – 18.00
piątek w godz. 8.00-16.00
ZAPISY:
46-8375611 do 13 wewn. 257

IWONA OLEJNIK
specjalista pediatra
PIOTR OLEJNIK
specjalista chorób wewnętrznych
USG - EKG
Głowno, ul. Kilińskiego 25 (róg Piątkowskiej)
tel. 42 710-74-00

GABINET CHIRURGICZNY
dr n. med. **GRZEGORZ KOKOŁASZWILI**
SPECJALISTA CHIRURGII OGÓLNEJ
• usuwanie zmian skórnych (histopatologia)
• elektrokoagulacja • esperal • rektoskopia
Łowicz, os. Dąbrowskiego 24 (rampa) | Zapisy:
Gabinet czynny: wt., pt. 16⁰⁰-18⁰⁰ 696-736-880

SKLEP MEDYCZNY
Głowno, ul. Piłsudskiego 2, tel. 42/719-15-96
mgr rehabilitacji Halina Sadowska
REALIZUJEMY WNIOSKI NFZ
• sprzęt ortopedyczny, wózki, balkoniki, laski, kule, gorsety
• artykuły przeciwoleżynowe, przeciwyżłakowe, pieluchomajtki
• artykuły stomijne, stabilizatory, wkładki ortopedyczne
• **OBUWIE – TĘGIE, ZDROWOTNE, WYGODNE**
CZYNNY: poniedziałek – piątek 9-17, sobota 10-13

LARYNGOLOG
Jarosław Czajla
Gabinet: Łowicz os. Kostka 1 (obok McDonald's)
PRZYJĘCIA NA SKIEROWANIE NFZ ORAZ PRYWATNIE
codziennie do 13⁰⁰ oraz dodatkowo pon. i czw. od 16⁰⁰-18⁰⁰
tel. 602-580-567

specjalista ginekolog – położnik – cytolog – USG
Krzysztof KUŚMIERCZYK
GABINET PRYWATNY
tel. 601-254-571
Łowicz ul. Ułańska 2 (Medyk)
czynny codziennie oprócz sobót w godz. 16-19
ZAPISY NA GODZINY



W „dentobusie”, który zawitał do przedszkola w Strykowie, przebadanych zostało łącznie 68 dzieci.

Stryków | Mobilny gabinet stomatologiczny Dentobus przyjechał do przedszkola

68 dzieci z przedszkola samorządowego w Strykowie wzięło udział w badaniach uzębienia w mobilnym gabinecie stomatologicznym. By wziąć udział w badaniu, zgodę musieli najpierw wyrazić rodzice.

– To była bardzo miła wizyta. Muszę przyznać, że rzadko zdarza się, by dzieci podchodziły do nas z taką sympatią, były ta-

kie otwarte, a nawet ciekawe tego, co będziemy robić – powiedzieliśmy się w NZOZ Superdent, który świadczy usługę „dentobusu” w województwie łódzkim.

Dzieci miały przeprowadzony przegląd jamy ustnej pod kątem wskazań do leczenia stomatologicznego i ortodontycznego, natomiast u najstarszych dzieci wykonano fluoryzację zębów. Każde dziecko otrzymało kartę przeglądu jamy ustnej celem dalszych wskazań oraz informacji dla rodzica.

Dentobus nie po raz pierwszy odwiedził już gminę Stryków i, jak nas zapewniono, nie po raz ostatni.

– Mamy nadzieję, że w maju, jak uczniowie wrócą do szkół, choćby ci z młodszych klas, będziemy mogli odwiedzić wszystkie szkoły w tej gminie. W niektórych z nich byliśmy ponad dwa lata temu – powiedzieliśmy się w NZOZ. Szczegółowy harmonogram wizyt jeszcze nie został ustalony. Ma być znany po zbliżającej się majówce. mak

Stryków | Efekt nietypowej zbiórki 72 wspierających wpłaciło prawie 3 tysiące złotych

Niebywałym sukcesem zakończyła się zbiórka na nową piłę spalinową dla zajmującego się społecznie porządkowaniem cmentarza ewangelickiego w Strykowie Marcina Brzózki.

O zbiórce pisaliśmy w poprzednim numerze Wieści. Przypomnijmy więc tylko, że kilka tygodni temu panu Marciniowi nieznani sprawcy ukradli z sygna-

tury cmentarnej w Strykowie piłę wraz z osprzętem. – Ukradli mi wszystko, co było potrzebne – mówił nam wtedy. Był to prywatny sprzęt pana Marcina.

Mimo kradzieży nie zaprzestął on porządkowania cmentarza i wyćinki zakrzaczeń, w tym odrastającej co roku robinii akacjowej. Jeden z jego dalszych znajomych, mieszkaniec Strykowa, postanowił zorganizować internetową zbiórkę na nowy sprzęt.

Łącznie 72 wspierających wpłaciło na zbiórkowe konto 2.980 zło-

tych z zakładanych 2 tysięcy złotych (149%).

– Zastanawialiśmy się wspólnie czy kupić tylko piłę z osprzętem, a resztę przekazać na inny cel charytatywny, ale uznaliśmy, że wołą wpłacających było przekazywanie pieniędzy na cele związane z porządkowaniem cmentarza i tak będzie – powiedział nam Marcin Brzózka. Kupiona zostanie więc nie tylko piłka, ale też między innymi przyłbica ochronna na twarz, słuchawki wygłuszające oraz paliwo. Za pozostałą część kwoty pan Marcin planuje w najbliższych dniach zakupić kwiaty do posadzenia na cmentarzu kwatery. – Wkrótce będzie widać efekty nowych zakupów – zapowiada. mak

Bratoszewice | ŁODR

Rada ponownie doceniona

Zaledwie pół roku temu redakcja miesięcznika rolniczego „Rada”, który wydawany jest w bratoszewickim ŁODR, przeżywała chwile chwały po otrzymaniu nagrody za I miejsce w konkursie „Najlepsze wydawnictwo wojewódzkich ośrodków doradztwa rolniczego”.

Teraz mają szansę powrócić do tamtych emocji i wzruszeń, bowiem w innej rywalizacji „Agro-Klasa ODR 2020” – prowadzonej

przez Magazyn Ludzi Przedsiębiorczych AGRO – miesięcznik „Rada” został uhonorowany II lokatą. I chociaż konkurs prowadzony jest według innych zasad – punktowane są artykuły wydrukowane przez AGRO i okładka miesięca, to to wyróżnienie redakcji ceni na równi z poprzednim.

Magazyn AGRO kierowany jest do ludzi przedsiębiorczych, to i wybór artykułów do przedruków jest profilowany – preferowane są te, które prezentują ludzi sukcesu z obszarów wiejskich. – W każdym numerze staramy się prezentować lokalnych liderów

wiejskich, którzy z powodzeniem realizują swoje pomysły na biznes, czy to w dziedzinie przetwórstwa rolno-spożywczego, czy innych innowacyjnych przedsięwzięć – dowiadujemy się w ŁODR Bratoszewice.

Miesięcznik jest wydawany od blisko 30 lat (pierwszy, 12-stronicowy numer ukazał się w marcu 1991 roku), obecnie w nakładzie 3.600 egzemplarzy. Jest dystrybuowany przede wszystkim poprzez doradców z oddziałów terenowych ŁODR, które są w każdym powiecie. Nie można go kupić w kioskach czy innych punktach z prasą. Rolnicy mogą jednak zamówić u swoich doradców terenowych prenumeratę. Egzemplarz kosztuje 3 zł. mak

REKLAMA

LARYNGOLOG
dzieci i dorosłych
dr n. med. Maciej Kotecki
• endoskopia
• tympanometria
Łowicz, ul. Długa 14
tel. 606-82-70-70

GABINET NEUROLOGICZNY
dr n. med.
EWA GUZOWSKA-BARTNIAK
specjalista neurolog
• bóle • zawroty głowy • nerwice
• padaczka • bóle kręgosłupa
• badania neurologiczne
do prawa jazdy, wstępne, okresowe
• druki do ZUS, KRUS i inne
Łowicz, os. Kostka bl. 1
tel. 602-264-817
CZYNNY: śr. 16-17, sob. 11-12

GABINET CHIRURGICZNY
specjalista chirurg
Bożena Kosiorek
ŁOWICZ, os. Kostka bl. 12/17
▪ Gastroskopia
▪ Zabiegi chirurgiczne ▪ Esperal
▪ Wizyty domowe
Zapisy tel. 604-287-850

GABINET CHOROBY SKÓRY
DERMATOLOG
Lek. spec.
ZBIGNIEW WRONIECKI
Łowicz, os. Noakowskiego 1/39
wtorki, piątki 16-18
Głowno, ul. Wypiańskiego 8
(za Szpitalem)
czwartki 15-17
tel. 602-276-728

DIETETYK
mgr Marzena Pawłowska
• odchudzanie dzieci i dorosłych
• dietoterapia chorób
• analiza składu ciała
tel. 502-375-482
PORADNIA ŻYWIENIOWA
Łowicz ul. Mickiewicza 20a
www.poradniazywiieniowa.pl

LOGOPEDA
mgr Ewa Siejka
tel. 732 910 591
terapia logopedyczna
nauka czytania metodą sylabową

BOLESŁAW SAWICKI
spec. chorób wewnętrznych i medycyny rodzinnej
Lekarz uprawniony do badań:
▪ profilaktycznych pracowników
▪ kierowców
▪ posiadających i ubiegających się o posiadanie broni
Przyjmuje: pon. i czw. 15⁰⁰-17³⁰
po uzgodnieniu telefonicznym
Łowicz, ul. H. Wieniawskiego 34
tel. 602 491 325

SPECJALISTA NEUROLOG
WITOLD WYPYCH
Łowicz, ul. Krakowska 4
umowa z NFZ i prywatnie
Pacjenci NFZ pierwszorazowi – krótka kolejka
pn. 8-12 i 14-18
wt., śr., czw., pt. 8-12 i 16-17.30
tel. 603-099-810

NZOZ ALAMED Stryków, ul. Kopernika 29a
tel. 42 719 88 49

- PORADNIA CHIRURGICZNA + USG
dr n. med. Krzysztof Ciesielski spec. chirurg
pn., śr, pt. 15³⁰-18⁰⁰
tel. kom. 607 340 904
- USG DOPPLER ŻYŁ I TĘTNIC KOŃCZYN DOLNYCH
dr n. med. Michał Libiszewski
– wizyty po uzgodnieniu telefonicznym
- PORADNIA NEUROCHIRURGICZNA
dr n. med. Ryszard Bober spec. neurochirurg
– piątki po uzgodnieniu telefonicznym
- PORADNIA ENDOKRYNOLOGICZNA
dr n. med. Renata Koptas-Głowska spec. endokrynolog
– wizyty po uzgodnieniu telefonicznym
- PORADNIA UROLOGICZNA
Piotr Kowalski spec. urolog
– poniedziałki godz. 17³⁰
po uzgodnieniu telefonicznym
- PORADNIA STOMATOLOGICZNA
Alicja Ciesielska spec. periodontolog
pn.-pt. po uzgodnieniu tel.
• stomatologia zachowawcza i dziecięca • endodoncja
• protetyka • chirurgia stomatologiczna i implanty
• ortodoncja • zdjęcia RTG zębów
- PORADNIA KARDIOLOGICZNA
dr n. med. Monika Piechowiak spec. chorób wewnętrznych kardiolog
czwartki po uzgodnieniu telefonicznym
- PORADNIA REUMATOLOGICZNA
dr n. med. Henryk Kapusta spec. reumatolog
wtorki po uzgodnieniu tel.
Laboratorium medyczne badaj.to
Punkt pobrań krwi czynny pon.-pt. 6³⁰-10⁰⁰
tel. 42 670 27 91
www.badaj.to

www.nzoz-alamed.pl

rejestracja: 506 100 273
czynne 7 dni w tygodniu!

KLINIKA STOMATOLOGICZNA
ZAPRASZA NA KOMPLEKSOWE LECZENIE DZIECI I DOROSŁYCH

- Głowno, ul. Wojska Polskiego 32/34
- Łowicz, os. Kostka 1 lok. nr 5 ▪ Łódź, ul. Kolińskiego 27

ZAKRES USŁUG: • implanty • chirurgia szczękowa • ortodoncja • stomatologia estetyczna • protetyka

LASER, OZON, MIKROSKOP, RTG

HOLLYDENT
PROTETYKA, IMPLANTY
▶ leczenie kanałowe, powiktań - mikroskop
▶ licówki pełnoceramiczne
▶ implanty zębowe i stabilizujące protezy
▶ korony i mosty cyrkonowe
GŁOWNO, ul. Czackiego 2, ☎ 697 107 647, 42 710 76 47

PROTETYKA DENTYSTYCZNA
Elżbieta Zubko
• PROTEZY
• ekspresowe NAPRAWY
PRACOWNIA PROTETYCZNA
Głowno, ul. Kopernika 12
w godz. 9-16
tel. 600-047-277
Możliwość wykonania protezy w ciągu 1 dnia

gabinety stomatologiczne
lek. dent. Renata Cichańska
przyjmuje:
Ośrodek Zdrowia Zduny 34
umowa z NFZ
tel. 46/819-40-23, 603-062-021
Prywatny gabinet
Łowicz, ul. Grunwaldzka 1 m. 1-3
tel. 602-767-297
Gabinety pracują w reżimie sanitarnym
Pacjentów nie obowiązującej rejestracji

RENATA WYKRĘTOWICZ
PROTEZY
EKSPRESOWE NAPRAWY
Głowno - Osiny 50
tel. 607-371-781

GABINET STOMATOLOGICZNY
PERŁOWY UŚMIECH
KAROLINA FRONTCAK
lekarz dentysta
Łowicz
ul. Batalionów Chłopskich 2b
NZOZ Wigor, gab. nr 12
☎ 609 646 644

PROTEZY - NAPRAWY
Naprawa protez:
▶ akrylowe ▶ elastyczne
▶ szkieletowe
MULTIDENT
tech. dent. P. Pągowski
ul. Spółdzielcza 3, Łowicz
666-284-606

GABINET ORTOPEDYCZNY
SPECJALISTA
CHIRURG ORTOPEDA
-TRAUMATOLOG
lek. med.
Adel Elmgasbi
Głowno, ul. Targowa 78
tel. 606-636-400

ZSP w Popowie Głowieńskim | Konkurs na stanowisko dyrektora rozstrzygnięty

Od września będzie rządzić Lidia Kucharek

Nową dyrektorką Zespołu Szkolno-Przedszkolnego w Popowie Głowieńskim, w skład którego wchodzi przedszkole oraz Szkoła Podstawowa im. Józefa Chełmońskiego, będzie od początku nowego roku szkolnego 54-letnia Lidia Kucharek. To efekt konkursu, który zorganizowała gmina Głowno.

Dyrektor Kucharek (choć formalnie będzie można ją tak tytułować od 1 września) zyskała 9 spośród 11 głosów członków komisji konkursowej. Dwie osoby z komisji wstrzymały się od głosu. Lidia Kucharek była jedyną kandydatką w tym konkursie. Przypomnijmy, że obecny dyrektor szkoły, Krzysztof Fortuna, nie wziął udziału w tym konkursie. Przeszkodą formalną był brak wymaganej oceny pracy, ale dyrektor nie ukrywał w rozmowie z nami, że ma inne plany. – Nie wystartowałem i tylko tyle mam do powiedzenia w tej kwestii. Kończąc drugą kadencję dyrektorską. Pracowałem 10 lat na stanowisku dyrektora placówki i uznałem, że to wystarczy. Nie komentuję w żaden inny sposób mojej decyzji. Ten etap życia od września będzie za mną – mówił w rozmowie z Wieściami z Głowna i Strykowa.

Lidia Kucharek ma duże doświadczenie, bowiem już od 33

lat pracuje w oświacie. Jest zamężna i ma dorosłego syna. Jest nauczycielem dyplomowanym. Ukończyła studia magisterskie o specjalności nauczanie początkowe w Wyższej Szkole Pedagogicznej w Kielcach, poddyplomowe studia informatyczne na Politechnice Łódzkiej i zarządzanie oświatą na Uniwersytecie Łódzkim, specjalizacja I stopnia w zakresie nauczania początkowego. O jej karierze zawodowej – a w zasadzie o sukcesach uczniów, którymi się opiekowała oraz projektów, które koordynowała – mieliśmy już okazję pisać i na łamach Wieści. Obecnie pracuje jeszcze w Szkole Podstawowej nr 3 w Głownie jako nauczyciel edukacji wczesnoszkolnej i informatyki.

Za jej sprawą szkoła ta zajęła pierwsze miejsce w Polsce w konkursie plastycznym promującym higieniczny styl życia „Gdzie były, co robiły Twoje ręce?” – nagroda pieniężna (6 ty-



Lidia Kucharek

się złotych) dla szkoły i nagrody indywidualne dla uczestników (był to projekt zbiorowy obecnej klasy VII B). Ponadto szkoła była też w gronie laureatów ogólnopolskiego konkursu „Tesco dla szkół i dla środowiska”. W 2010 roku nagrodą była pracownia multimedialna dla szkoły. Zajęła też I miejsce w Wojewódzkim Konkursie Ortograficznym „Łódzkie Kolorami Malowane”

w kategorii nauczycieli (2018) oraz dwukrotnie II miejsce w tym samym konkursie (2016 i 2019).

Sukcesy odnosili również jej wychowankowie: na przykład Weronika Stasiak zajęła I miejsce w Wojewódzkim Konkursie Ortograficznym „Łódzkie Kolorami Malowane” w kategorii uczniów (2016), Piotr Mabiki I miejsce i Antoni Wosik III miejsce w Wojewódzkim Konkursie Informatycznym „Wiosna, ach to ty” (2019 rok).

Dlaczego zdecydowała się kandydować w tym konkursie? Jako odpowiedź cytuje Johanna Wolfganga Goethego: „Kto nie idzie do przodu, ten się cofa”. – Dlatego staram się ciągle rozwijać i sięgać po nowe wyzwania – mówi. Według niej Zespół Szkolno-Przedszkolny w Popowie Głowieńskim jest placówką z imponującym stażem, dobrze wyposażoną, z zapleczem sportowym. Atutem szkoły są mało liczne klasy, co sprzyja indywidualizacji nauczania. Od września zamierza kontynuować wszystkie dotychczasowe pozytywne działania, dbać o rozwój placówki.

– Będę starała się pozyskać środki z grantów, projek-

tów na rozbudowę bazy szkoły, zajęcia pozalekcyjne, zgodne z zainteresowaniami i potrzebami uczniów. Wskazane jest według mnie poszerzenie pracy o dziennik elektroniczny i platformy umożliwiające pracę online – zapowiada. W rozmowie z nami zapewnia również, że postara się stworzyć dobre warunki pracy i rozwoju zawodowego nauczycielom, atmosferę wsparcia i życzliwości. – Postaram się wzbogacić opiekę przedszkolną poprzez współpracę z innymi przedszkolami, integrację przedszkolaków z uczniami, udział w projektach edukacyjnych. Zamierzam propagować zdrowy styl życia wśród uczniów i ich rodziców – powiedziała nam. Chce też „zawalczyć” o zwiększenie ilości uczniów w szkole.

Przypomnijmy, że wójt gminy Głowno Marek Józwiak nie krył w rozmowie z Wieściami, że nie jest zadowolony z ilości uczniów w tej szkole. W tym roku szkolnym uczęszcza tam 108 uczniów do szkoły i przedszkola. Zdaniem wójta, „ostatnie nabory mogłyby być lepsze. Tym bardziej, że w obwodzie tej szkoły aktualnie jest 215 dzieci w wieku szkolnym, a do akurat tej szkoły chodzi ich sporo mniej”.

– Mam nadzieję, że promocja placówki w środowisku, przekazywanie rzetelnych informacji o pracy szkoły, budowanie dobrego wizerunku, pozwolą zatrzymać proces utraty uczniów na rzecz innych placówek oświatowych – powiedziała nam dyrektorka Kucharek.

Głowno

To ma być „Kolorowy zawrót głowy”

Hasłem tegorocznej, ósmej już edycji konkursu plastycznego „Zabierz mnie tam wyobraźnią”, którego organizatorem jest Miejski Ośrodek Kultury w Głownie, jest „Kolorowy zawrót głowy”.

Zadanie konkursowe polega na zilustrowaniu tego hasła. Jak co roku MOK zaprasza do udziału dzieci i młodzież, wychowanków różnych typów placówek, m.in. domów kultury, szkół, pracowni plastycznych etc. Każdy uczestnik może dostarczyć na konkurs jedną pracę wykonaną dowolną płaską techniką plastyczną (techniki malarskie, graficzne, rysunkowe, mieszane) w formacie nie większym niż A3. Prace podzielone zostaną na kategorie wiekowe o łącznej rozpiętości 5-16 lat.

W związku z sytuacją epidemiczną termin składania prac został wydłużony i ostatecznie mija 14 maja. Wyniki konkursu opublikowane zostaną do 25 maja, a jego podsumowanie, dekoracja laureatów oraz wystawa zaplanowane są na początek czerwca.

Organizatorzy nie wiedzą jeszcze czy uda się zorganizować wystawę stacjonarną, czy będzie ona miała wyłącznie charakter wystawy on-line.

REKLAMA

SKŁAD WĘGLOWY WYŁĄCZNIE WĘGIEL Z POLSKICH KOPALN

węglowy

• ekogroszek • kostka • miat • orzech

HURTOWNIA KRUSZYW

KAMIENIE OZDOBNE
KRUSZYWA: • ogrodowe • drogowe • budowlane

ŻWIR, PIACH,
ZIEMIA,
POSPÓLKA itp.

transport gratis • dostarczamy każdą ilość

ŁOWICZ ul. Warszawska 43/45
tel. 46/837-33-13

ZŁOMowanie POJAZDÓW

AUTOHOLOWANIE
GAZY TECHNICZNE

Małszyce 35

• ODBIÓR GRATIS

• GOTÓWKA I FORMALNOŚCI OD RĘKI

tel. 502-432-182

POLSKI ZWIĄZEK MOTOROWY

STACJE KONTROLI POJAZDÓW

ZAPRASZAJĄ NA WSZYSTKIE RODZAJE PRZEGLĄDÓW TECHNICZNYCH

ŁOWICZ, ul. Nadburzańska 1
tel. 46 837 39 81
czynne: pon.-pt. 7.00-20.00, sob. 8.00-16.00

BIELAWY, ul. Warszawska 13
tel. 46 838 22 75
czynne: pon.-pt. 7.00-19.00, sob. 8.00-16.00

DOMANIEWICE, ul. Kolejowa 1
tel. 46 838 30 85
czynne: pon.-pt. 8.00-16.00, sob. 8.00-13.00

DO KAŻDEGO PRZEGLĄDU UPOMINEK

SIB OKNA i DRZWI
ŁOWICZ sprawdzony producent

Nowa oferta PARAPETY w atrakcyjnych cenach

• PCV
• Stalowe
• Aglomarmur
• Aluminiowe

SPÓŁDZIELNIA INWESTYCYJ I BUDOWNICTWA W ŁOWICZU
tel. 46 837 41 38

Łowicz, ul. Kaliska 103
sib@sib.lowicz.pl
sklep@sib.lowicz.pl
www.sib.lowicz.pl

auto klima

NOWY GAZ R1234yf

elektryka samochodowa

AUTO-ELEKTRO
Łowicz, ul. Blich 24, tel. 602-521-525
KONKURENCYJNE CENY

KOPER sp. jawna
Pilaszków 18
99-400 Łowicz
tel. 46 837-14-50, 46 837-13-58
tel. kom. 509-481-799

olej opałowy
olej napędowy
olej napędowy arktyczny
AD BLUE

STACJA PALIW Jamno 1a

www.koperpaliwa.pl

PIASKOWANIE

STACJONARNIE I U KLIENTA

• czyszczenie suchym lodem delikatnych powierzchni
• drewno • ogrodzenia • elewacje
• przyczepy • naczepy • sprzęt rolniczy

tel. 881-000-706

Stacja Kontroli Pojazdów w Łowiczu

ZATRUDNI DIAGNOSTĘ na 1/2 etatu

tel. 606-123-379

WĘGIEL

• kamienny • ekogroszek
• pellet • eko-miat

NAWOZY

• azotowe • dolistne • NPK
• SUCHE WYSŁODKI

Nowe Zduny 84, 46/839-10-15
Chąsno Drugie 43, 46/839-28-72

Łowicz | Ile kosztował punkt szczepień na Blichu?

Punkt działa. Będzie więcej szczepień

dokończenie ze str. 1

Punkt na Blichu wystartował z tygodniowym opóźnieniem. W miniony poniedziałek wojewoda łódzki Tobiasz Bocheński poinformował, że do pilotażowego Punktu Szczepień Powszechnych uruchomionego 19 kwietnia w Radomsku dołączą w tym tygodniu cztery: w Łowiczu, Tomaszowie Mazowieckim, Konstancynie Łódzkiej i Łodzi. Opóźnienie wynikało z konieczności dopięcia spraw formalnych, ale także prawdopodobnie ze spadku ilości szczepionek w zakontraktowanych przez rząd dostawach.

Dyrektor łowickiego szpitala Urszula Kapusta-Tymoshchuk powiedziała nam, że pierwszego dnia dostarczoną szczepionką Astra Zeneca zaszczepiono w nim 100 osób. Planowane szczepienie kolejnych 100 osób przesunięto na wtorek 27 kwietnia z powodu zmniejszonej dostawy szczepionek.

– Ilość wykonywanych w punkcie szczepień zależy od przydziału szczepionek przez Rządową Agencję Rezerw Strategicznych, staramy się zamawiać przede wszystkim szczepionki Pfizera, ale to nie jest zawsze możliwe – powiedziała nam dyrektor, dodając, że wiele wskazuje, że po 5 maja ilość szczepionek trafiają-

cych do punktu na Blichu będzie rosnąć nawet do poziomu 500-600 dziennie.

Sprawnie i bez nerwów

– Bałam się jak będzie wyglądało to szczepienie, moi znajomi, którzy szczepili się w szpitalu, mówili zaś o kolejkach, ścisłości i nerwach, ale jestem miło zaskoczona, jest spokojnie, obsługa panuje nad wszystkim, trudno się tu zgubić, wszystko jest opisane – powiedziała nam pani Maria, jedna z pacjentek, która przyszła do punktu w poniedziałek, 26 kwietnia – cała moja wizyta w punkcie przebiegła bardzo sprawnie i bez nerwów.



Walka z pandemią jest sytuacją kryzysową, musimy zrobić wszystko, aby usprawnić szczepienia i zwiększyć ich ilość, stąd ta decyzja.

wicestarosta
Piotr Malczyk

Lekarz ma tu pomoc

Lekarz dyżurujący w punkcie Katarzyna Foks-Nowakowska powiedziała nam, że praca na Blichu znacząco różni się od pracy w punkcie szczepień w szpitalu, m.in. z powodu organizacji. W szpitalu musiała zajmować się nie tylko oceną zdrowia pacjentów i ich kwalifikacją do zabiegu, ale także wypełnieniem związanej z tym dokumentacji, rejestracją szczepionych, wyznaczeniem terminu drugiej szczepionki. Na Blichu obowiązki te przejęły panie, które pracują na utworzonych sześciu punktach rejestracyjnych – obsada tych punktów, jak i czterech punktów szczepień, uzależniona jest od liczby wykonywanych zabiegów. – Dzięki temu rozwiązaniu mogę całkowicie poświęcić uwagę pacjentowi – powiedziała nam lekarka.

Uwagi do kierowców

Wicestarosta Piotr Malczyk powiedział nam, że jedyny problem, jaki ujawnił się pierwszego dnia, to nieprzestrzeganie przez pacjentów oznakowań związanych z parkowaniem pojazdów. Te powinny wjeżdżać bramą od strony ul. Seminarniej na parking stworzony na utwardzonym placu wystawowym, a po zaszczepieniu objechać salę gimnastyczną i wyjechać bra-



Szczepienia na Blichu wykonywane są w przestronnych boksach, w każdym z nich świecą się lampy UV.

ma główną. Niestety, większość wjeżdża główną bramą i parkuje bezpośrednio pod wejściem do punktu szczepień, komplikując ruch i wywołując bałagan.

Kryzysowy wydatek

Do redakcji Nowego Łowiczana dotarły pytania o koszt realizacji punktu szczepień na Blichu. Osoba, która zwróciła się do nas z pytaniem o to, z niedowierzaniem powiedziała o kwocie 100 tys. zł. Czy faktycznie? Wice-

starosta Piotr Malczyk przyznał w rozmowie z NŁ, że przygotowanie punktu kosztowało nawet więcej, bo około 120 tys. zł, pieniądze zostały wydane z rezerwy kryzysowej. – Walka z pandemią jest sytuacją kryzysową, musimy zrobić wszystko, aby usprawnić szczepienia i zwiększyć ich ilość, stąd ta decyzja – uzasadnia.

Malczyk podkreślił, że 30 tys. zł pochłonęło wynajęcie i zainstalowanie boksów, w których dokonywane są szczepienia, znajduje się magazyn szczepionek

i pomieszczenie lekarza. Pozostałe pieniądze pochłonęły wydatki na zakup wyposażenia, które zostanie na stanie szpitala, np. lamp UV rozmieszczonych w każdym pomieszczeniu, siedzisk, stolików, termometrów, ciśnieniomierzy, wózków lekarskich, szafek z umywalkami z ciepłą wodą (te trafią do magazynu powiatowego sztabu kryzysowego). Leżanki pochodzą z rezerwy magazynowych szpitala. Znaczną kwotę pochłonęło wykonanie około 100 m chodnika, wraz z dwoma podjazdami dla niepełnosprawnych i schodami z betonowej kostki, w szczycie sali gimnastycznej. Inwestycja ta była konieczna, aby zapewnić ciągłość komunikacyjną, które umożliwiły poruszanie się pacjentów w jednym kierunku. Chodnik będzie służył szkole przez lata.

Malczyk przekonuje, że wydanie tych pieniędzy miało sens, tym bardziej, że powiat zajął się tym wcześniej niż inne samorządy. – Działanie wyposażenia, które kupiliśmy, jest droższe lub praktycznie nie do kupienia – mówi. Dodaje, że punkt na Blichu został skontrolowany przez komisję z Wojewódzkiego Sztabu Zarządzania Kryzysowego, która była pod wrażeniem zastosowanych rozwiązań, oceniając go jako wzorcowy. **tb**

REKLAMA

GEERS DOBRY SŁUCH

BEZPŁATNE BADANIA SŁUCHU

Umów się na bezpłatne badanie słuchu i sprawdź najnowsze aparaty słuchowe.

Łowicz, ul. Sikorskiego 3A ☎ 46 830 03 62
(wejście od strony ul. Piłsudskiego, obok sklepu ogrodniczego)



Możliwość połączenia ze smartfonem, telewizorem i innymi urządzeniami



Inteligentne aplikacje



Możliwość ładowania



Czysty, bogaty dźwięk

infolinia: ☎ 800 889 400



Punkt zapalny

Łowicz | Kiedy doczekamy się końca inwestycji? Dwa lata opóźnienia wydają się pewne. Oby nie więcej.

Cztery lata po umowie. Ślimaczce tempo prac na torach

18 kwietnia minęły równo cztery lata od podpisania w Łowiczu umowy pomiędzy PKP PLK a Trakcją PRKiI (obecnie Trakcja S.A.) na modernizację odcinka Żychlin – Sochaczew, będącego częścią międzynarodowej magistrali kolejowej E-20. Umowa zakładała zakończenie prac nad torami, peronami i wiaduktem na koniec października 2020 roku. A na jakim etapie te prace są dzisiaj – każdy może zobaczyć.

TOMASZ MATUSIAK

tomasz.matusiak@lowiczanie.info

Podpisany w łowickim ratuszu kontrakt był trzecim na modernizację linii kolejowej E-20 na trasie Sochaczew – Swarzędz pod Poznaniem (wcześniej podpisano kontrakty na odcinki Swarzędz – Barłogi oraz Barłogi – Żychlin). Dotyczył ponad 50 km torowiska, uwzględniając także odcinek Łowicz – Placencja, a także perony stacji Łowicz Główny i wiadukt w ulicy 3 Maja. Budynek łowickiego dworca też ma być modernizowany, ale to już odrębne zadanie, za które odpowiada PKP S.A.

Na odcinek Żychlin – Sochaczew inwestor, czyli PKP PLK, przeznaczył w umowie 428 milionów złotych netto. Cała trasa z So-

chaczewa do Swarzędza liczy 237 km i miała kosztować 2,6 mld zł. Nie wszędzie modernizacja sprawia tyle problemów, bo na odcinku pomiędzy Swarzędzem a Barłogami (woj. wielkopolskie) prace już się zakończyły, zgodnie z terminem, latem ubiegłego roku. Inaczej jest w Łódzkiem.



Teraz ręce do pracy są, ale czasem brakuje sprzętu, a najbardziej to chyba materiałów.

Na rynku one są, ale każdy chce od razu gotówki.

Termin zakończenia tej dużej inwestycji na terenie naszego województwa początkowo został wyznaczony na koniec października 2020 roku. Potem jednak wielokrotnie trzeba było go przekładać. W czerwcu 2020 roku inwestor informował o planowanym zakończeniu prac w listopadzie 2021 roku. Plany te zostały zrewizowane już we wrześniu, wtedy PKP S.A. poinformowała, że nie zostaną ukończone w 2021 roku. Obecnie wskazywany termin to koniec 2022 roku – dopiero wtedy podróż z Sochaczewa do Swarzędza będzie przebiegała na całej trasie po dwóch torach, bez odcinkowych ograniczeń. Wtedy też mają już być gotowe dworce w Łowiczu i Kutnie.

Oczywiście dotychczasowe doświadczenia pokazują, że do oficjalnie podawanego terminu trzeba podchodzić z pewną rezerwą. Z drugiej strony – ile razy można przekładać?



Prawdopodobny termin ustawienia na filarach konstrukcji wiaduktu, gotowej przecież już od dawna, to przełom czerwca i lipca.

Problemy po stronie wykonawcy czy inwestora?

Przedłużanie się o kolejne lata prac męczy wielu podróżnych, także tych z Łowicza. Wiąże się to z pewnymi uciążliwościami zarówno przy podróżach w kierunku Łodzi, jak i Warszawy, a także Kutna czy Skierniewic. Łódzka Kolej Aglomeracyjna już w grudniu 2017 roku musiała się zdecydować na uruchomienie na nie-

których odcinkach autobusowej komunikacji zastępczej. Autobusy zamiast pociągów wciąż kursują pomiędzy łowickimi dworcami Głównym i Przedmieście. Od pewnego czasu dołączyły do nich także autobusy zastępcze Intercity. Taki stan rzeczy ma się utrzymać przynajmniej do połowy roku.

Najbardziej chyba rzuca się w oczy kompletny przestój jeśli chodzi o przejście podziemne

między peronami. Aktualnie trwa przebudowa peronu nr 2 i układu torowego po zachodniej stronie stacji. Peron nr 1 z opóźnieniem, ale został zrobiony już w 2019 roku, jest dłuższy o ok. 400 metrów niż przed przebudową. Wtedy przedstawiciele wykonawcy mówili, że peron nr 2 będzie wykonany w 2020 roku.

Zdaniem PKP Polskich Linii Kolejowych główną przyczyną opóźnień realizacji inwestycji

REKLAMA

AGRO-BUD GAJDA

Dąbkowice Górne 44, tel. 46 838 90 46
Łowicz, ul. Składowa 19, tel. 46 830 22 55

Oferuje w sprzedaży:

- **NAWOZY** ▪ materiały budowlane
- wykończeniowe budynków
- stal ▪ piasek ▪ drewno

WĘGIEL

otręby, pasze

Posiadamy w sprzedaży

także:

- **EKOGRΟΣZEK LEW**
- **Pellet Energy Gold**

USŁUGI TRANSPORTOWE - HDS

WRS INTERIOR SOLUTIONS

Firma WRS Interior Solutions, ceniony na rynku polskim i europejskim, producent mebli na zamówienie

ZATRUDNI OSOBY
NA STANOWISKA:

- ŚLUSARZ / SPAWACZ (TIG, MIG, MAG)
- STOLARZ

Poszukujemy osób z doświadczeniem i pełnymi uprawnieniami.

Oferujemy stabilne zatrudnienie, umowę o pracę i dodatki socjalne.
Zakład pracy mieści się w Gminie Bielawy, Brzozów 23.

Chętnych prosimy o kontakt telefoniczny: **668055227**

lub o przesłanie CV na maila: **m.andziak@wrsinterior.com**

Złomowanie POJAZDÓW

- zaświadczenia do Wydziału Komunikacji
- odbiór pojazdów

IMO

Lipnice, 99-414 Kocierzew
tel. 502-328-818

Okna PCV

UŻYWANE I NOWE, GOSPODARCZE, RÓŻNE

Drzwi sklepowe, aluminiowe, przeszklone, metalowe
DOSTĘPNE OD RĘKI

DUŻY WYBÓR, NISKIE CENY, RATY
GÓRAL-BUD, Piątek, 602-617-895
ŁÓDZKI PUNKT SPRZEDAŻY na Bałuckim Rynku najtaniej
Łódź, ul. Ceglana 8, 694-581-224

AUTOGAZ SERWIS

montaż instalacji gazowych firmy Stag, KME
NAPRAWA ZAWIESZEŃ i geometria kół, wulkanizacja

Stroniewice 11, 603-502-207

na LCS Łowicz jest zwiększony zakres prac, który obejmował: usunięcie niezainventaryzowanych i nieprzewidzianych kolizji, rozszerzenie zakresu wzmocnień i stabilizację podtorza, wzmocnienie obiektów inżynierskich, tymczasowe połączenia sieci trakcyjnej, wymianę wybranych urządzeń systemu sterowania m.in. na przejazdach kolejowo-drogowych, jak również fazy robót dla utrzymania ciągłości ruchu kolejowego przy uwzględnieniu dużego natężenia pociągów na trasie E20.

– Obecnie PKP Polskie Linie Kolejowe S.A. procedują aneks do umowy z Trakcją S.A. – informuje nas Rafał Wilgusiak z zespołu prasowego PLK S.A.

Rozbieżności pomiędzy dokumentacją a stanem faktycznym, który dało się poznać dopiero po rozkopaniu terenu, są już od miesięcy wskazywane przez PLK S.A. jako główną przyczyną opóźnienia. Przypomnijmy jednak, że w ubiegłym roku w wypowiedziach przedstawicieli spółki słyszeliśmy też o problemach po stronie wykonawcy. Rafał Wilgusiak mówił o „niewystarczającym potencjale kadrowo-sprzętowym wykonawcy”, a rzecznik prasowy spółki Mirosław Siemieniec o „braku płynności finansowej wykonawcy”.

Problemy nie tylko tutaj

Dodajmy, że Trakcja S.A. ma problemy z dochowaniem terminów nie tylko w przypadku tej linii, ale też innych inwestycji, np. w Szczecinie, stacji Warszawa Główna (ma być zrobiona do końca roku) czy na odcinku Białka Podlaska – Terespol. Przedłużają się też roboty kolejowe w okolicach Ożarowa Mazowieckiego czy stacji Warszawa Zachodnia.

Pracownicy podwykonawcy, zajmujący się torami w Łowiczu, choć niechętnie i z zastrzeżeniem anonimowości, potwierdzają, że słyszeli o problemach organizacyjno-finansowych Trakcji. – W tamtym roku było trochę



Widok na powstające przejście podziemne z piętra budynku dworca.

Rozbieżności pomiędzy dokumentacją a stanem faktycznym, który dało się poznać dopiero po rozkopaniu terenu, są już od miesięcy wskazywane przez PLK S.A. jako główną przyczyną opóźnienia.

problemów z brakiem ludzi, ale to wiosną, kiedy były największe obostrzenia covidowe – mówi jeden z nich. – Teraz ręce do pracy są, ale czasem brakuje sprzętu, a najbardziej to chyba materiałów. Na rynku one są, ale każdy chce od razu gotówki.

– Ostatnio też ciągle padało, teren budowy zalewała woda – dodaje drugi.

Finanse Trakcji nie są tajemnicą

Trakcja S.A. jest powszechnie uważana za wiodącą na polskim rynku budownictwa infrastrukturalnego. Przedsiębiorstwo specjalizuje się przede wszystkim w realizacji projektów kolejowych, a także drogowych. Współpracuje głównie z PKP Polskimi Liniami Kolejowymi, od których pochodzi większość zamówień na usługi firmy. Od 2008 r. akcje spółki można kupować na Gieldzie Papierów Wartościowych w Warszawie. Największym udziałowcem Trakcji PRKil SA jest hiszpański holding Comsa, do którego należy przeszło 30% akcji spółki.

Według zapewnień zarządu spółki, wszystko zmierza w dobrym kierunku, a jej ambicją jest rola potentata na skalę europejską, do czego przyczynić ma się chociażby planowana budowa Centralnego Portu Komunikacyjnego z Koleją Dużych Prędkości. Droga do tego jest jednak daleka, a ostatnie 2-3 lata były – co nie jest żadną tajemnicą – wyjątkowo trudne dla finansów przedsiębiorstwa.

Według sprawozdania finansowego Trakcja S.A. 2020 rok zakończyła stratą skonsolidowaną

netto w wysokości 109,9 mln zł, co było i tak mniejszą stratą niż w poprzednich latach, bo 2018 r. kończyła ze stratą w wysokości 111 mln zł, a 2019 r. ze stratą 285,4 mln zł. Jeszcze w 2017 roku odnotowała zysk – 31,4 mln zł.

Sama spółka musiała przyznać, że rok 2019 był jednym z najtrudniejszych w jej historii, sięgającej przeszło 70 lat. To właśnie wyniki z tamtego roku ostatecznie przekonały zarząd co do konieczności podjęcia natychmiastowej restruk-



Peron nr 2 dworca Łowicz Główny jest na razie wyłączony z ruchu, przygotowywane jest dopiero podłoże do położenia torów.

turyzacji. Jako przyczyny załamania wskazywano m.in. niestabilną podaż kontraktów, ponadprzeciętny wzrost cen materiałów i podwykonawców, niedobory na rynku pracy, a nade wszystko brak implementacji systemu rewaloryzacji kontraktów.

W ostatnim sprawozdaniu (za 2020 rok) odnotowano natomiast spadek przychodów do wysokości 1,34 mld zł (o 7% w porównaniu z rokiem poprzednim), ale przy jednoczesnym spadku kosztów własnych sprzedaży o 12%. Portfel zamówień spółki wynosił na koniec 2020 roku 1,76 mld zł, z czego 59,2 mln zł to umowy podpisane w 2020 roku.

Lepsze nastroje w ratuszu

Wczoraj, w dniu zamknięcia tego numeru naszej gazety, miało miejsce spotkanie na temat dalszej realizacji inwestycji, z udziałem także przedstawicieli Urzędu Miejskiego w Łowiczu.

– Na pewno nie powiedziałbym, że na placu budowy nie dzieje się nic, bo choć każdy chciałby szybszego tempa, to jednak postępy są – mówił nam, jeszcze przed tym spotkaniem, Grzegorz Pełka, naczelnik wydziału inwestycji i remontów naszego ratusza. – Nie mam takiego wglądu w inwestycję kolejową, by pokusić się

o procentowe oszacowanie postępu prac, ale myślę, że została wykonana przeszło połowa, mając na myśli tylko te na terenie Łowicza. Z niecierpliwością czekamy na postawienie konstrukcji wiaduktu, według zapowiedzi ma to być na przełomie czerwca i lipca, wtedy na pewno postęp będzie bardziej widoczny także dla obserwujących z zewnątrz. Najważniejsze, że ta konstrukcja już jest, pozostaje ją postawić.

Jako przykłady tego, że prace kolejowe mimo wszystko jednak postępują, naczelnik Pełka podaje działania na torach, w tym na wyremontowanym ostatnio przejeździe kolejowym w ul. Klickiego, przy granicy miasta z Zielkovicami (ulożenie torów na linii Łowicz Przedmieście – Placencja). – W przypadku drugiego przejazdu w Klickiego, tego przy dawnej paszarni, to my poprosiliśmy o przełożenie prac na okres wakacyjny, bo będzie się to wiązało z kolejnymi utrudnieniami w ruchu – mówi Grzegorz Pełka.

Mówił też, że na pewno opóźnienia inwestycji PKP mają wpływ na opóźnienie miejskiej inwestycji, realizowanej przez firmę BPP Trakt Kutno, a polegającej na wykonaniu dróg dojazdowych i infrastruktury wokół wiaduktu. – Wykonawca stara się jednak prowadzić inwestycję tak, żeby nie było dużych przestoju, niedawno skończył ulicę Napoleońską oraz miejsca parkingowe przy dworcu. Gdyby nie opóźnienia z wznoszeniem konstrukcji wiaduktu, a co za tym idzie zalegające na Napoleońskiej materiały budowlane, moglibyśmy już teraz połączyć tę ulicę z ul. 3 Maja, tym samym tworząc dojazd z Klickiego

Grzegorz Pełka przyznaje, że rzeczywiście był już taki moment, kiedy obawiał się, że Trakcja S.A. może się wycofać z inwestycji, obecnie jednak patrzy na sytuację ze spokojem. – Z pracami kolejowymi często jest tak, że są wykonywane takimi „zrywami” – zauważa. ■

REKLAMA

EUROMASTER
Serwisowanie Opon i Pojazdów

RAFNET

tel. (46) 830 30 39
tel. 502 339 319

Czynne: pon.-pt. 8.00-20.00,
sob. 8.00-17.00

OPONY CIĘŻAROWE I OSOBOWE
PROSTOWANIE FELG
KLIMATYZACJA
USŁUGI MOBILNE

41744

GIANT

lub roczne ubezpieczenie

• Serwis •
• Raty 0% •

MAXIM

BRATOSZEWICE ul. Łódzka 21a

Czynne: pon.-pt. 10-18, tel. 42 719-64-04
sob. 9-15, ndz. 9-13 kom. 506-985-783

ROWERY

ROWERY ELEKTRYCZNE
SKUTERY
MOTOROWERY
POJAZDY TRÓJKOŁOWE
HULAJNOGI ELEKTRYCZNE

dostawa GRATIS

41954

AQUANDO

Głowno, ul. Sikorskiego 59E, lok. E13
Zgierz, Al. Armii Krajowej 10, lok. B-6,7

KUPON RABATOWY na zakup biżuterii w Salonie Jubilerskim AQUANDO

Kupon upoważnia do skorzystania z rabatu w dniach **15.04.-31.05.2021 r.**

-15% złoto
-20% srebro

42078

Aktualności

Samorządy | Transmisje i transkrypcje. Gdy nie obejrzyś od razu – musisz czekać długo

Trudna nowoczesność na sesjach

Większa jawność, przejrzystość i zaangażowanie większej liczby obywateli w ich sprawy lokalne – takie były założenia ustawodawcy, kiedy wprowadzono obowiązek transmitowania w internecie sesji rad gmin. Założenia były jak najbardziej słuszne, ale czy zostały spełnione? To zależy od sposobu ich realizacji.

TOMASZ MATUSIAK



tomasz.matusiak@lowiczani.info

Obowiązek nagrywania i transmitowania sesji został wprowadzony ustawowo jesienią 2018 roku, co zbiega się niemal dokładnie z początkiem obecnych kadencji. Nie udostępnianie mieszkańcom transmisji z sesji rady narusza prawo. Nadzór nad wykonywaniem ustawy na stronach internetowych podmiotów publicznych sprawuje Ministerstwo Cyfryzacji. Za brak dostępności w ustawie przewidziane są dla samorządów maksymalne wymiary kary w kwotach 5.000 zł i 10.000 zł. Z obowiązku nie zwalnia gminy jej sytuacja finansowa, choć dla tych najmniej-

szych zakup sprzętu i jego obsługa wiążą się z odczuwalnymi wydatkami. Czy było warto je do tego zmuszać?



O ile z wymogami z 2018 roku lokalne samorządy poradziły sobie dość szybko, o tyle napisy przerastają na razie możliwości organizacyjne wielu gmin, także w powiecie łowickim.

Kolejnym etapem tego nowocześniejszego pracy samorządów było wprowadzenie od września ubiegłego roku obowiązku dołączania do zamieszczanych materiałów napisów. Miało to ułatwić odbiór tych nagrań osobom słabo lub w ogóle niesłyszącym, czy na przykład obcokrajowcom, którzy są w trakcie uczenia się języka.

O ile z wymogami z 2018 roku nasze lokalne samorządy poradziły sobie dość szybko, nawet mimo poniesionych kosztów, o tyle napisy przerastają na razie możliwości organizacyjne nie wszystkich, ale wielu gmin, także w powiecie łowickim. Trzeba zauważyć, że obowiązek ten został wprowadzony w trudnym czasie pandemii, w którym wiele urzędów musiało i nadal musi borykać się z utrudnieniami na każdym kroku.



Urząd Gminy w Bielawach jest jednym z tych niezbyt licznych, które z obowiązku transmitowania sesji wywiązują się wzorowo.

W praktyce, przynajmniej w kilku gminach, mniej więcej właśnie od września ubiegłego roku, znacznie pogorszyła się funkcjonalność rozwiązań wprowadzonych dwa lata wcześniej.

To nie jest tak – jak miało być według najbardziej optymistycznych (naiwnych?) zapewnień – że większość pracy nad transkrypcją wykona program komputerowy, który automatycznie doda napisy. Sesja to nie spektakl teatralny. Nie zawsze radny czy urzędnik na sesji zabiera głos w idealnej ciszy, nie zawsze mówi głośno i z idealną dykcją. Jeśli

chcemy, by transkrypcja oddawała dokładnie to, co na sesji padło, ktoś musi uważnie odsłuchać całe nagranie i nanosić napisy ręcznie.

Najważniejsze poza okiem kamery

Problemy techniczne to jednak nie wszystko, co powoduje, że początkowe założenia ustawodawcy nie są osiągnięte. Po wprowadzeniu transmisji w wielu gminach można bowiem zaobserwować tendencję do przenoszenia istotnych dyskusji na posiedzenia stałych komisji, które nie muszą być transmitowane.

Bywa tak, że jest to jedno, połączone posiedzenie wszystkich komisji, czyli coś, co przypomina sesję, z tym, że nie jest transmitowane. Po takim posiedzeniu właściwie sesja często sprowadza się do odczytania i przegłosowania uchwał, czyli formalności, bo dyskusje odbyły się już na posiedzeniu komisji.

Osoba oglądająca taką sesję w sieci zwyczajnie nie wie dlaczego radni głosują tak, a nie inaczej, ma też prawo nie rozumieć nad czym głosują. Efekt jest wręcz odwrotny od tego, jaki przyświecał ustawodawcy.

REKLAMA

603-217-412 | biuro@moj-klimat.pl
www.moj-klimat.pl

MÓJ KLIMAT

* PROJEKT * MONTAŻ * SERWIS * EKSPERTYZA
pompy ciepła | systemy klimatyzacji | chłodnictwo | wentylacja
instalacje: • sanitarne • gazowe • elektryczne • AGW

ŁOWICKA SPÓŁDZIELNIA MIESZKANIOWA w Łowiczu
ogłasza przetarg ofertowy

NA WYKONANIE REMONTU NAWIERZCHNI

na os. Dąbrowskiego przed budynkiem nr 22 i 23 w Łowiczu
termin składania ofert do 10.05.2021 r. do godz. 10:00

Warunki przetargowe i zakres realizacji robót do odbioru przez zainteresowanych w biurze ŁSM
ul. Starzyńskiego 1, 99-400 Łowicz, w godz. 9:00-14:00
po uzgodnieniu telefonicznym 46 837-65-10.

ŁOWICKA SPÓŁDZIELNIA MIESZKANIOWA w Łowiczu
ogłasza przetarg ofertowy

NA WYKONANIE REMONTU NAWIERZCHNI

na os. Konopnickiej przed garażami w Łowiczu
termin składania ofert do 10.05.2021 r. do godz. 10:15

Warunki przetargowe i zakres realizacji robót do odbioru przez zainteresowanych w biurze ŁSM
ul. Starzyńskiego 1, 99-400 Łowicz, w godz. 9:00-14:00
po uzgodnieniu telefonicznym 46 837-65-10.

OBWIESZCZENIE STAROSTY ŁOWICKIEGO

Na podstawie art. 11 f ust. 3 ustawy z dnia 10 kwietnia 2003 r. o szczególnych zasadach przygotowania i realizacji inwestycji w zakresie dróg publicznych (t.j. Dz. U. z 2020 r. poz. 1363), w związku z art. 49 ustawy z dnia 14 czerwca 1960 r. – Kodeks postępowania administracyjnego (t.j. Dz. U. z 2020 r. poz. 256 z późn. zm.)

zawiadamia się,

że w dniu 26 kwietnia 2021 r. na rzecz Wójta Gminy Łyszkowice została wydana decyzja nr 214/2021 o zezwoleniu na realizację inwestycji drogowej, polegającej na rozbudowie drogi gminnej nr 105303E w gminie Łyszkowice,

na odcinku od skrzyżowania z drogą powiatową nr 2746E wraz ze skrzyżowaniem do kilometrażu 0+867.12 – na nieruchomości nr 643/1, obręb 0003 Czatolin, na nieruchomościach lub ich częściach oznaczonych numerami ewidencyjnymi: 720/1, 721/1, 721/2, 722, 723, 724, 725, 643/2, 643/1, 606/3, 607/3, 608/3, 609/3, 610/2 położonych w jednostce ewidencyjnej Łyszkowice, obręb Czatolin, 67, 68, 69/2, 94/1, 94/2, 69/1, 93/2 położonych w jednostce ewidencyjnej Łyszkowice, obręb Łyszkowice.

- Planowana inwestycja, po podziale nieruchomości, będzie przebiegać na nieruchomościach oznaczonych numerami ewidencyjnymi: 609/4, 610/3, 643/2, 721/3, 722/1, 723/1, 724/1, 725/1 – obręb ewidencyjny Czatolin, 67/1, 67/2, 68/1, 68/2, 69/3, 69/4, 94/3 obręb ewidencyjny Łyszkowice, jednostka ewidencyjna Łyszkowice.
- Zgodnie z art. 17 ustawy o szczególnych zasadach przygotowania i realizacji inwestycji w zakresie dróg publicznych, na wniosek Inwestora, Starosta nadał decyzji o zezwoleniu na realizację inwestycji drogowej rygor natychmiastowej wykonalności.
- W związku z powyższym informuję, że w terminie 14 dni od daty publicznego ogłoszenia, strony mogą zapoznać się z treścią decyzji, w siedzibie Starostwa Powiatowego w Łowiczu, w Wydziale Architektoniczno – Budowlanym, Łowicz, ul. Stanisławskiego 30 a, pokój nr 14, tel. 46/811-53-60.

BabyCam / Vinci Play
z siedzibą w Łowiczu

zatrudni

Operator lasera 2/3D

Również do przyuczenia

Obowiązki:

- Obsługa maszyny do cięcia laserem
- Obanie o najwyższą jakość wykonywanych wyrobów

Oczekiwane doświadczenie zawodowe i kwalifikacje:

- Bardzo dobra organizacja pracy własnej
- Obsługa komputera
- Mile widziane uprawnienia na wózek widłowy

Oferujemy:

- Możliwość przyuczenia do zawodu
- Praca całoroczna
- Podnoszenie kwalifikacji zawodowych, możliwość rozwoju i awansu
- Program szkoleń
- Niezbędne narzędzia do pracy
- Odzież roboczą

Osoby zainteresowane prosimy o przesyłanie swojego CV:
rekrutacja@babycam.pl
lub tel. 795 760 605

Uprzejmie informujemy, że skontaktujemy się tylko z wybranymi Kandydatami.

ZATRUDNIĘ

KIEROWCĘ

C+E

Łowicz
ul. Armii Krajowej 61
tel. 696 345 659

BabyCam / Vinci Play
z siedzibą w Łowiczu

zatrudni

Technologa

Opis stanowiska:

- Ppracowywanie plików do cięcia metalu laserem 2/3D
- Przygotowanie plików i rysunków pod prasę krawędziową, tokarkę
- Przygotowywanie dokumentacji produkcyjnej
- Przygotowywanie surowców pod zamówienie
- Kontrola realizacji zamówienia
- Kontrola wyrobów przed wysyłką

Wymagania:

- Wykształcenie minimum średnie – mile widziane wyższe
- Znajomość czytania rysunku technicznego
- Obsługa programów Solidworks, Autocad itp.
- Obsługa pakietu Office
- Umiejętności pracy w zespole
- Zaangażowanie i motywacja do pracy

Oferujemy:

- Stabilne całoroczne zatrudnienie w rozwijającej się firmie
- o międzynarodowym zasięgu
- Pracę w młodym, ambitnym zespole
- Możliwość rozwoju
- Pakiet Multisport

Osoby zainteresowane prosimy o przesłanie cv na adres:
rekrutacja@babycam.pl

Uprzejmie informujemy, że skontaktujemy się tylko z wybranymi Kandydatami.

złomowanie pojazdów

zaświadczenia do wydziału komunikacji
odbiór pojazdów

Łowicz, Armii Krajowej 14
tel. 510-100-449

Oglądalność?**To nie jest popularny serial**

Co by nie powiedzieć, retransmisje internetowe, jeśli są zamieszczane na bieżąco, to dobra opcja dla ludzi zainteresowanych lokalnymi problemami, którzy pracują od poniedziałku do piątku, bo mogą oglądać nagranie wieczorami albo w weekendy.

Liczba odbiorców transmisji z sesji zwykle jest niewielka, co nie jest żadnym zaskoczeniem, bo niewielka jest liczba osób na co dzień zainteresowanych funkcjonowaniem samorządu, a nawet zainteresowani nie zawsze mają czas, by śledzić obrady (w gminach wiejskich trwające przeważnie nie dłużej niż 1,5 godziny, w Łowiczu po kilka, a niekiedy nawet kilkanaście godzin).

W ostatnich 10 miesiącach nagrania sesji Rady Miejskiej w Łowiczu na YouTube miały od 500 do 1200 wyświetleń, wyjątkiem była sesja z 25 lutego, którą odtwarzano już przeszło 3000 razy. To jednak niewiele, jak na miasto liczące przeszło 28 tys. mieszkańców.

W gminie Łyszkowice (ok. 6700 mieszkańców), gdzie na sesjach poruszane są często kwestie problematyczne i – wydawałoby się – wzbudzające wśród lokalnej społeczności emocje, liczba wyświetleń pojedynczego nagrania z sesji na YouTube nie przekroczyła w ubiegłym roku 1000, a w przypadku krótkiej (pół godziny) sesji z 5 sierpnia nie doszła nawet do 100.

Są to tylko wyświetlenia, więc niekoniecznie oznaczają, że ktoś oglądał całe nagranie. Należy przypuszczać, że liczba użytkowników jest znacznie mniejsza niż liczba wyświetleń.

Sprawdziłymi też jak system transmisji działa (lub nie działa) w przykładowych gminach naszego regionu.

Miasto Łowicz

Transmisje z Sesji Rady Miejskiej w Łowiczu są dostępne na YouTube, na oficjalnym kanale miasta. Pojawiają się na żywo i już na kanale zostają. Tak było z sesjami z sali radzieckiej ratusza, z kina Fenix, jak i z posiedzeniami zdalnymi. Jedyne, do czego można mieć zastrzeżenia, to brak napisów. W przypadku sesji zdalnych nie zawsze słychać co mówią radni, ale to nie jest winą realizacji transmisji, lecz sprzętu, z jakiego radni korzystają.

Gmina Bielawy

Bardzo dobrym przykładem czytelnych transmisji i nagrań, które jest bezzwłocznie dostępne w sieci, jest rozwiązanie zastosowane przez gminę Bielawy. Na nagraniach widoczny jest punkt obrad – wyświetla się na dole ekranu, który właśnie jest omawiany, na mniejszym pasku wyświetla się również także imię, nazwisko i funkcja osoby, która zabiera głos. Bardzo czytelne są też wyniki każdego głosowania, które odbywa się na sesji. Podany jest wynik końcowy, pod którym wyświetlane są imiona i nazwiska każdego radnego, odrębnymi kolorami zaznaczone jest kto głosował za, kto przeciw, kto wstrzymał się od głosu, a kto nie był obecny. Nie ma jednak transkrypcji wypowiedzi.

Warto dodać, że radni przez cały czas epidemii spotykają się na sali obrad, poza nimi są tam tylko urzędnicy, nie ma softyśłów lub innych zaproszonych gości.

Bardzo funkcjonalny jest również panel mieszkańca na BIP Urzędu Gminy. Można stamtąd jednym kliknięciem wejść albo w archiwum posiedzeń, gdzie znajdziemy każdą nagraną sesję lub rejestr uchwał, albo w porządek obrad sesji. Warto zajrzeć dalej, bo po wyborze sesji wyświetla się porządek obrad oraz obecność radnych na sesji. Pod każdą podjętą uchwałą są dwa załączniki – treść podjętej uchwały oraz imienne wyniki głosowania.

W panelu mieszkańca są też informacje o komisjach Rady Gminy: podane są ich nazwy i skład osobowy oraz wszystkich radnych. Co więcej: gdy klikniemy dane nazwisko, wyświetli się statystyka jego obecności na sesjach, komisje, w jakich pracuje oraz statystyki głosowań – ile razy głosował za, ile razy przeciw i ile razy się wstrzymał.

Gmina Bolimów

Nie ma żadnego problemu z możliwością obejrzenia sesji Rady Gminy Bolimów. Sesje są transmitowane na gminnym kanale YT i od razu na nim zamieszczane. Na transmisji ani też na nagraniu nie pojawia się jednak w ogóle transkrypcja ani informacja o tym, kto zabiera głos, jak brzmi omawiany punkt, czy jakie są wyniki głosowania. Te ostatnie są od razu publikowane (z nazwiskami) pod kolejnymi punktami programu sesji, który znajduje się na platformie www.rada24.pl – ale na tym się kończy. Transkrypcji po prostu nie ma.

Gmina Chańsko

Szybkość zamieszczania na stronie nie jest ostatnio atutem retransmisji sesji gminy Chańsko – jeśli ktoś nie obejrzał transmisji na żywo. Na przykład nagranie z sesji 24 marca zostało zamieszczone 8 kwietnia. Nagranie z sesji 28 stycznia zostało dodane 2 marca, a tej z 30 grudnia zamieszczono 26 lutego. Problem rozpoczął się wraz z wprowadzeniem obowiązku dodawania napisów do nagrań, bo wcześniej retransmisje były zamieszczane na bieżąco.

Zaletą nagrań, jeśli już się pojawiają, jest podpisywanie poszczególnych punktów programu obrad, które są realizowane w danym momencie, co bardzo ułatwia znalezienie interesującego akurat odbiorcę fragmentu. Napisy są na ogół dokładne.



Nawet zainteresowani nie zawsze mają czas, by śledzić obrady (w gminach wiejskich trwające przeważnie nie dłużej niż 1,5 godziny, w Łowiczu po kilka, a niekiedy nawet kilkanaście godzin).

Gmina Łowicz

W gminie Łowicz od początku tego roku transmisje zamieszczane są z dużym opóźnieniem. 15 kwietnia na oficjalnej stronie gminy mamy informację, że najbliższa sesja planowana jest... 31 marca. W zakładce z retransmisjami odbytych już sesji próżno było szukać nagrania tej zapowiada-

nej, chociaż wiemy, że rzeczywistość miała miejsce. Najnowsze jest nagranie z 17 lutego, opublikowane na stronie 3 marca. Tylko nieco szybciej było z jeszcze poprzednią sesją – miała ona miejsce 30 grudnia, retransmisja została zamieszczona 12 stycznia.

W poprzednim roku takich opóźnień nie było, transmisje zwykle były do obejrzenia już w dniu sesji, w pojedynczych przypadkach następnego dnia.

Rzeczywiście dodawane są napisy i widać, że jest w nie włożona solidna praca, nie tylko programu komputerowego.

Gmina Łyszkowice

W gminie Łyszkowice transmisje sesji, a następnie ich retransmisje, można oglądać na oficjalnym profilu gminy w serwisie YouTube. Jeśli jednak nie obejrzyliśmy transmisji w czasie rzeczywistym (zawsze są), to musimy uzbroić się w cierpliwość. Gdy otwieramy kanał 15 kwietnia, nie znajdziemy tam żadnego nagrania z 2021 roku. Najnowsze jest dodane 3 miesiące temu, a jest na nim sesja z 30 listopada. Nadal nie mamy więc np. nagrania z sesji budżetowej na ten rok. Napisów nie ma.

Ostatnia sesja odbyła się w tej gminie 26 marca i była do obejrzenia na żywo, podobnie jak poprzednie.

Gmina Nieborów

Sesje Rady Gminy Nieborów transmitowane są zawsze, ale nie na kanale YouTube, ale na stronie gminy w serwisie www.sesja.pl. Serwis nie tylko zajmuje się streamingiem, ale też rejestracją sesji i ich upublicznieniem gdy się zakończą. Od kilku miesięcy osoby chcące wysłuchać dyskusji radnych muszą jednak słuchać na bieżąco sesji, bowiem jej nagranie jest zamieszczane z dużym, kilkugodniowym opóźnieniem. Przykładowo ostatnia sesja, z 22 marca, do 15 kwietnia nie została upubliczniona.

Pytaliśmy w gminie o powody takiego stanu rzeczy. Potwierdza się, że to przez konieczność sprostania nowym przepisom, mówiącym o konieczności zamieszczenia na nagraniu transkrypcji. Jest to czasochłonne, bowiem transkrypcję nie tylko trzeba przygotować, ale potem należy wgrać ją na film, po czym wszystko trzeba jeszcze raz obejrzyć i sprawdzić czy nie ma błędów językowych, ortograficznych i skierować do ewentualnej poprawy. Dopiero wówczas można nagranie opublikować. Ani w czasie transmisji, ani też już po zamieszczeniu nagrania, na obrazie nie ma informacji kto zabiera głos, nie pojawiają się też tablice z informacją jaka uchwała jest aktualnie głosowana i jaki jest wynik głosowania. Biorąc pod uwagę tak długi czas zwłoki w publikacji i pracą nad plikiem filmowym można byłoby się jednak spodziewać, że to się znajdzie na nagraniu.

Gmina Sanniki

Sesje Rady Gminy w Sannikach ze względów epidemicznych zostały od października 2020 roku przeniesione z sali konferencyjnej Urzędu Gminy do sali Ochotniczej Straży Pożarnej w Sannikach. Od tego momentu wyraźnie spadła jakość tych relacji, radni siedzą daleko od kamery, są nierozpoznawalni, a ich głos momentami jest słabo słyszalny i często pojawia się problem aby zrozumieć o czym mówią. Na nagraniach nie są umieszczane transkrypcje

wypowiedzi, nie są wyświetlane też tablice z imiennym wykazem głosowań radnych. Choć to nie reguła, bo są sesje, gdzie te tablice zostały wstawione. Zresztą przeszłowiego „konia z rżędem” temu, kto znajdzie wykaz takich głosowań na stronie internetowej Biuletynu Informacji Publicznej gminy Sanniki

Gmina Zduny

W gminie Zduny nie trzeba długo czekać na dostępność zakończonych sesji – jest ona zamieszczana bez zwłoki. Bez problemu znajdziemy nagrania z sesji oraz podjęte uchwały. Na ekranie zobaczymy w prawym górnym rogu prostokąt, na którym wyświetla się dany punkt obrad, a także wyniki głosowania – ten sam widok wyświetla się na sali obrad na dużym ekranie.

Oglądając obrady, na dole ekranu zobaczymy także transkrypcję – jednak gdybyśmy chcieli z niej korzystać, to w niektórych momentach nie zrozumiemy o czym mówią obecni na sesji, bo jest ona momentami nieprawidłowa. Wyniki głosowania wyświetlają się na



W gminie Łyszkowice, gdy otwieramy kanał 15 kwietnia, nie znajdziemy tam żadnego nagrania z 2021 roku. Najnowsze jest dodane 3 miesiące temu, czyli sesja z 30 listopada 2020 r.

wspomnianej części ekranu, jednak nie są one dobrze widoczne. Sesje odbywają się w sali obrad urzędu, bez udziału softyśłów osób z zewnątrz.

Powiat łowicki

W powiecie łowickim kilkakrotnie zdarzyły się problemy techniczne w czasie transmisji on-line. Same obrady odbywają się obecnie zdalnie, za pomocą

aplikacji Zoom. Nagrania z zakończonych sesji, z transkrypcją, dostępne są z bardzo dużym opóźnieniem. Sesja z 31 marca nie była dostępna dopiero po niemal 3 tygodniach, 20 kwietnia.

Nawet gdy obrady odbywały się w sposób tradycyjny, obserwujący je obywatel nie miał możliwości odczytania, jaki punkt obrad jest w danym momencie realizowany. Informacja taka nie była dostępna na starych nagraniach, nie ma jej też na nowych. Wyniki głosowania na sesjach odbytych w sali obrad wyświetlają się jednak na całym ekranie, łatwo je odczytać. Te ze zdalnych obrad są odczytywane przez przewodniczącego i wyświetlają się jako transkrypcja.

BIP Starostwa Powiatowego w Łowiczu nie jest tak czytelny jak w gminach. Porządki obrad sesji, nagrania i podjęte uchwały, a także protokoły posiedzeń i imienne wyniki głosowań – znajdują się w odrębnych zakładkach w dziale: Rada Powiatu”.

Chcąc znaleźć interesujące nas informacje, można tu trochę poba-

REKLAMA

„FERROXCUBE POLSKA” Sp. z o.o. producent rdzeni magnetycznych z siedzibą w Skierniewicach

**POSZUKUJE PRACOWNIKÓW NA NASTĘPUJĄCE STANOWISKA:****MECHANIK – MELNYWY W DZIALE WYTWORNI GRANULATU**

Główne zadania i obowiązki:
• Osoby zatrudnione na tym stanowisku będą odpowiedzialne za produkcję granulatu o ściśle określonych parametrach zgodnych ze specyfikacją.

Wymagania:

- Wykształcenie minimum zawodowe.
- Doświadczenie w pracy w zakładzie produkcyjnym.
- Gotowość do pracy zmianowej w systemie czterobrygadowym.
- Uprawnienia do obsługi wózków widłowych (wraz z egzaminem UDT) – będzie dodatkowym atutem.

ELEKTROMECHANIK W DZIALE UTRZYMANIA RUCHU

Główne zadania i obowiązki:
• Wykonywanie codziennej i okresowej kontroli stanu parku maszynowego.
• Usuwanie awarii oraz realizację remontów.
• Konserwację i modernizację urządzeń będących na wyposażeniu działu, zgodnie z dokumentacją techniczną.

Wymagania:

- Wykształcenie minimum zawodowe o kierunku elektryk, elektryk, elektromechanik.
- Uprawnienia SEP w zakresie eksploatacji maszyn i urządzeń.
- Znajomość zagadnień automatyki, elektroniki, pneumatyki.
- Biegłość w posługiwaniu się dokumentacją elektryczną.

ŚLUSARZ – MECHANIK W DZIALE REMONTOWYM

Główne zadania i obowiązki:
• Zapożyczanie się z dokumentacją techniczną remontowanych maszyn i urządzeń.
• Demontaż i przygotowywanie części i podzespołów do regeneracji lub wymiany.
• Pomiar geometryczny elementów maszyn.
• Regeneracja i pasowanie części remontowanych.
• Wykonywanie remontów maszyn i urządzeń zgodnie z dokumentacją techniczną i ustalonym harmonogramem.

Wymagania:

- Wykształcenie średnie techniczne lub zawodowe kierunkowe z minimum 3-letnim stażem pracy.
- Doświadczenie na podobnym stanowisku w zakresie remontu urządzeń.
- Dobra znajomość rysunku technicznego.

INSPEKTOR JAKOŚCI IPQC

Główne zadania i obowiązki:
• Wykonywanie kontroli rdzeni i przeprowadzanie interpretacji wyników.
• Określenie statusu zleceń i decyzji co do następnego etapu produkcji i raportowanie wyników w odpowiednich bazach danych.
• Komunikacja z mistrzami zmianowymi i bezpośrednim przełożonym o wykrytych błędach i możliwościach ich eliminacji.
• Archiwizacja produktów niezgodnych.
• Prawidłowe użytkowanie wyposażenia kontrolnego, jego przechowywanie, zgłaszanie usterek i przestrzeganie terminów kalibracji.
• Przeprowadzanie sprawdzeń urządzeń pomiarowych zgodnie z obowiązującymi instrukcjami.
• Informowanie bezpośredniego przełożonego o niezgodnościach w specyfikacji mierzonych rdzeni.

Wymagania:

- Wykształcenie średnie techniczne.

OFERUJEMY: • Stabilne warunki zatrudnienia. • Możliwości rozwoju zawodowego w strukturach międzynarodowego koncernu.

MOŻLIWOŚĆ SKORZYSTANIA Z TRANSPORTU PRACOWNICZEGO BUSAMI NA TRASACH:

- 1) Łowicz ul. Starzyńskiego – Parma – Polesie – Stachlew – Wola Makowska – Ferroxcube
- 2) Łowicz os. Bratkowice – Mysłaków – Arkadia – Bobrowniki – Dzierżgów – Belchów – Sierakowice Lewe – Ferroxcube
- 3) Topola – Miedniewice – Rawka – ul. Skłodowskiej – Osiedle Widok – ul. Sobieskiego – Ferroxcube
- 4) Lipce Reymontowskie – Święte Łaski – Słomków – Maków – Kręże – Dąbrowice – Halinów – Skierniewice ul. Łódzka – Ządęcie – ul. Rawska – Ferroxcube
- 5) Jeżów – Byczki – Godzianów – Nowe Rowiska – Dębowa Góra – Balcerów – Siemiewice ul. Mszczonowska – Ferroxcube
- 6) Skierniewice – Łajszczew Stary – Kamion – Prandotów – Franciszkany – Kaczorów – Strzyboga CPN – Podtrzciana – Graniczna – Ferroxcube

CV z adnotacją dotyczącą wybranego stanowiska można składać w dziale personalnym lub wysłać e-mail na adres: rekrutacja@ferroxcube.pl

INFORMUJEMY, ŻE SKONTAKTUJEMY SIĘ TYLKO Z WYBRANYMI OSOBAMI

Dane osobowe kandydatów, którzy nie zostaną zatrudnieni będą usunięte w terminie 3 miesięcy od zakończenia rekrutacji na w/w stanowisko.

Prosimy o zamieszczenie i podpisanie: Kłauzul: Administrator danych jest Ferroxcube Polska Sp. z o.o. z siedzibą w Skierniewicach 96-100, Zwirzyńska 2. Dane zbierane są dla potrzeb rekrutacji. Ma Pan/Pani prawo dostępu do treści swoich danych oraz ich poprawiania. Podanie danych w zakresie określonym przepisami ustawy z dnia 26 czerwca 1974 r. Kodeks pracy oraz aktów wykonawczych jest obowiązkowe. Podanie dodatkowych danych osobowych jest dobrowolne.

Powiat łowicki | Jak epidemia wpłynęła na poziom bezrobocia

Z umiarkowanym optymizmem można patrzeć w przyszłość

– Będzie krótko i pozytywnie, ponieważ wydaje się, że sytuacja epidemiczna jest już zażegnana i nie ma tragedii na rynku pracy. Sytuacja u nas jest stabilna – mówił na poniedziałkowych (26 kwietnia) obradach powiatowej Komisji Zdrowia Cezary Gawroński, wicedyrektor Powiatowego Urzędu Pracy w Łowiczu.

MIRKA WOLSKA-KOBIERECKA
mirka.wolska@lowiczanie.info

Przedstawił on w telegraficznym skrócie najważniejsze zapisy Powiatowego Programu Przeciwdziałania Bezrobociu i Aktywizacji Lokalnego Rynku Pracy za 2020 rok. Temat ten był poruszany także na innych komisjach, np. rewizyjnej, która obradowała dzień później.

Wspomniany program, który otrzymali radni, ma objętość 34 stron. Cezary Gawroński podkreślił, że na koniec roku 2020 liczba zarejestrowanych osób bezrobotnych na terenie powiatu łowickiego wyniosła 1815 osób i było to o 281 osób więcej w porównaniu z 2019, co stanowiło 0,9%. Na koniec roku 2019 stopa bezrobocia w powiecie wynosiła 4,6%, a na koniec 2020 – 5,5%. Nie było też większych zmian w strukturze tego bezrobocia – nadal największe jest wśród osób młodych, słabiej wykształconych i z krótkim stażem pracy. Miesiącami, w których widoczny był największy

przyrost bezrobotnych, były: styczeń, kwiecień, maj i grudzień. Odplyw bezrobotnych obserwowano w marcu, czerwcu i lipcu.

Na pewno zauważalna była mniejsza ilość ofert pracy ze strony pracodawców w porównaniu do roku sprzed epidemii: było o 219 ofert mniej, co stanowiło 13,5-procentowy spadek, ale jednocześnie był on mniejszy niż średni w Polsce, a ten wyniósł 17,4%.

Mniej cudzoziemców przyjechało do Łowicza

Znacznie spadła też liczba zarejestrowanych oświadczeń o zamiarze powierzenia pracy cudzoziemcom, dotyczy ona działów innych niż rolnictwo i osób, które nie są zatrudniane do prac sezonowych – oświadczeń takich było 1779 i było to mniej o 603 w porównaniu do czasu sprzed epidemii.

Jeśli zaś chodzi o pracę sezonową, najczęściej w rolnictwie, to takich wniosków było 2190, z czego aż 2182 dotyczyło obywateli Ukrainy, pozostałe obywatele Mołdawii – 4 wnioski, Białorusi – 3 wnioski i Gruzji – 1 wniosek.



W sumie do firm z powiatu łowickiego popłynęło 27,5 mln zł w ramach tzw. tarcz anty kryzysowych.

Oprócz tego do urzędu wpłynęło 1779 oświadczeń o zamiarze powierzenia pracy cudzoziemcom, i było to o 603 mniej niż w roku 2019. W tym przypadku dokumentacja dotyczyła obywateli Ukrainy – 1605 osób, Gruzji – 130 osób, Białorusi – 34, Mołdawii – 7, Rosji – 2, Armenii 1. Osoby te pracowały zwykle w branży spożywczej, najczęściej w firmie Bracia Urbanek – 471 osób lub Parters Team – 580.

Prawie bez zwolnień grupowych

Tylko w dwóch zakładach były zwolnienia grupowe, które objęły 66 pracowników – był to Syntex oraz BabyCam. Specyfika każ-

dego z tych podmiotów jest zupełnie inna, ponieważ po śmierci właściciela Syntexu trwa postępowanie spadkowe, zaś BabyCam, który produkuje place zabaw, już na nowo i to od dłuższego czasu zatrudnia pracowników.

Potężne tarcze anty kryzysowe

Cezary Gawroński mówił też o ogromnym wsparciu, jakie otrzymali przedsiębiorcy w ramach tzw. tarcz anty kryzysowych. W sumie do firm z powiatu łowickiego popłynęło 27,5 mln zł. Przedsiębiorcy wysłali do PUP drogą elektroniczną ponad 4 tys. wniosków. Przyznana pomoc dotyczyła około 6 tys. osób.

Doceniają szkolenia

Na obu wspomnianych komisjach wicedyrektor PUP podkreślał dobry odbiór pomocy, jaką dostają przedsiębiorcy w ramach Krajowego Funduszu Szkoleniowego – w ubiegłym roku na ten wydatkowano 250 tys. zł, w tym roku planowano przeznaczyć 260 tys. zł, ale należy się spodziewać, że ta pozycja wrośnie, ponieważ jest duże zainteresowanie ze strony pracodawców, którym podoba się to, że mogą otrzymać pomoc już na istniejące miejsca pracy.

Urzednicy pracowali po godzinach i w soboty
Podczas obrad komisji Rewizyjnej radna Katarzyna Słoma za-

pytała Cezarego Gawrońskiego, co dla PUP było w ciągu ostatniego roku największym wyzwaniem. Przyznał, że dużym wyzwaniem było obsłużenie tarcz anykryzowych, ponieważ było to kilka tysięcy wniosków do rozpatrzenia, a liczba pracowników się nie zwiększyła. Oznaczało to pracę po godzinach, często również w soboty.

Podkreślał też, że na szczęście PUP nie miał problemów technicznych, ponieważ ma dobrego informatyka, który lubi nowinki

ZAWODY DEFICYTOWE

W Powiatowym Programie Przeciwdziałania Bezrobociu za 2020 zamieszczony został tzw. barometr zawodów. Jest to zestawienie zawodów deficytowych i nadwyżkowych w 2019 i 2020 roku. Lista tych zawodów warta jest uwagi. W 2019 na liście **zawodów deficytowych** znalazły się na niej takie profesje jak: blacharz i lakiernik samochodowy, cukiernik, piekarz, elektryk, elektromechanik i elektromonter, farmaceuta, kierownik produkcji, krawiec i kierownik produkcji odzieżowej, lekarz, nauczyciel przedmiotów ogólnokształcących, operator maszyn włókienniczych, opiekun osób starszych lub niepełnosprawnych,



Na pewno zauważalna była mniejsza ilość ofert pracy.

Do urzędu wpłynęło 1779 oświadczeń o zamiarze

powierzenia pracy cudzoziemcom, i było to o 603 mniej niż w roku 2019.

techniczne i dba, żeby urząd miał dobry sprzęt. Dodał też, że nabywanie nowych umiejętności przez urzędników nie jest niczym nowym i trzeba sobie radzić z takimi sytuacjami, przecież i przedsiębiorcy muszą się dostosować, czasami nawet przebranżowić. ■

pielęgniarka i położna. W 2020 roku brakowało nadal elektryków, elektromechaników, elektromonterów, krawców kierowników produkcji odzieży, magazynierów, pracowników budownictwa drogowego, pracowników przetwórstwa spożywczego, lekarzy, pielęgniarek i położnych piekarzy, opiekunów osób starszych lub niepełnosprawnych, ponadto nauczycieli praktycznej nauki zawodów oraz przedmiotów zawodowych. Ale – operatorów maszyn włókienniczych było w nadmiarze. W 2020 roku nie było zawodów nadwyżkowych. Wszystkie inne profesje uznawane były w 2019 i 2020 roku za zrównoważone.



W sprzątaniu uczestniczyły m.in. Małgorzata Tybuś, właścicielka Karczmy Bednarskiej i Hanna Radomska, sołtys Bednar.



Śmieci zebrane podczas akcji w Bednarach. Były wśród nich nawet opony samochodowe.

Gmina Nieborów | Oddolna inicjatywa Sąsiedzkie sprzątanie

Z inicjatywy Krzysztofa Selenty, rehabilitanta zamieszkałego w Mysłakowie, w sobotę 24 kwietnia w gminie Nieborów zostały zorganizowane dwie akcje sprzątania śmieci. Jak się później okazało, było ich więcej, bo ini-

cyjatywę podchwycili także mieszkańcy innych miejscowości.

W akcji w Bednarach wzięło udział kilka osób, w większości związanych ze Stowarzyszeniem Rozwoju Bednar i Okolic. Sprzątanie rozpoczęło się około godziny

9.00 w pobliżu niebieskiego mostu w Bednarach, a następnie przebiegało wzdłuż koryta Bzury.

W ciągu niespełna 2 godzin uczestnicy porządków zebrali ok. 50 worków śmieci. Małgorzata Tybuś, znana też jako właścicielka Karczmy Bednarskiej, powiedziała nam, że są to w większości śmieci pozostawione przez osoby biesiadujące nad rzeką, ale też na-

plywowe z Łowicza. – To mogą być nawet śmieci 30-letnie – uszyszeliśmy. Mieszkańcy byli zasmuceni skalą zaśmiecenia koryta i brzegów Bzury, zwłaszcza, że są to ich ulubione tereny spacerowe.

Jeszcze tego samego dnia, o godzinie 11.00, podobna akcja wystartowała w lasku w Bobrownikach. Jej inicjator, Krzysztof Selenta, powiedział nam, że poza

nim wzięły w niej udział dwie mamy z dziećmi. W trakcie sprzątania odkryli dzikie wysypisko, gdzie było duże nagromadzenie śmieci, a wśród nich był nawet telewizor. Znalezione także tablicę rejestracyjną.

Jak się później okazało, podobnych akcji było więcej. Działacze i zawodnicy LKS Pogoń Bełchów zbierali śmieci w pobliżu boiska,

a trasę Karolew – Sypień posprzątały dzieci.

Krzysztof Selenta powiedział nam, że jest pod wrażeniem zaangażowania mieszkańców, którzy dbają o czystość swojego otoczenia. Ma nawet pomysł, aby ustanowić Gminny Dzień Ziemi, w ramach którego podobne akcje porządkowe byłyby organizowane każdego roku. aa



FOT. UG NIEBORÓW

Gminna Ekipa Remontowa w czasie obcinania gałęzi wokół bocianiego gniazda w Piaskach.

Gmina Nieborów | Ekipa w akcji Przycinali gałęzie nad placem zabaw, a przy okazji pomogli bocianom

Ekipa Remontowa Gminy Nieborów zajmowała się w poniedziałek 26 kwietnia usuwaniem suchych gałęzi z koron drzew rosnących na placu zabaw dla dzieci na terenie Szkoły Podstawowej w Bednarach.

Była to kontynuacja wcześniej rozpoczętych robót. Szef ekipy Mirosław Bury powiedział nam, że w oparciu o zgodę ze Starostwa wycięte zostały tam dwa drzewa, które były uschnięte i zagrażały bezpieczeństwu bawiących się na placu dzieci. Inne rosnące tam drzewa poddano pielęgnacji, usuwając z nich suche gałęzie i połamane konary.

Przy okazji wynajęcia podnośnika – który był konieczny do tych prac – ekipa zajęła się też bocianimi gniazdami w Kompinie oraz Piaskach. Mieszkańcy zgłosili do gminy, że do gniazd tych jest utrudniony dojazd z powodu odrostów wybijających z konarów,

na których były założone. Taka sytuacja miała miejsce faktycznie w Piaskach. Odrosty obcięto, choć okazało się, że gniazdo jest najprawdopodobniej od dwóch sezonów opuszczone.

Gorzej sytuacja wyglądała w Kompinie, gdzie okazało się, że konar, na którym oparte było gniazdo, pękł i gniazdo osunęło się w dół. – Zabezpieczyliśmy to gniazdo, wykonując podparcie z kantówki, którą przybiliśmy do pnia. Powinno to pozwolić przetrwać gniazdu w tym sezonie, na przyszły postaramy się wykonać platformę, którą zamontujemy na tym samym drzewie, ale do zdrowego konaru – powiedział nam Mirosław Bury.

Prace te można byłoby przeprowadzić już w tym roku, ale gniazdo okazało się być zajęte. W czasie wykonywania podparcia siedział na nim ptak, który mimo bliskości człowieka nie zdecydował się go opuścić. Stąd podejrzenie, że w gnieździe mogły być już jaja. **tb**

Zduny | Dofinansowanie z NFOŚiGW Elektryczny autobus zawita do Zdun

Radosna nowina napłynęła do gminy Zduny 6 kwietnia.

Wynika z niej, iż złożony 14 sierpnia 2020 roku wniosek do Narodowego Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej w Warszawie o przyznanie dotacji-pożyczki zakup autobusu elektrycznego wraz ze stacją ładowania w ramach programu priorytetowego Kangur „System zielonych inwestycji – Bezpieczna i ekologiczna droga do szkoły” znalazł się liście rankingowej przedsięwzięć zakwalifikowanych do dofinansowania.

Celem programu jest zmniejszenie emisji zanieczyszczeń powietrza, a dla gminy to ważny i potrzebny zakup. Wójt Krzysztof Skowroński przypomina, że gmina niedawno sprzedała jeden z dwóch autobusów, w których była posiadani, a drugi, pozostawiony autokar, ma już swoje lata.

Nowy nabytek powinien zapewnić minimum 35 miejsc siedzących. Byłby to pojazd w przedziale od 8,5 m do 10 m. Marka autobusu nie jest jeszcze znana, ponieważ dostawca musi zostać wyłoniony w ogłoszonym przez gminę Zduny postępowaniu prze-

targowym zgodnie z ustawą Praw Zamówień Publicznych.

Budowa stacji ładowania planowana jest bezpośrednio przy budynku garażowym położonym za Urzędem Gminy Zduny.

Nowy autobus elektryczny służyłby nie tylko dzieciom dostającym się nim do szkoły, ale w weekend byłby wykorzystywany przez kluby piłkarskie znajdujące się na terenie gminy.

Koszt nowego zakupu według złożonego do NFOŚiGW wniosku wyniesie ma ok. 2 705 000,00 zł., z czego na zakup autobusu przeznaczono kwotę 2 455 000 zł, natomiast stacja ładowania to koszt 250 000 zł. Na zakup nowego elektrycznego autobusu gmina Zduny dostała z NFOŚiGW dofinansowanie w formie dotacji: 1 623 000,00 zł oraz w formie niskoprocentowanej pożyczki 1 082 000,00 zł.

Najbardziej prawdopodobnym terminem pojawienia się autobusu w Zdunach jest wrzesień 2022 r. Wynika to z przebiegu całego procesu: najpierw konieczne jest podpisanie umowy z NFOŚiGW, ogłoszenie przetargu i wyłonienie wykonawcy zamówienia oraz czas potrzebny na montaż autobusu wraz z stacją ładowania. **et**

Gmina Zduny

A jednak zmiana na stanowisku skarbnika

Rada Gminy Zduny zbierze się dzisiaj, tj. 29 kwietnia o 11.00, na sesji Rady Gminy. Została ona zwołana w trybie nadzwyczajnym na wniosek wójta Krzysztofa Skowrońskiego. W porządku obrad znalazło się tylko pięć punktów, poza proceduralnymi, planowane jest wprowadzenie zmian i budżecie gminy i Wieloletniej Prognozie Finansowej.

Równie ważne będzie powołanie nowego skarbnika gminy – czyli głównego księgowego. W związku z rezygnacją z dniem 30 kwietnia z pracy na tym stanowisku Jolanta Skowrońskiej – o czym pisaliśmy przed tygodniem – wójt zaproponował powołanie na skarbnika Moniki Ciałek – pracownika Urzędu Gminy.

Przypomnijmy, że dotychczasowa skarbnik gminy Zduny Jolanta Skowrońska, powołana na to stanowisko w styczniu 2020 roku, pracowała wcześniej na pełnych etatach na stanowisku skarbnika gmin Dąbrowice i Strzelce w powiecie kutnowskim, a od 30 marca została także skarbnikiem powiatu kutnowskiego. Przez miesiąc pracowała więc na czterech etatach.

Monika Ciałek jest absolwentką Wydziału Ekonomicznego Politechniki Radomskiej i ma kilkunastoletnie doświadczenie zawodowe w dziedzinie finansów publicznych, zdobyte w jednostkach samorządu terytorialnego, posiada też certyfikat księgowy wydany przez Centrum Edukacji Nowoczesnej. **mwk**

Nieborów | Z myślą o turystach

Skwer przy siedemdziesiątce zmienia swe oblicze

Do końca dobiegają prace przy budowie zielonego miejsca odpoczynku na skwerze przy skrzyżowaniu Drogi Krajowej nr 70 z drogą gminną wiodącą do Nieborowa.

Gmina Nieborów od dawna nosiła się z pomysłem zagospodarowania tego miejsca, ostatecznie udało się to w tym roku. Zlecenie na prace otrzymało Przedsiębiorstwo Produkcyjno-Handlowo-Usługowe CIS z Łasku. Jego wartość zamknęła się w kwocie niespełna 142 tys. zł.

Za te pieniądze firma utwardziła warstwę kłińca ścieżkę o powierzchni 342 m², ustawiła trzy wiaty wypoczynkowe, przenośną toaletę, dwa stojaki na 10 rowerów, trzy tablice informacyjne i śmietnik. Uzupełnieniem ma być budka dla



Pracownicy firmy Cis z Łasku w czasie prac związanych z zagospodarowaniem miejsca odpoczynku podróżnych przy DK 70. **tb**

trzmieci i pszczoł murarek. Zasadziła też ponad 10 gatunków drzew i krzewów np.: 350 świerków gniazdkowych, 130 cisów pośrednich, 21 lip szerokolistnych, 260 karagany syberyjskiej, 55 rokitnika, 8 głogów dwuszykowanych, łącznie 174 sztuki żylistki, irgi i trzmieliny. Na miejscu zostanie zamontowana też ręczna pompa, tzw. abisynka.

Choć miejsce to nie było gotowe, jeszcze w miniony weekend przy nim stała budka gastronomiczna, możliwe, że z czasem będzie ona stałym elementem przy skwerze. Będzie to miejsce odwiedzane zarówno przez zmotoryzowanych turystów, jak i rowerzystów, tym bardziej, że w okresie wakacyjnym powinna zostać oddana do użytku ścieżka rowerowa łącząca Nieborów – Zygmuntów z drogami serwisowymi przy DK70.

Jak udało nam się dowiedzieć, teren skweru będzie monitorowany, na miejscu staną trzy maszyny, na których zostaną zamontowane kamery, które sygnał wizyjny będą przysyłać bezpośrednio do Urzędu Gminy w Nieborowie. **tb**

REKLAMA

• sala do 350 osób oraz 120 osób
• catering

SZKIEŁKA
RESTAURACJA

ŁOWICZ
ul. św. Floriana 11
www.szkielkalowicz.pl
tel. 602 574 891, 530 410 029

RESTAURACJA
POLONIA
1925

• restauracja czynna codziennie
• pokoje gościnne

ŁOWICZ, Stary Rynek 4
www.lowicz-polonia.pl
tel. 502 011 666, 602 574 891

DOWÓZ
gorących/zimnych
DAN DO DOMU

• restauracja • pokoje gościnne
• konferencje

WESELE
- wolny termin

BIAŁA DAMA
HOTEL I RESTAURACJA

naprzeciwko wejścia do Pałacu Radziwiłłów

NIEBORÓW
www.dworek-nieborow.pl
tel. 510 060 922

Kocierzew Pd. | Sukces zbiórki elektroodpadów Na jednym transporcie się nie skończyło

Zakończyła się zbiórka elektrośmieci zorganizowana przez Szkołę Podstawową w Kocierzewie Płd. Dzięki zaangażowaniu mieszkańców gminy, na szkolnym terenie udało się zbierać kilka ton odpadów.

Każda dodatkowa ilość zebranych elektrośmieci cieszy, ponieważ dzięki nim szkoła zostanie wyposażona w sprzęt sportowy lub biurowy.



Ilość zebranych przez szkołę elektroodpadów z pewnością będzie liczona w tonach.

FOT. AGNIESZKA ANTOSIEWICZ

W piątek 23 kwietnia do szkoły przyjechali przedstawiciele firmy Green Office Ecologic, która jest organizatorem akcji ekologicznej „Wszystkie dzieci zbierają elektrośmieci”. Przyznali oni, że ilość zebranych przez szkołę elektroodpadów jest naprawdę imponująca, choć dokładną ich ilość będą mogli podać dopiero po przewiezieniu odpadów do bazy firmy i ich zważeniu.

Pierwszy transport odpadów odjechał tego dnia ze szkoły, ale już wiadomo, że na nim się nie skończy, bo aby zabrać cały sprzęt z terenu szkoły, potrzeba będzie kilka kursów. Jak dotąd zostały wykonane dwa, ale pracownicy firmy zapowiadają, że do końca tygodnia zabiorą wszystkie odpady. aa



FOT. EWELENA TRACZEK

Boisko w Zdunach już od dawna prosi się o remont.

Gmina Zduny | Astra ma szansę? Starania o modernizację boiska

Wójt gminy Zduny Krzysztof Skowroński złożył 31 marca wniosek do Ministerstwa Sportu w ramach programu Sportowa Polska – edycja 202, o przyznanie dofinansowania na realizację zadania: „Modernizacja boiska sportowego wraz z infrastrukturą towarzyszącą w miejscowości Nowe Zduny gmina Zduny”.

Astra Zduny, bo to właśnie o boisku tego zespołu mowa, już od dłuższego czasu występuje w skierniewickiej A klasie z pewnym przywilejem, dotyczącym długości boiska.

– Modernizacja i tak jest nieunikniona, z tym dofinansowaniem czy bez – powiedział nam podczas ostatniej sesji gminy Zduny Krzysztof Skowroński.

Z tego obiektu korzystają drużyny młodsze, jak i te starsze. Ich łączna liczebność sięga około 120 osób. Trzeba przyznać, iż jak na jedno pole do gry, chętnych do treningów jest dużo.

Murawa nie posiada żadnego profesjonalnego oświetlenia. Latem nie stanowi to aż tak dużego problemu, kiedy dzień jest długi i jasno jest do późnych godzin, wtedy treningi mogą odbywać się wieczorami. Natomiast zimą sytuacja robi się trudna.

W ramach zadania planowane jest nie tylko wykonanie oświetlenia, ale kompleksowe odwodnienie płyty boiska, ogrodzenia oraz systemu nawodnienia. Ustawione zostaną piłkochwyty natomiast wzdłuż boiska, od strony ulicy Sportowej, powstaną miejsca parkingowe.

Na pytanie, kiedy możemy oczekiwać takich rezultatów, wójt odpowiedział, iż jest to plan długofalowy, ale na pewno stopniowo do zrealizowania.

Całkowity koszt tego zadania na etapie projektowania został oszacowany na kwotę 1.064.934,58 zł brutto. Dofinansowanie miałyby stanowić 50% tej kwoty. et

SP Domaniewice | Ostatni dzień akcji „Wszystkie dzieci zbierają elektrośmieci”

Pomóż im zyskać bon na zakupy

Szkoła Podstawowa w Domaniewicach po raz kolejny przystąpiła do projektu „Wszystkie dzieci zbierają elektrośmieci”, której celem jest podniesienie świadomości ekologicznej wśród uczniów oraz zwrócenie uwagi na prawidłowe zagospodarowanie odpadami.

Dla rodziców jest to jednak przede wszystkim okazja do pozbycia się zużytego sprzętu elektronicznego i elektrycznego, ale nie tylko. Otóż w zamian za przyniesiony do szkoły zużyty sprzęt placówka otrzyma bon, który wykorzysta na nagrody rzeczowe

w postaci sprzętu sportowego lub materiałów biurowych. Do akcji szkolnej mogą przyłączyć się również firmy i instytucje, które oddadzą zużyty sprzęt na rzecz szkoły. – Jedynym warunkiem jest mobilizacja do działania, porządku domowe i chęci. Im więcej sprzętu

zбираemy, tym wyższy bon otrzymamy – zachęcają w szkole. Akcja trwa od poniedziałku 26 kwietnia, a ostatnim dniem akcji jest czwartek, 29 kwietnia.

Zużyty sprzęt należy dostarczać na plac za bramą wjazdową na podwórko przedszkola w Do-

maniewicach. Operatorem akcji jest warszawska spółka Green Office Ecologic Spółka z o.o. – W ubiegłym roku nasza szkoła nie uczestniczyła w tej akcji, ale na przykład dwa lata temu za bon od firmy, która odebrała od nas elektrośmieci, kupiliśmy piłki i inny drobny sprzęt sportowy – powiedziała nam dyrektor SP Domaniewice Marzena Sadowska. Akcję koordynuje nauczycielka ze szkoły Renata Ledzion-Pytowska. mak

REKLAMA

GRUPA psb
ŁOWICZ

ZNAJDŹ NAS NA FACEBOOKU - www.facebook.com/PSBMrowkaLowicz

Godziny otwarcia:
pon. - pt. 7:00 - 20:00, sob. 9:00 - 18:00, niedz. 10:00 - 16:00

Uchanka 1/3, 99-400 Łowicz
Tel: 46 895 50 28

LAVA
BioTech

5 klasa

eko DESIGN

PRODUCENT

KOTŁY
5 klasa, EkoDesign, DOTACJE

KOMINKI

Ceny fabryczne!

LAVA

Głowno, ul. Norblina 15 (WZMoł)
tel. 725-020-949, 722-135-766

KUPON RABATOWY -5%

Hurtownia
Nawozów Sztucznych

AGRONAWOZY
Maurzyce 46
99-440 Zduny
OFERUJE:

- SALETRA AMONOWA
- SALETRZAK
- MOCZNIK
- NAWOZY NPK
- WAPNO POLCALC
- EKOGRSZEK WORKOWANY
- PELLET DRZEWNY

→ dowóz do klienta, rozładunek HDS

ATRAKCYJNE CENY!
tel. 721-021-154

NAWOZY
KORZYSTNE CENY

- azotowe
- wieloskładnikowe

rozładunek HDS

AGROL

99-400 Łowicz
Jastrzębia 95
46/837-14-10
46/837-15-89

BRYKIET KOMINKOWY
SALETRA SALETRZAK MOCZNIK

- nawozy inne
- wystodki suche
- węgiel • miął
- groszek EKO

NAWOZY HYDRO
SPRZEDAŻ NA RATY
ROZŁADUNEK HDS

Klimkiewicz
Łowicz, ul. Łęczycka 114
tel. (46) 837-11-72

SKŁAD
PHU LIDER
Kiernozia, ul. Kościuszki 5
(po byłym GS)
tel. (24) 277-90-53

OFERUJEMY:

- brykiety kominkowe
- węgiel
- pasze • wystodki suche
- nawozy hydro
- ogrodnicze • rolnicze
- materiały budowlane
- wyroby hutnicze
- piece
- skup żywca

ZAKUPY NA RATY
ROZŁADUNEK HDS

Zapraszamy
od pn. do sob. od 7 do 16

nagrobki granitowe

ZPHU M. Kubiak

Wiskienica Dolna 41

608-409-643; 600-438-181

kamieniarstwo

PRODUCENT DOLNOŚLĄSKI

- Janusz - tel. 695 338 831
- Aleksandra Rutkowska - tel. 665 660 305

SKLEP „OLA” - BIELAWY

- Nagrobki
- Wazy
- Misy
- Błaty kuchenne i tazienkowe
- Parapety
- Montaż Nagrobków

ZOZ w Łowiczu | Rehabilitacja po przebytej chorobie COVID-19

Takie leczenie może trwać nawet 6 tygodni

W grudniu ubiegłego roku i styczniu tego roku pisaliśmy o rehabilitacji pocovidowej, która będzie prowadzona na Oddziale Fizjoterapii i Rehabilitacji w Stanisławowie. Lada dzień oficjalna informacja o niej powinna pojawić się w ofercie Narodowego Funduszu Zdrowia, ponieważ szpital wystąpił do funduszu z wnioskiem o uwzględnienie Stanisławowa w rejestrze 100 placówek w Polsce, gdzie prowadzona będzie taka rehabilitacja. Jeśli ta formalność zostanie dopełniona, leczenie po przebytej chorobie COVID-19 ma ruszyć 15 maja.

MIRKA WOLSKA-KOBIERECKA

mirka.wolska@lowiczanie.info

Dyrektor szpitala Urszula Kapusta-Tymoshchuk powiedziała nam, że od tego dnia ma być prowadzone leczenie pacjentów po COVID-19 według wytycznych NFZ. Faktycznie pacjenci po tej chorobie byli już rehabilitowani w łowickim szpitalu, zarówno na oddziale covidowym, który po raz pierwszy powstał podczas jesiennej fali epidemii, jak i na Oddziale Fizjoterapii i Rehabilitacji w Stanisławowie, który po przerwie został uruchomiony 27 grudnia ub. roku.

Na oddział covidowy przychodzili rehabilitanci, którzy pracowali z pacjentami, aby pomóc im wrócić do zdrowia. Również w momencie wypisu do domu ozdrowieńcy otrzymywali rozbudowane ulotki z informacją

o tym, jak mają sami ćwiczyć w domu.

Natomiast do Stanisławowa pacjenci po przebyciu koronawirusa trafiali w ramach rehabilitacji ogólnej, która trwa 3 tygodnie. Jest też inaczej opłacana przez NFZ, który wcześniej wśród oferowanych usług medycznych nie miał rehabilitacji pocovidowej. Teraz to się zmienia i wiadomo, na jakich zasadach ma funkcjonować – podano je szczegółowo.

Przed wszystkim zmienia się czas trwania takiego leczenia: rehabilitacja pocovidowa, w zależności od stanu zdrowia pacjenta może trwać od 2 do 6 tygodni. Na takie leczenie pacjentów kierować będzie lekarz, na podstawie wyników badań. W czasie jej trwania pacjent będzie miał zapewnioną opiekę lekarską, pielęgniarską i wsparcie psychologiczne.

Urszula Kapusta-Tymoshchuk podkreśla, że wsparcie psychologiczne może być szczególnie ważne, ponieważ pacjenci po le-



Oddział Fizjoterapii i Rehabilitacji w Stanisławowie. To tu będzie prowadzona rehabilitacja pocovidowa.

czeniu np. szpitalnym mogą mieć traumę, a na ich stan psychiczny może mieć wpływ również to, że po chorobie nadal są w złej kondycji, czują się słabo i nie widzą poprawy.

Celem rehabilitacji ma być poprawa wydolności wysiłkowej i krążeniowej. Na początku leczenia pacjent będzie miał wykonaną próbę wysiłkową. Kompleksowe leczenie

polegać będzie na terapii ruchem (kinetyterapii) i ćwiczeniach ogólnousprawniających z uwzględnieniem treningu wytrzymałościowego, ćwiczeń oddechowych, ćwiczeń – dosłownie – efektywnego kaszlu. Ćwiczenia będą prowadzone w pomieszczeniach i na wolnym powietrzu, zalecane będą spacery i marsze.

Pacjenci będą mieć też drenaże, infekcje, oklepywanie klatki piersiowej, kąpiele lecznicze lub okłady z borowiny. W razie potrzeby także inne zabiegi jak masaże, fizykoterapię, hydroterapię. Pacjenci poddani mają być edukacji zdrowotnej w kierunku zdrowego stylu życia czy eliminacji nałogów. W sumie leczenie ma objąć minimum 96 zabiegów leczniczych.

Dyrektor szpitala powiedziała nam, że oddział ma odpowiednie wyposażenie do leczenia pacjentów pocovidowych. Jednorazowo będzie mogło być leczonych 20 takich pacjentów, ponieważ jest taki wymóg, aby na jedno stanowisko tlenowe przypadało 10 łóżek, a oddział ma dwa takie stanowiska.

Pozostałe łóżka, jakie znajdują się w Stanisławowie zajmować będą pozostali pacjenci.



Leczenie polegać będzie na terapii ruchem i ćwiczeniach ogólnousprawniających z uwzględnieniem treningu wytrzymałościowego, ćwiczeń oddechowych, i ćwiczeń – dosłownie – efektywnego kaszlu.

Oddział posiada łącznie 45 łóżek, ale czynione są starania, aby zwiększyć ich liczbę do 50. Na parterze ma powstać dodatkowa, 5-osobowa sala chorych.

NFZ planuje rozszerzenie leczenia pacjentów po COVID-19 także w formie ambulatoryjnej – w przychodniach rehabilitacyjnych oraz w domu. Urszula Kapusta-Tymoshchuk powiedziała nam, że na pewno szpital będzie się starał wprowadzić taką formę w swojej poradni rehabilitacyjnej, co do leczenia domowego to uważa, że to sprawa do rozważenia. ■



W akcji sprzątnięcia lasu uczestniczyły m.in. uczennice Szkoły Podstawowej w Zielkowicach.

Parma – Zawady | Sprzątanie lasu

Urzednicy zaczęli, wójt pomagał

„Nie mów pas – posprzątaj las” – to hasło akcji, w ramach której w poniedziałek,

26 kwietnia, posprzątnięty został 5-kilometrowy odcinek lasu wzdłuż drogi Parma – Zawady.

Anna Kozyra z Biura Rady Gminy Łowicz powiedziała nam, że pomysł na zorganizowanie akcji zrodził się spontanicznie w grupie pracowników Urzędu Gminy. Razem z nimi wziął udział w sprzątnięciu wójt Andrzej Barylski, a także uczniowie szkoły w Zielkowicach razem z dyrektorem Jolantą Zagawą i nauczycielem wychowania fizycznego Kamilem Cieślakiem,

radny gminny Dariusz Skulimowski, a także mieszkańcy i strażacy z OSP Parma i sołtys tej wsi Aleksandra Sulwińska. Łącznie było to około 25 osób.

W czasie dwugodzinnej akcji, przeprowadzonej między godz. 10 a 12 w lesie wzdłuż drogi Parma – Zawady, zebranych zostało aż 150 worków śmieci. Były wśród nich nawet opony samochodowe.

Akcja doskonale wpisuje się w niedawno obchodzony Światowy Dzień Ziemi. – Każdy dzień jest dobry, aby posprzątać kawałek świata – podsumowuje Anna Kozyra.

Worki ze śmieciami zostały wystawione przy drodze, zaś ich odebraniem zajmie się gmina Łowicz.

Gmina Sanniki | Wbrew opinii burmistrza

Radni za funduszem sołeckim, bo jest ważny dla mieszkańców

Radni miasta i gminy Sanniki poparli wyodrębnienie z budżetu gminy na 2022 rok funduszu sołeckiego. Zrobili to wbrew opinii burmistrza Gabriela Wieczorka, który uważa, że pieniądze, które fundusz pochłonie, można wykorzystać do pozyskania kolejnych pieniędzy z zewnątrz na gminne inwestycje, które będą służyć większej rzeszy mieszkańców.

– Państwo decydując się na ustalenie na kolejny rok funduszu sołeckiego zabieracie z budżetu gminy te kilkaset tysięcy, które przez nas, pracowników Urzędu Miasta i Gminy mogłyby zostać pomnożone poprzez pozyskiwanie środków z zewnątrz i tym samym byłoby nas stać na wykonanie inwestycji nie za 400 tys. zł ale za 1,5 mln zł – mówi burmistrz Wieczorek już po głosowaniu. Jego zdaniem budżet gminy Sanniki jest zbyt skromny, aby wyodrębnić z niego środki na fundusz – w tym roku dochody i wydatki nieco przekraczają 27 mln zł, a planowane wydatki majątkowe to ok. 1,4 mln zł.

Burmistrz podkreślał, że gminie udaje się od lat pozyskiwać znaczne pieniądze z różnych zewnętrznych źródeł, bo gmina zabezpieczała na swój udział całe środki przeznaczone na inwestycje. Zauważył też, że częściowy zwrot wydatków z funduszu sołeckiego ze Skarbu Państwa jest „mikroskopijny” w stosunku do możliwości pozyskania pieniędzy z zewnątrz. – Od samego początku jestem przeciwny funduszowi sołeckiemu, on zubaża budżet gminy – powiedział na sesji. Dodał, że większość wydatków z FS

realizowanych jest bez udziału środków zewnętrznych.

Burmistrz powołał się na przykład tegoroczny, gdy środki zarezerwowane na fundusz sołeckiego (360 tys. zł.) ograniczają pole manewru gminie, która nie rusza z realizacją inwestycji (nie ogłasza przetargów), które musi zrealizować za własne pieniądze, ale czeka na informacje o pozyskaniu środków, na współfinansowane inwestycje, by wiedzieć, ile pieniędzy musi zachować w budżecie na wkład własny. Chodzi np. o modernizację hydroforni w Sannikach i Lubikowie. Powiedział, że dopóki nie wyjaśni się kwestie dofinansowania innych inwestycji, gmina będzie wstrzymywać się z ogłoszeniem przetargów.

Burmistrz przyznał wprawdzie, że te mniejsze inwestycje realizowane we wsiach w ramach funduszu sołeckiego też są ważne, ale on uważa, że należy realizować większe, służące ogółowi mieszkańców.

Wydaje się jednak, że innego zdania są radni, w 2019 roku, gdy po raz pierwszy zdecydowali się wyodrębnić z budżetu fundusz sołeckiego (na rok 2020) radny Damian Dolniak mówił, że fundusz wpłynie na konsolidację małych lokal-

nych środowisk. „W końcu ludzie zobaczą, że coś da się zrobić bezpośrednio w ich sąsiedztwie” – mówił. Natomiast radny Wiesław Nowicki dodawał, że jak mieszkańcy sołectw przekonają się, że 15 osób na zebraniu będzie w stanie zdecydować co w niej będzie robione, to chętnie w zebraniu takim wezmą udział.

Zapytaliśmy Wiesława Nowickiego, jak z perspektywy roku czasu widzi tę decyzję, powiedział nam, że jego ocena jest bardzo pozytywna. – Mieszkańcy w ramach funduszu sołeckiego są w stanie załatwić problemy, które pozostawały nierozwiązane przez długie lata. Chodzi o rzeczy, na które w budżecie gminy trzeba byłoby znaleźć pieniądze, a tu mają przyznaną pulę środków na rok i mogą je sami zagospodarować – mówi. Zwraca uwagę, że część z tych wydatków, zarówno w roku minionym, jak i zaplanowane na ten rok to np. łatanie dróg, czy wymiana lub budowa oświetlenia ulicznego. Popularne stało się np. instalowanie masztów, gdzie

elementami świecącymi są ledy, które zasila akumulator ładowany przez solary.

Patrząc na tegoroczny FS, którego ogólna wartość zamknęła się w kwocie 360 tys. zł. widzi się, że jest w nim ujętych wiele drobnych wydatków, na pozór błahych, ale mających wpływ na życie mieszkańców np. zakup znaków kierunkowych z numerami domów dla miejscowości Czyżew, zakup lustra drogowego w Brzezi, zakup ogrodzenia dla świetlicy w Nowym Barciku, remont piłkochwytu na boisku w Lwówku. Pieniądze są przekazywane na doposażenie OSP czy świetlic. W tym roku sołectwa otrzymały do swej dyspozycji kwoty wynoszące od niespełna 10 tys. zł, jak np. Działy – 7 tys. zł, do niespełna 30 tys. zł – np. Osmolin – prawie 28 tys. zł. Wysokość tych kwot zależy od ilości mieszkańców w danym sołectwie, decyzje o tym, na co zostaną one wydane są podejmowane każdorazowo na ogólnie dostępnych zebraniach wiejskich.

Radny Nowicki powiedział nam, że fundusz się sprawdza i sami mieszkańcy to widzą, choć zauważył, że burmistrz Wieczorek po części ma rację, ale nie powinno się odbierać możliwości bezpośredniego decydowania o nich najbliższej okolicy samym mieszkańcom. **tb**

JAK GŁOSOWANO W SPRAWIE FUNDUSZU SOŁECKIEGO NA 2022 ROK

Wyodrębnienie w budżecie gminy na 2022 rok funduszu sołeckiego poparli radni: Wioletta Bembenista, Damian Dolniak, Agnieszka Dylik, Wojciech Gładoch, Magdalena Kalińska, Grażyna Kowalczyk, Wiesław Nowicki, Teresa Winnicka i Augustyn Wróblewski,

przeciwko wyodrębnianiu FS był tylko Jerzy Jabłoński, przewodniczący Rady Miasta i Gminy Sanniki, od głosu wstrzymali się radni: Adam Cieślak, Roman Grochowski, Marek Olczak, Iwona Pawłowska. W głosowaniu udziału nie wzięła nieobecna radna Karolina Kaźmierczak.

ODESZLI OD NAS | 17.04.2021 – 26.04.2021

† 17 kwietnia:

Jerzy Różycki, l.58. Henryka Dobruchowska, l.90.

† 19 kwietnia: Leokadia Parys, l.81.

† 20 kwietnia: Zbigniew Gala, l.73; Józefa Wróbel, l.90; Bogdan Lisowski, l.72.

† 21 kwietnia: Beata Jarota, l.50; Helena Zawołokin, l.91; Jan Marszałek, l.74.

† 22 kwietnia: Zdzisław

Dałek, l.79; Henryk Świątkowski, l.79; Piotr Pawłowski, l.62.

† 23 kwietnia: Anna Kot, l.83; Mieczysław Chomontek, l.95;

† 24 kwietnia: Marian Michalak, l.85.

† 25 kwietnia: Anna Potakowska, l.80.

† 26 kwietnia: Mirosław Rożniata, l.57; Alina Anyszewska, l.72.

Zduny | Dwie atrakcje

Andrus, po nim Szydłowskie

Dom Kultury w Zdunach organizuje kolejne spotkanie z cyklu „Zduński podwieczorek z Gwiazdą”, którego gościem będzie dziennikarz, prezenter radiowy i telewizyjny oraz artysta kabaretowy Artur Andrus. Na zdunskiej scenie pojawi się on 11 maja o 17.00, zaś widzowie będą mogli śledzić przebieg spotkania na facebookowym profilu Domu Kultury.

Zapowiada się ciekawe popołudnie. – Spotkanie, które poprowadzi dziennikarz Leszek Bonar, będzie rozmową pełną anegdota,

inteligentnego humoru i wspomnień – zapowiadają organizatorzy.

Przypomnijmy, że w najbliższym czasie czeka nas jeszcze jedno ciekawe spotkanie z gwiazdami. Na 6 czerwca zostało bowiem przełożone wydarzenie z udziałem Sióstr Szydłowskich, znanych przede wszystkim widzom telewizyjnego show „The Voice Senior”, którego pierwszą edycję wygrały. Pula 65 wejściówek została już rozdysponowana i zachowuje ważność na wydarzenie w nowym terminie. **aa**

Łowicz | PTTK szykuje się do rajdu

100. rocznica przybycia 10 PP do Łowicza

Prezes oddziału PTTK w Łowiczu Adam Szymański powiedział nam, że nie odwoła zaplanowanego na 8 maja rajdu w 100. rocznicę przybycia do Łowicza 10 Pułku Piechoty w 1921 roku z Cieszyna.

– Zamierzamy przełożyć jego datę, poczekamy na ogłoszenie o poluzowaniu obstrzeżeń, które dziś uniemożliwiają nam organizację tego wydarzenia – powiedział nam. Gdy tylko taka informacja się pojawi, PTTK wyznaczy termin i ogłosi zapisy – na dopięcie spraw organizacyjnych potrzebujemy około 2 tygodni od ogłoszenia rajdu – dodał.

Szymański powiedział nam, że liczy, iż po czterech odwołanych rajdach, które miały się odbyć w tym roku, ten dojdzie do skutku. Oddziałowi bardzo zależy na uhonorowaniu 100. rocznicy przybycia pułku do Łowicza, ponieważ było to dla miasta bardzo ważne wydarzenie, które wpłynęło na jego życie i funkcjonowanie w okresie międzywojennym. Oprócz tego pułk chwalebnie zapisał się w walkach z bolszewikami oraz wojnie obronnej 1939 roku.

Rajd poświęcony 10 pułkowi miałby być rajdem rowerowym, uczestnicy mieliby pokonać trasę Łowicz – Skierniewice – Łowicz, trasa ta wynika z faktu, że po przybyciu do Łowicza, pułk w części był zakwaterowany tymczasowo w Skierniewicach. **tb**

Okruczy życia

WSPOMNIENIA | POZOSTANĄ W NASZEJ PAMIĘCI

Mirosław Lendzion (1946–2020)

Pan Mirosław urodził się 28 grudnia 1946 roku w Łowiczu, wychował się w domu przy dzisiejszej ulicy gen. Stanisława Klickiego, w sąsiedztwie dawnej paszarni. Ukończył Szkołę Podstawową nr 1 w Łowiczu, po czym szkołę zawodową przy ul. Podrzecznej w klasie spawacza. Pierwszą pracę wykonywał w wyuczonym zawodzie w zakładzie wytwarzającym betoniarki, zwyczajowo znanym jako gwoździarnia przy ul. Poznańskiej. Udało mu się jednak zatrudnić w Powiatowym Związku Gminnych Spółdzielni (PZGS) przy ul. Magazynowej w Łowiczu, gdzie z czasem został kierownikiem działu sprzedaży części do ciągników i sprzętu rolniczego, później zajmował się sprzedażą tychże części w sklepie GS przy ul. 3 Maja.

– W 1991 roku, gdy wszystko w Polsce się zmieniało w związku ze zmianą ustroju, tata został zwolniony z pracy, ale pojawiła się możliwość, aby już prywatnie poprowadził punkt na 3 Maja – wspomina syn Marcin, który po namowach pana Mirosława ukończył technikum mechanizacji rolnictwa w ZSR w Zduńskiej Dąbrowie. Pan Mirosław wskazywał mu, iż warto zdobyć konkretny zawód i mieć fach w rę-

kach. Jak przyznał, wyszło mu to na dobre, bo założyli spółkę MM Lendzion i poprowadzili wspomniany sklep, dzieląc obowiązki. Z początku to pan Mirosław częściej był w trasie, zdobywał towar, wykorzystując swe wcześniejsze kontakty, syn zostawał w firmie i zajmował się prowadzeniem sklepu. Po pewnym czasie zaczęli się w tych obowiązkach wymieniać. Pan Marcin mówi, że tata nauczył go wielu rzeczy, wiedza ze szkoły bowiem nie wystarczyłaby do prowadzenia interesu. Jednak w ostatnich latach życia pan Mirosław mniej angażował się w sprawy firmy, pozostawiając prowadzenie jej synowi. Wpadał, gdy potrzebna była jego pomoc.

Pan Mirosław tworzył udany związek z Krystyną, z którego na świat przyszło troje dzieci, wymieniany w tekście wyżej Marcin w 1972 roku, Agnieszka w 1973 roku oraz Andrzej w 1976 roku.

Syn Marcin powiedział nam, że tata, choć zawsze był bardzo zaangażowany w pracę, po niej, oprócz zajmowania się rodziną, miał też inne zainteresowania. Od dziecka fascynowała go fotografia. Przez lata robił zdjęcia na kliszy i sam je wywoływał w domu. Na te potrzeby zgromadził potrzebny sprzęt: powiększalnik, kuwety, chemię, lampy. Inną jego pasją było majsterkowanie. – Wiele rzeczy wolał zrobić sam niż kupować je gotowe w sklepie, takie miał podejście – mówi. Jak podkreśla, śmiało można go nazwać „złotą rączką”.

W pamięci syna zapisały się przede wszystkim wykonywane przez niego przyczepki do samochodów, w czasach, gdy był to produkt wysoko deficytowy, robił je dla siebie, ale często zdarzało się, że odsprzedawał znajomym, którym „wpadły w oko”. W wakacje rodzina wyjeżdżała na odpoczynek, np. nad jezioro do Koszalówki lub Skrzyńki. W maju 2000 roku żona pana Mirosława, Krystyna, zmarła.



■ Mirosław Lendzion (1946–2020)

2 maja mija dokładnie rok, gdy zmarł Mirosław Lendzion. Człowiek, który przez wiele lat był znanym w Łowiczu handlowcem części rolniczych, a przez ostatnie lata dał się poznać jako zaangażowany członek PTTK i miłośnik fotografii. W pamięci najbliższych i znajomych pan Mirosław był osobą uwielbianą kontakt z ludźmi, na którą zawsze można było liczyć.

Druga żona, Jadwiga, powiedziała nam, że poznali się przypadkiem, w czasie sąsiedzkich odwiedzin. On był wdowcem, ona niezamężna. Od pierwszego spotkania wpadli sobie w oko, zaczęli się spotykać, 2 czerwca 2002 wzięli ślub. Spędzili ze sobą 17 lat i 11 miesięcy – jak dokładnie wyliczyła pani Jadwiga – i były to – jak podkreśla – szczęśliwe lata, choć ostatni czas upłynął na walce o powrót męża do zdrowia.

Jak mówi nam pani Jadwiga, związali się w czasie, gdy oboje byli w wieku, gdy bliskość drugiej osoby, jak i uczucie, docenia

się w wyjątkowy i bardziej dojrzały sposób.

– Dla nas liczyło się tu i teraz, wspólne spędzanie życia i przede wszystkim spotkania z ludźmi. W tym wieku życia się już nie planuje, czyli zakupu mieszkania, kredytu, dzieci, to już było za nami, chcieliśmy nasze życie przeżywać aktywnie i łąpać wspaniałe chwile – powiedziała nam pani Jadwiga.

– Mirek od 2005 roku był w PTTK, ale nigdy nie był przewodnikiem, uczestniczył jednak w życiu koła na równi z przewodnikami – wspomina pani Jadwiga.

Pan Mirosław szybko odnalazł się w tym gronie, stali się z żoną charakterystyczną parą, praktycznie zawsze byli razem. – Dzieliłmy wspólną pasję, jaką było fotografowanie, na każdej imprezie, rajdzie, wyjeździe, zawsze mieliśmy przy sobie aparaty, aby uwiecznić wszystko co się działo dookoła – mówi. Ich fotograficzne relacje z różnych wydarzeń były zamieszczane na stronie internetowej oddziału PTTK Łowicz. Pan Mirosław wspólnie z żoną wstąpił do kół działających w ramach łowickiego PTTK: Klubu Turystyki Kolarskiej „Szprycha” oraz Klubu Turystyki Kajakowej „Tratwa”. Brał udział w kwestie na rzecz ratowania zabytkowych grobów łowickich cmentarzy. Jak mówi pani Jadwiga, był w nich aktywny, dopóki pozwalało na to zdrowie. Jeśli nie brał udziału w rajdach, to przychodził wspólnie z żoną na spotkania.

Pan Mirosław wspólnie z żoną jeździł przez lata na spotkania przewodnickie na terenie całego kraju. – Wystarczył czasami telefon od znajomych w ostatniej chwili, z informacją, że mają jeszcze wolne miejsce na organizowanym rajdzie czy spotkaniu i nas zapraszają – opowiada pani Jadwiga. – Byliśmy gotowi do drogi jeszcze tego samego dnia. Nawet w szafie trzymaliśmy ple-

REKLAMA

USŁUGI POGRZEBOWE
H. SKRZYDLEWSKA

Firma z tradycjami od 1937 r.



- Jesteśmy empatyczni i profesjonalni
- Najniższe ceny w regionie
- Kompleksowa usługa z trumną od 2.200 zł
- Dekoracja kwiatowa trumny, nekrologi, tabliczki – GRATIS
- Kremacja 600 zł*

Łowicz, ul. Mickiewicza 38A, tel. 539-145-615

lowicz@skrzydlewska.pl ■ www.skrzydlewska.pl

407659

ZAKŁAD POGRZEBOWY
Kompleksowe usługi pogrzebowe

Z. STRASENBURG

telefony całodobowe: 602 13 16 98, 46 838 72 62

ŁOWICZ, ul. UŁAŃSKA 14; ZDUNY 107a

www.strasenburg.pl

Jeśli spotkało Cię nieszczęście
Jeśli zmarła bliska Ci osoba
Pomożemy Ci ją godnie pożegnać...

ZAKŁAD
POGRZEBOWY

Bożena i Henryk Słomiani

Łowicz, ul. Ułańska 4A
tel. 46/837-53-85, 601-375-385, 609-688-488



396092

W cyklu
Pozostaną w naszej pamięci
publikujemy
wspomnienia
o osobach zmarłych

Zachęcamy do kontaktu
z naszą redakcją
w celu przygotowania

ARTYKUŁU
O BLISKICH
ZMARŁYCH,

o których pamięć chcielibyście
Państwo w ten sposób zachować.
Można też nadsyłać własne
teksty wspomnieniowe.
Obie te formy są bezpłatne.

Kontakt: tel. 46 837 46 57,
redakcja@lowiczainfo.info

Redakcja

caki ze spakowanymi podstawowymi rzeczami na wyjazd. Jak przyznaje, ciągnęło ich w ciekawe miejsca, czasem nowe, czasem dobrze znane, ciągnęło ich też coś jeszcze – ludzie, którzy ich zapraszali i którzy o nich pamiętali.

Prezes oddziału PTTK w Łowiczu i szef „Szprychy”, Adam Szymański, powiedział nam, że dobrze pamięta początek znajomości i obecności pana Mirosława wśród przewodników. Było to spotkanie kończące jeden z sezonów turystycznych w górach, wówczas pojawili się po raz pierwszy razem, potem, jak zaznacza, stali się nierozłączni. Pan Mirosław szybko wrósł w łowickie grono petetekowców. – To był przede wszystkim bardzo porządny człowiek, nigdy nie słyszałem, aby o kimkolwiek powiedział jakiegoś złego słowa, ponadto był bardzo towarzyski, dlatego też czasami spotykaliśmy się na stopie zupełnie prywatnej, aby np. wypić piwo i porozmawiać. Oprócz tego był osobą, na którą można było zawsze liczyć, np. przy organizacji rajdów.

Pan Mirosław chętnie pomagał w przygotowaniach i organizacji wydarzeń petetekowskich na terenie Łowicza i powiatu, chciał być pomocny, zdarzało się, że przewoził różne rzeczy samochodem, poświęcając swój czas. Adam Szymański wspomina, że raz przy organizacji Rajdu Szlakiem Bojowym 10 Pułku Piechoty, dopiero w punkcie docelowym, czyli na boisku sportowym w Kompinie, zorientował

się, że nie zabrał z domu dyplomów i testów z wiedzy o Dzieśnię, które mieli rozwiązywać uczestnicy. – Mirek uratował sytuację, poproszony o pomoc z miejsca wsiadł do auta i pojechał po testy i dyplomy – powiedział nam. – Brakuje nam go.

Pan Adam zauważa jeszcze jedną rzecz związaną z panem Mirosławem. – On bardzo dużo jeździł z żoną po Polsce, często było tak, że byli na jakiejś imprezie jako jedyni z naszego oddziału. Zawsze zabierali jednak ze sobą różne materiały promocyjne o Łowiczu i powiecie łowickim, byli ambasadorami Ziemi Łowickiej – mówi.

W 2012 r. za zasługi w upowszechnianiu turystyki i krajoznawstwa Mirosław Lenzion otrzymał Dyplom Zarządu Głównego PTTK, a w 2017 r. został odznaczony Brązową Honorową Odznaką PTTK.

Zmarł 2 maja 2020 roku, po ciężkiej chorobie.

Jako dziennikarze Nowego Łowiczamniina często mieliśmy przyjemność obcować z panem Mirosławem, czasami nawet polegać na zdjęciach, których był autorem z różnych wydarzeń dziejących się poza Łowiczem. Pan Mirosław zawsze był dla nas uprzejmy, zdarzało się, że wyrozumiały, gdy wchodziliśmy mu w czasie jakichś imprez w kadr. Na pewno w przyszłości wydarzenia PTTK bez jego udziału nie będą już takie same.

Tomasz Bartos

Kocierzew Płd. | Na rzecz rozwoju

Nowe stowarzyszenie w gminie

W styczniu br. w sali gminnej biblioteki odbyło się zebranie założycielskie nowego Stowarzyszenia na Rzecz Rozwoju Gminy Kocierzew Płd. Później sprawy potoczyły się szybko, bo już 4 lutego stowarzyszenie otrzymało wpis do KRS.

Na marcowej sesji Rady Gminy wójt Agnieszka Wojda powiedziała, że z przyczyn pandemicznych w zebraniu nie mogli uczestniczyć wszyscy mieszkańcy gminy, dlatego zostali na nie zaproszeni reprezentanci poszczególnych środowisk, m.in. straży, kół gospodyń wiejskich, twórców ludowych, szkoły, klubu seniora, radnych i sołtysów. Łącznie było to 21 osób.

Prezesem nowego stowarzyszenia została wybrana Jolanta Kowalik, była dyrektor Szkoły

Podstawowej w Kocierzewie Płd. Skład zarządu uzupełniają: wiceprezes Agata Żaczek, skarbnik Marzena Bogusz, sekretarz Małgorzata Bogusz i członek zarządu Robert Basiński.

Stowarzyszenie powołano, aby stworzyć mieszkańcom dodatkowe możliwości ubiegania się o dofinansowanie na realizację działań, poza dotacjami z gminy. Niektóre programy są bowiem adresowane wyłącznie dla stowarzyszeń.

Nowa organizacja zamierza działać szeroko, w planach jest re-

alizacja m.in. projektów adresowanych do dzieci, a także przeprowadzenie zajęć z pierwszej pomocy. Stowarzyszenie pragnie realizować pomysły różnych grup inicjatywnych z terenu gminy, zwłaszcza, że mają one w jej strukturach swoich reprezentantów. W maju odbędzie się walne zgromadzenie, na którym być może zapadną już pierwsze decyzje odnośnie planowanych działań.

Logo stowarzyszenia zaprojektował znany w Łowiczu grafik Jacek Rutkowski. Przedstawia ona motyw koguta znanego z łowickiej wycinanki, który wspina się po trybach maszyny. Zdaniem wójta Agnieszki Wojdy symbolizuje ono kierunek działania stowarzyszenia, które bazując na tradycji zamierza rozwijać gminę. aa

Łowicz | SP2 Ekologiczny pokaz mody

Światowy Dzień Ziemi wymyślono po to, by miliardy ludzi pochylili się nad losem planety, na której żyją. Tak też uczynili uczniowie klas 6-8 z SP2 w Łowiczu, którzy 22 kwietnia przygotowali w Łasku Miejskim ekologiczny pokaz mody.

Uczniowie prezentowali się w przygotowanych strojach z m.in. folii, kartonów, czy też gazet. Na koniec pokazu każdy uczestnik otrzymał upominek.

Event miał na celu zwrócenie uwagi na fakt, iż przeczytaną gazetę, niepotrzebne pudełko itp. można wykorzystać ponownie, a tym samym zmniejszyć ilość śmieci na Ziemi.

Obecnie każdego roku wytwarza się na świecie około 2 mld ton odpadów stałych. et



Ostatnią pierwszomajową mszą świętą przy kapliczce na Korabce była, jak dotąd, ta z 2019 roku.

Łowicz | Parafia na Korabce

W tym roku bez mszy przy kapliczce

Ze względu na obowiązujące obostrzenia, parafia pw. Matki Bożej Nieustającej Pomocy w Łowiczu nie planuje w tym roku mszy świętej przy kapliczce Matki Bożej Księżnej Łowickiej w sąsiedztwie skrzyżowania ulic Legionów, Strzeleckiej i Kiernozkiej. Msze te były tradycją, od przeszło 20 lat

odprowadzał je, zmarły 29 października ubiegłego roku, ks. bp Józef Zawitkowski. Mszy przy kapliczce nie było już w ubiegłym roku. Wierni mogą natomiast modlić się przy kapliczce indywidualnie.

W parafii planowane jest natomiast nabożeństwo fatimskie w kościele, po mszy o godz. 18. tm

REKLAMA

NAGROBKI GRANITOWE PARAPETY, BLATY, SCHODY

OPRÓCZ CHIŃSKICH

oferuje Zakład Kamieniarski
Łęczyca, ul. Lotnicza 20

Na terenie zakładu wzorcownia,
do obejrzenia ponad 100 wzorów nagrobków
w różnych kolorach

601-588-385, 609-604-454

www.kamieniarstwo-leczyca.pl

kamieniarstwo.leczyca@gmail.com

Nieborów | Biblioteka zaprasza do zabawy Flaga za książkę – tylko w piątek

Biblioteka Publiczna w Nieborowie zaprasza do siebie w piątek 30 kwietnia tyh mieszkańców gminy, którzy chcieliby otrzymać białoczerwona flagę. Warunek jest jednak jeden – trzeba mieć ze sobą na wymianę książkę i to nie zniszczoną, najlepiej nową.

Akcja nawiązuje do obchodzonego w naszym kraju 2 maja Dnia Flagi Rzeczypospolitej Polskiej. Biblioteka zachęca, aby tego dnia, a najlepiej przez cały majowy weekend wywiesić przed domem narodową flagę i robić to w każde święto państwowe.

Flagi, którymi biblioteka będzie obdarowywać mieszkańców



Flagi czekają na nowych właścicieli w nieborowskiej księżnicy.

gminy będą miały wymiary 40 na 30 cm, w sumie przygotowanych zostanie ich około 20. Dlatego więc warto się śpieszyć. tb

Sanniki | ECA zaprasza dzieci

Akademia Małej Gracji – przyjemne z pożytecznym

W Europejskim Centrum Artystycznym im. Fryderyka Chopina w Sannikach 27 kwietnia ruszyły zapisy na zajęcia dla najmłodszych. „Akademia Małej Gracji” to zajęcia bazujące na technice tańca klasycznego.

Ćwiczenia te łączą przyjemne z pożytecznym: integracja dzieci, nauka tańca, a także, co najważniejsze pozwalają pracować nad właściwą postawą ciała, kształtują wdzięk i naturalną delikatność ruchu oraz rozwijanie poczucia rytmu, kreatywności i koordynacji. Zakres materiału będzie dostosowany do wieku dzieci i ich indywidualnych predyspozycji.

Przewidziane są treningi dla dwóch grup: dzieci młodszych (od 4 do 6 lat) oraz dzieci starszych (od 7 do 10 lat). Zajęcia będą się odbywać od 17 maja do 23 czerwca, w poniedziałki i środy, na terenie Zespołu Pałacowo-Parkowego w Sannikach.

Mniejsze dzieci swoje ćwiczenia będą miały o godz. 17.00, przez 45 minut. Zaś starsze dzieci o godz. 18.00, przez 60 minut. Nad uczestnikami będzie czuwać instruktorka Katarzyna Gać.

ECA w Sannikach czeka na zgłoszenia pod nr. 24 268 11 08, bądź adresem e-mail sekretariat@ecasanniki.pl. et

Ogłoszenia

CZWARTEK 29 kwietnia 2021 | NR 17

www.łowiczanie.info

■ KUPUJESZ ■ SPRZEDAJESZ ■ SZUKASZ PRACY ■ MIESZKANIA

Twoje ogłoszenie przeczytają w powiatach: łowickim, zgierskim, brzezińskim, skierniewickim, kutnowskim i gostyńskim

U NAS WARTO DAĆ OGŁOSZENIE

Każde ogłoszenie drobne zamieszczone do druku w Nowym Łowiczanie oraz Wieściach z Główna i Strykowa, ukáže się na terenie całego powiatu łowickiego, dużej części zgierskiego i kutnowskiego (Żychlin i okolice) oraz fragmentów gostyńskiego (Sanniki i okolice) i skierniewickiego (Bolimów i okolice)



samochodowe

kupno

- Aktualnie kupię osobowy jeżdzący lub lekko uszkodzony, tel. kom. 513-375-786.
- Kupię każde auto całe lub uszkodzone. Najlepsze ceny. Gotówka od ręki, tel. kom. 783-254-186.
- Kupię każde auto, gotówka, najlepsze ceny, odbiór natychmiastowy, sprawdź, tel. kom. 501-032-036.
- Złomowanie pojazdów- każdy zarejestrowany. Odbiór. Zaświadczenia. Rzaśno 13. 99-440 Zduny, tel. kom. 602-123-360.
- Subjekt Nieborów Auto-kasacja, sprzedaż części, tel. (46) 838-55-41.

sprzedaż

- AUDI A4, 1.9 TDI, 2002rok, tel. kom. 606-348-077.
- CITROËN C3, 2012 rok, automat, tel. kom. 668-026-851.
- CITROËN Xsara Picasso, 1,6 gaz, 2008r, 9.700 zł, tel. kom. 692-829-882.
- DODGE Caliber, 2l TDI, 2008 rok, samochód osobowy, 10.800 zł, tel. kom. 668-003-008.

- FIAT Grande Punto, 2011 rok, tel. kom. 601-419-747.
- FIAT Panda, 1.2, 2015, 27.000km, lwt, tel. kom. 600-944-728.
- FIAT Punto benzyna/gaz, 2004 rok, tel. kom. 603-299-412.
- FIAT Seicento, 135000 km, tel. kom. 503-945-425.
- FIAT Seicento, 1.1, 2003 rok, stan dobry, tel. kom. 532-249-180.
- FORD Fiesta, 1.4 TDCI, 2005 rok, klimatyzacja, tel. kom. 503-044-755.
- FORD Focus, 2006 rok, kombi, tel. kom. 533-718-845.
- FORD Mondeo, MK4 1.8TDCI, 2008 rok, tel. kom. 664-169-882.
- FORD Mondeo, 1.8 TDCI, 2009 rok, czarny metalik, w rozliczeniu mogę przyjąć mniejszy, 16200zł, tel. kom. 513-375-786.
- HONDA Civic UFO, 2.2D 140KM, 2007 rok, bogate wyposażenie, stan rewelacyjny, tel. kom. 604-706-309.
- HYUNDAI I20, 2011 rok, tel. kom. 609-524-676.
- IVECO Ciężarowy, tel. kom. 787-752-175.
- JEEP Cherokee J, terenowy diesel, 1996 rok, doinwestowany, tel. kom. 604-403-654.

- MERCEDES c Klasa, 2,2cdi, 2007r, bogate wyposażenie, możliwość zamiany (tańszy), tel. kom. 513-375-786.
- MERCEDES Sprinter, doka, 2006 rok, 7-osobowy, z plandeką, tel. kom. 604-403-654.
- NISSAN Pixo, 2009 rok, tel. kom. 601-419-747.
- NISSAN Primera P12, 1,8 gaz, 2004 rok, tel. kom. 604-454-032.
- OPEL Astra, 1.2, 2003r, 5-drzwiowy, 4.200zł, tel. kom. 602-584-266.
- OPEL Astra, 1.7 CDTI, 2010 rok, tel. kom. 697-116-271.
- OPEL Astra, 1.7CDTI kombi, 2004rok, tel. kom. 606-348-077.
- OPEL Corsa, 1.3, 2005 rok, klimatyzacja, bezwypadkowy, stan rewelacyjny. Polecam!, tel. kom. 604-706-309.
- OPEL Corsa, 1.2, 2010, 60.000km, lwt, tel. kom. 722-090-134.
- OPEL Insignia diesel, 2012 rok, kombi, stan bdb., tel. kom. 604-403-654.
- OPEL Meriva, 1,4 gaz, 2010r, 12.700 zł, tel. kom. 692-829-882.
- OPEL Mokka, 1,4 benzyna, 2013rok, tel. kom. 606-348-077.
- OPEL Vectra C GTS, 1,9 TDI, 2009 rok, skrzynia „6”, 12.200zł, w rozliczeniu przyjmę tańszy, tel. kom. 513-375-786.

- OPEL Vectra C kombi, 1,9 diesel, 2005 rok, tel. kom. 604-454-032.
- OPEL Vivaro, 2.0 CDTI, 2009 rok, ciężarowy, VAT-1, klimatyzacja, tel. kom. 509-283-098.
- PEUGEOT 207, 1.4b, 2008r, tel. kom. 606-348-077.
- RENAULT Kangoo, 1.6i, 2009 rok, tel. kom. 601-419-747.
- RENAULT Kangoo Ciężarowy, 2010 rok, tel. kom. 601-297-797.
- RENAULT Megane Kombi, 1,4 gaz, 2000 rok, tel. kom. 604-454-032.
- SEAT Cordoba, 2001 rok, tel. kom. 601-419-747.
- SKODA Octavia kombi Diesel, 2009 rok, czarny metalik, bogate wyposażenie, w rozliczeniu mogę przyjąć mniejszy, tel. kom. 513-375-786.
- SKODA Rapid, 1.2 benzyna, 2014 rok, 114.000 km, solar-dach, super stan, tel. kom. 604-403-654.
- SKODA Fabia kombi, 1,2 benzyna, 2004 rok, 5.700 zł, tel. kom. 604-144-668.
- TOYOTA Avensis D-4D Diesel, 2007 rok, 13000 zł, tel. kom. 600-981-402.
- TOYOTA Corolla Verso, 1,8 benzyna/gaz, 2008 rok, srebrny metalik, pełna opcja, 24.500 zł do negocjacji, tel. kom. 503-604-455.

- TOYOTA Yaris, 2002r, 3-drzwiowa, l właściciel, tel. kom. 604-529-656.
- TOYOTA Yaris, 1.0, 2001 rok, 5-drzwiowa, 3.200 zł, tel. kom. 721-706-260.
- VOLVO V50, 1,6 D, 2010 r, tel. kom. 889-419-152.
- VW Golf IV, 1.9 TDI, 2003 rok, czarny metalik, klimatyzacja, tel. kom. 604-706-309.
- VW Jetta, 2006 rok, tel. kom. 723-762-135.
- VW Passat diesel, 2000 rok, tel. kom. 604-245-140.
- VW Golf, 1.6 TDI, 2010, tel. kom. 579-644-855.
- VW Passat, limitowana wersja CC 2.0TDI, 170KM 2014r., salon Polska, automat, bogata wersja, sedan, lłwłściiciel, bezwypadkowy, tel. kom. 796-106-267.

inne

- Sprzedam opony lenie Taurus 225/50/ZR17 4 sztuki, tel. kom. 691-863-492.
- Alufelgi, tel. kom. 693-652-261.
- Sprzedam opony letnie, atrakcyjne ceny, różne rozmiary, tel. kom. 513-375-786.
- Sprzedam opony z felgami: MERCEDES 208 195/14C 4szt; opony FORD dostawczy 195/14C 2szt, tel. (46) 837-93-57, tel. kom. 518-916-762.
- Opony letnie 175x65R14 na alufelgach, tylko sms opony, tel. kom. 606-687-756.
- Opony letnie 15' na alufelgach, Toyota Avensis, tel. kom. 602-584-266.

motorowe

kupno

- Zabytkowe motocykle, części, tel. kom. 513-185-357.
- Kupię stare motocykle oraz części, tel. kom. 603-444-431.
- Kupię stare motocykle + Junak, tel. kom. 517-415-026.

sprzedaż

- Quad 125, 2020 rok, automat 1+1, prawie nowy, tel. kom. 604-994-832, 604-598-640.
- Motocykl CZ 175, quad Cobra 125, silnik WFM, tel. kom. 668-003-008.

garaże

sprzedaż

- Sprzedam szybą szklarniowo-budowlaną, kątownik 40 i teownik 30, tel. kom. 694-272-724.
- Garaż blaszany ocynkowany 3m x 5m, dach 2-spadowy, tel. kom. 600-961-577.
- Garaż blaszak, Tkaczew, tel. kom. 795-410-608.

nieruchomości

kupno

- Kupię mieszkanie do remontu lub zadłużone, tel. kom. 517-492-321, 502-391-616.
- Grunty rolne przyjmę w dzierżawę lub kupię, gmina Łyszkowice i okoliczne gminy, tel. kom. 506-740-092.
- Zamienię mieszkanie 35mkw., lp. Dąbrowskiego na mieszkanie do 50mkw., Bratkowice parter lp. lub kupię. Może być do remontu, tel. kom. 609-810-777.

sprzedaż

- Działka 1,22 ha, Zielkowice I tel 609-106-174.
- Działka budowlana 2200 mkw., Mysłaków, media, tel. kom. 665-981-200.
- Działki budowlane Nieborów, tel. kom. 607-328-032.
- Działka 900 mkw., uzbrojona, Bełchów Osiedle, tel. kom. 880-280-527.
- Działki budowlane, ul. Łowicka, Mysłaków, tel. kom. 666-337-808.
- Sprzedam działkę 8500 mkw. w Łowiczu, tel. kom. 669-220-360.
- Działka rolno-budowlana 1,12 ha zabudowana, 3 km od Łowicza, tel. kom. 660-631-518.

REKLAMA

Konstal

- GARAŻE blaszane • BRAMY garażowe
- KOJCE dla psów • WIATY • KONTENERY

garaże wzmocnione

- najniższe CENY
- różne wymiary
- transport i montaż GRATIS – cały kraj
- dogodne RATY

www.konstal-garaze.pl | 509-574-644; 505-526-036 (24) 368-32-17; (46) 880-50-31; (44) 738-02-06

AUTO SKUP

AUTOHOLOWANIE 24h

zadzwoń 889 446 340

- W KAŻDYM WIEKU
- KAŻDĄ MARKE
- SPRAWNE i USZKODZONE
- KONKURENCYJNE CENY
- ODBIÓR WŁASNYM TRANSPORTEM

AUTO SKUP SKUP SPRZEDAŻ każda marka

WYNAJMĘ POMIESZCZENIA

w lokalu użytkowym Osiedle Kostka 1 (rampa)

– przeznaczenie gabinety medyczne, biurowe itp.,

• zadbane lokal • w bardzo dobrej lokalizacji

tel. 603-800-323

NAPRAWA-SPRZEDAŻ

- MOTOCYKLE RATY
- SKUTERY • QUADY

RATY

ZAPEWNIAMY TRANSPORT

Główno ul. Łódzka 4 tel. 42/710-76-11

SKUP AUT

każda marka • każdy stan

młode • stare • dostawcze

PLATNOŚĆ GOTÓWKĄ

tel. 724-772-500

FIRMA SKUPIJE AUTA

- osobowe • dostawcze • ciężarowe

- dobre i powypadkowe
- za ładne i sprawne płacimy najwięcej
- dojeżdżamy - gotówką od ręki

tel. 884-793-888

www.odkup-aut.pl

Satysfakcja gwarantowana!

Firma z doświadczeniem! 24/h

WCZASY DLA SENIORA

Krynica Morska – 8 dni od 799 zł/os.

Stegna – 8 dni od 749 zł/os.

tel. 534 244 044, (22) 834 95 29

ogłoszenie drobne możesz zamieścić ZE ZDJĘCIEM

Zdjęcie o rozmiarach 39x20 mm kosztuje 21 zł netto, o rozmiarach 39x40 mm – 41 zł netto

Do ceny zdjęcia doliczamy treść ogłoszenia

PUNKTY PRZYJMOWANIA OGŁOSZEŃ DROBNYCH DO „NOWEGO ŁOWICZANINA”: BIURO OGŁOSZEŃ ŁOWICZ, UL. PIJARSKA 3A; BEDNARY, SKLEP P. PAPIERNIK 24A; BOBROWNIKI 27, SKLEP P. PACLER; BOLIMÓW, UL. FARNA 1 SKLEP „EWA”, P. PAPIERNIK; DOMANIEWICE, UL. GŁÓWNA 26, SKLEP P. JAKUBIAK; GAGOLIN POŁUDNIOWY, SKLEP „KOS”; IŁÓW: PL. RYNEK STAROMIEJSKI 21; SKLEP P. PAPIEROWSKIEGO; KOCIERZEW PÓŁNOCNY: SKLEP „NA PÓŁNOCNYM” KURABKA 17A, SKLEP P. TOPOLSKIEJ; ŁOWICZ, OS. BRATKOWICE, KIOSK LOTTO; ŁYSZKOWICE, SKLEP „DUET”, UL. GMINNA 6; NIEBORÓW, AL. LEGIONÓW POLSKICH 18, SKLEP P. FIGATA; NOWA SUCHA 22, SKLEP P. SIEWIERY; OSMOLIN: UL. RYNEK 2, SKLEP P. SERWACH; UL. RYNEK 19, SKLEP SPOŻYWCZO-PRZEMYSŁOWY; PSZCZONÓW 147, SKLEP P. LIPIŃSKIEGO; SANNIKI, UL. WARSZAWSKA 183, SKLEP P. OLKOWICZ; SOBOTA, PL. ZAWISZY CZARNEGO 12, SKLEP P. BIŃCZAK; STACHEW 113A, SKLEP P. WIERZBICKIEJ; STARY DĘBSK 6A, SKLEP SPOŻYWCZO-PRZEMYSŁOWY; ŚLESZYN, UL. GÓRNA 5, SKLEP SPOŻYWCZO-PRZEMYSŁOWY AGATKA; ZAWADY 67, SKLEP P. SOKALSKIEJ; ZŁĄKÓW BOROWY 139A, SKLEP P. PIECKI;

„WIEŚCI Z GŁÓWNA I STRYKOWA”: BIURO OGŁOSZEŃ GŁÓWNO, UL. ŁOWICKA 40; GŁÓWNO, UL. BIELAWSKA 3, SKLEP WIELOBRANŻOWY; DMOSIN 1: PIEKARNIA BOŻENA, KRZESZEWSKA; STRYKÓW: STARY RYNEK 1; UL. CMENTARNA 12.

„NOWY ŁOWICZANIN” WYDANIE DLA ŻYCHLINA I OKOLIC”: BEDLNO 28 SKLEP MINI-MAG; DOBRZELIN SKLEP „MAGDA”, UL. WŁ. JAGIEŁŁY; PACYNA, UL. TOWAROWA 4, SKLEP P. M. DURKI; PLECKA DĄBROWA, SKLEP „MONIKA”; PODCZACHY 16, SKLEP SPOŻYWCZO-PRZEMYSŁOWY; ŚLESZYN, UL. GÓRNA 5, SKLEP SPOŻYWCZO-PRZEMYSŁOWY AGATKA; ŻYCHLIN, UL. 29 LISTOPADA 28, SKLEP SPOŻYWCZO-PRZEMYSŁOWY.

WYDAWCA I REDAKCJA NIE PONOSZĄ ODPOWIEDZIALNOŚCI ZA TREŚĆ OGŁOSZEŃ I REKLAM OPUBLIKOWANYCH ZGODNIE Z ART. 36 USTAWY Z DNIA 26.01.1984 R. „PRAWO PRASOWE”

Aktualności

Głowno, Stryków | Od 1 maja otwarte będą salony fryzjerskie i kosmetyczne

Czy to koniec „fryzjerskiego podziemia”?

Na środowej, 28 kwietnia, konferencji prasowej premiera Mateusza Morawieckiego i ministra zdrowia Adama Niedzielskiego obwieszono informację o otwarciu od 1 maja salonów fryzjerskich i kosmetycznych. Jest to ujednolicenie zasad obowiązujących w całym kraju.

Od 26 kwietnia mogły bowiem działać salony w 11 województwach – wśród nich nie było województwa łódzkiego. – Klientki już zaczęły do nas dzwonić, żeby umawiać wizyty. Cieszymy się, że w końcu nas „odmrozą” i pozwolą normalnie pracować. Oby więcej nam w tym nie przeszkadzali – powiedziała nam Renata Olejniczak prowadząca salon fryzjerski przy ul. Kopernika w Głownie.

Z takiej decyzji – choć nieco zaskakującej, ponieważ fryzjerzy spodziewali się, że będą mogli uruchomić swoje zakłady nie

wcześniej niż od 4 maja – są zadowoleni też i klienci. – Przyjeżdża do mnie córka 1 maja, ale chyba i tak otworzę salon na kilka godzin, bo zainteresowanie jest duże – zapowiada pani Renata. Inni fryzjerzy w Głownie też rozważają otwarcie w sobotę, 1 maja – Święto Pracy.

Czy to oznacza koniec „fryzjerskiego podziemia” i wycieczek poza województwo, żeby zrobić trwałą czy też obciąż włosy? Raczej tak, ale obawy ciągle są. – Niby otwierają, ale jak się pogorszy sytuacja, to mogą nas znowu zamknąć. Nie dowierzam, że to

na stałe... – powiedziała nam inna fryzjerka z Głowna.

Podobnie jak wiele innych osób z tej branży spotykała się ona w ostatnich tygodniach z propozycjami publikowanymi na przykład w grupach na Facebooku typu: „umówię się z panią fryzjerką na kawę”, „mam ochotę porozmawiać o strzyżeniu i trwałej z fryzjerką z Głowna” lub nawet wprost: „chcę umówić się na domowe strzyżenie. 2 osoby”.

Odpowiedzi na tego typu anonimowe były zwykle wysyłane w prywatnych wiadomościach. Tajemnicą poliszynela był faktyczny cel



Nie będę owijała w bawełnę, że wiele z nas spotykało się potajemnie z zaufanymi klientkami. Tak po prostu było i tyle.

owych spotkań. – Nie będę owijała w bawełnę, że wiele z nas spotykało się potajemnie z zaufanymi klientkami. Tak po prostu było i tyle. Musiałyśmy w taki sposób zarabiać pieniądze, bo oficjalnie nie mogłyśmy – powiedziała nam anonimowo jedna z fryzjerek z powiatu zgierskiego.

Modelowanie czy strzyżenie zwykle jednak odbywało się w nieco gorszych warunkach niż w salonach: w domach u klientek. – Znajoma opowiadała mi, że jak pojechała do Strykowa, to panie czekały już przed blokiem i tak się zorganizowały, że w sumie zrobiła trzy farbowania, strzyżenia i kilka modelowań. Normalnie prawie kolejka była przed blokiem – opowiada.

Według niej sytuacja w branży fryzjerskiej pogarszała się z tygodnia na tydzień i właśnie to wymuszało takie działania, będące z formalnego punktu widzenia złamaniem prawa, a z punktu ludzkiego... pomocą w potrzebie.

– W ubiegłym roku, to część z nas miała jeszcze jakieś oszczęd-

ności, ale pokończyły się. Dlatego robiłyśmy trwałe czy strzyżenia nielegalnie. W życiu bym nie pomyślała, że do czegoś takiego dojdzie, że będę mogła opowiadać wnukom, że działałam we fryzjerskim podziemiu – śmieje się nasza rozmówczyni.

Humor jej dopisuje, bowiem rozmawiamy dosłownie kilka minut po konferencji, na której obwieszono między innymi otwarcie salonów fryzjerskich i kosmetycznych. Ona również już w sobotę od godziny 10.00 zamierza „wyjść z podziemia” i ponownie zacząć legalnie działać. – Żeby tylko nam już nie przeszkadzali, to my sobie damy radę. Zainteresowanie po miesięcznej przerwie na pewno będzie – podsumowuje.

mak

Stryków | Dbajmy o klimat!

Kwiatne trawniki dla mieszkańców

„Gmina Stryków wśród kwiatnych trawników” to proekologiczna akcja, która w tym roku będzie miała swoją drugą edycję. W jej ramach miasto zaopatrzy zainteresowanych mieszkańców w nasiona kwiatów.

Akcja ta ma przynieść liczne korzyści dla miasta. Po pierwsze, ma ubarwić krajobraz Strykowa, choć nie jest to jej główny powód. Zakładanie kwiatnych łąk jest jednym z sposobów na adaptację środowiska do zmian klimatu. Kwiatne łąki mają pozytywny wpływ na otoczenie. Nie wymagają nawadniania i regularnego koszenia, a zatrzymują w glebie wilgoć dłużej niż trawniki, umożliwiając retencjonowanie wody. Ponadto oczyszczają powietrze i wzbogacają ekosystem – stając się azylem dla pożytecznych owadów, głównie pszczoł. Przyciągają również motyle oraz ptaki. Nasiona kwiatów polnych, przy spełnieniu odpowiednich warunków, można siać od wiosny do jesieni.

W akcji mogą wziąć udział właściciele zabudowanych nieruchomości w gminie Stryków, w skład których wchodzi ogródki przydomowe i tereny zielone w formie trawników.

Aby otrzymać nasiona, należy wypełnić zgłoszenie i przesłać je na mail strykow@strykow.pl lub dostarczyć do sekretariatu. Nabór wniosków rozpoczął się i potrwa do ostatniego nasionka.

Co zrobić gdy już dostaniemy nasiona?

Najlepsze rezultaty daje założenie kwiatnej łąki od nowa. Mniej efektywną, choć również stosowaną metodą, jest założenie jej na już istniejącym trawniku.

Dla uzyskania estetycznego efektu, przed wysiewem z wyznaczonego terenu należy pozbyć się chwastów. Ogrodnicy polecają usunięcie wierzchniej warstwy gleby wraz z darnią. Teren dobrze jest spulchnić na głębokość 15-30 cm. Gotowy trawnik przed posianiem nasion należy krótko skosić i wykonać wertykulację podłoża. Można też z istniejącej darni wyciąć niewielkie koła (lub inne kształty) i posiać w nich nasiona.

Na małej powierzchni do 100 mkw. mieszankę można siać ręcznie lub za pomocą małego siewnika ręcznego. Dla równomiernego rozproszczenia nasion można wymieszać je z piaskiem. Wskazówki: ogrodnicy radzą, by wysia-



Już niedługo pobocza powinny ubarwić liczne kwiaty wyrosnięte z rozdawanych nasion.

nnych nasion nie przykrywać glebą, ponieważ wiele gatunków kiełkuje na świetle. Dobrze jest je natomiast przycisnąć do podłoża za pomocą wału lub udeptać. Pozwoli to nasionom szybciej zaabsorbować wodę z podłoża i wykiełkować. Należy pamiętać, że niektóre nasiona mogą wykiełkować dopiero w kolejnym sezonie.

Intensywność koszenia związana jest z jej użytkowaniem. Jeśli zależy nam na kwitnieniu – powinno się kosić ją tylko raz w roku na początku lata (w czerwcu lub lipcu).

Zalecanymi przez ogrodników terminami siewu są: wczesna wiosna (marzec – maj) oraz późna jesień (wrzesień – październik). Do kiełkowania potrzebne są stale dodatnie temperatury i – co ważne – większa ilość opadów.

ek

DK14 | Osobówka zderzyła się z TIR-em

Poszkodowany w czołowym zderzeniu jest w ciężkim stanie

dokończenie ze str. 1

– 30-latek jechał Oplem od strony Głowna w kierunku Strykowa i z nieustalonych na tę chwilę powodów zjechał na przeciwległy pas ruchu i zderzył się prawie czołowo ze Scanią z naczepą. Czy zasnął, czy inny był powód tego, że zjechał na przeciwległy pas ruchu, tego nie wiemy – powiedziała nam rzecznik prasowa zgierskiej komendy policji podkomisarz Magdalena Nowacka.

Na miejscu zdarzenia interweniowała również straż pożarna ze Strykowa. Mężczyzna z Opla (jechał sam) bowiem został zakleszczony w samochodzie. Strażacy musieli użyć narzędzi hydraulicznych, by zrobić obecnym na miejscu ratownikom medycznym dostęp do poszkodowanego. Działały tam dwa zastępy PSP ze Strykowa i zastęp Ochotniczej Straży Pożarnej z Głowna.



Oto skutki czołowego zderzenia na czternastce w okolicach Wysokók.

Na miejscu była najpierw „naziemna” karetka pogotowia, ale już po chwili – z uwagi na liczne obrażenia poszkodowanego – zapadła decyzja o wezwaniu Lotniczego Pogotowia Ratunkowego. 30-latek trzeba było bowiem – z uwagi między innymi na znaczny ubytek krwi, złamania oraz po-

dejzenie obrażeń wewnętrznych – jak najszybciej przetransportować do szpitala. Na miejscu więc lądował śmigłowiec Lotniczego Pogotowia Ratunkowego.

36-letni mężczyzna kierujący samochodem ciężarowym Scania z naczepą, mieszkaniec powiatu zgierskiego, był trzeźwy.

mak

Gmina Stryków | DK14 – wypadek

Motor zderzył się z Fordem w Bratoszewicach



Kierujący pojazdami byli trzeźwi.

W środę 28 kwietnia doszło do zderzenia samochodu osobowego marki Ford z motocyklem. Zdarzenie miało miejsce na DK14 w Bratoszewicach około godz. 11.

Motocyklista jechał od Głowna w stronę Strykowa. Samochód osobowy nie udzielił mu pierwszeństwa, skręcając w ulicę Kolejową. W wyniku tego doszło do zderzenia czołowego. Na szczęście nikt nie odniósł większych obrażeń. Kierowca dwukołowca w stanie dobrym został przekazany zespołowi karetki pogotowia. Na miejscu pracował Zespół Ratownictwa Medycznego, policja oraz dwa zastępy Państwowej Straży Pożarnej.

ek

Głowno | Przy szpitalu działa punkt szczepień powszechnych 200 szczepień dziennie, ale ma być więcej

dokończenie ze str. 4

Dlaczego? Otóż szpital musiałby zorganizować wewnątrz budynku dwie strefy: czerwoną – covidową, gdzie personel musi pracować w specjalnych strojach zabezpieczających oraz zieloną – wolną od koronawirusa, w której takie stroje byłyby niepotrzebne. – Teraz wygląda to tak, że jak lekarz przebierze się w strój ochronny, to może chodzić po wszystkich oddziałach na trzech piętrach. Po

„uwolnieniu” interny na parterze by miał strefę „czystą”, a na sale na piętrze mógłby wejść wyłącznie w stroju specjalnym. – To nie byłoby proste rozwiązane, ale jak będzie taka konieczność, to je wprowadzimy – zapowiada prezes Wojtasik.

Jeśli chodzi o ilość chorych hospitalizowanych pacjentów covidowych w Głownie, to widać tendencję spadkową z tygodnia na tydzień – dowiedzieliśmy się w szpitalu. Utrzymuje się ona

od około dwóch tygodni. To jednak nie oznacza, że szpital świeci pustkami. W chwili zamykania tego numeru Wieści z Głowna i Strykowa w szpitalu leżało 37 pacjentów, ale jeszcze tego dnia i w dniach następnych kwalifikowanych było do wypisania kilku kolejnych. W ubiegłym tygodniu zajętych było zajętych około 50 łóżek, tydzień wcześniej około 60 (przypomnijmy, że na 96 dostępnych). Mniej jest też cięższych przypadków.

mak

Piłka nożna | Liga okręgowa juniorów A1

Udany początek juniorów

Juniorzy KS Pelikan Łowicz w których szeregach występują zawodnicy z roczników 2003 i 2004 wygrali pierwszy ligowy mecz po przerwie zimowej. Łowiczanie pokonali w wyjazdowym meczu Olimpię Chąsno (drugi zespół poprzedniej rundy) 3:0.

Spotkanie dobrze ułożyło się dla „biało-zielonych”, ponieważ już w 20. minucie na prowadzenie wyprowadził ich Jonatan Politowicz. Kolejne gole padły dopiero po przerwie. Najpierw do siatki rywali trafił Marcel Frątczak (72. minuta gry), a w ostatniej minucie skutecznym egzekutorem rzutu karnego był Radosław Chrząszcz.

– Chąsno, jak zwykle, postawiło ciężkie warunki, bo to nieźle zorganizowana drużyna w obronie, jak na juniorów. Wyprowadziliśmy grę, ale trudno było się do nich, kolokwialnie mówiąc, „dobrać”. Jednak mecz był pod naszą kontrolą, z nielicznymi fragmentami, gdy Chąsno nam zagrażało. To my regulowaliśmy tempo gry, to my szybko atakowaliśmy, udawało nam się odebrać piłkę



Kacper Olak na co dzień trenuje w pierwszym zespole Pelikana.

i cały czas kontrowaliśmy akcje ofensywne, chociaż trudno było znaleźć przestrzeń w nieźle ustawionym w akcjach defensywnych Chąsno. Ale najważniejsze, że się udało wygrać po takiej przerwie. Charakterystyczne jest to, że po takiej długiej, trzytygodniowej

przerwie bez treningów zespołowych, bo chłopcy tylko indywidualnie trenowali, było dużo urazów mięśniowych, skurczy, ze względu na zmęczenie i to w jednej, jak i drugiej drużynie. Widać to dzisiaj było mniej więcej od 60 minut, gdy chłopcy padali na murawie

– ocenił trener Paweł Kutkowski. Kolejny mecz zawodnicy juniorów Pelikana rozegrają 9 maja o godz. 14.00. Zmierzą się wtedy na Stadionie Miejskim im. Pułku Piechoty w Łowiczu z Mazovią Rawa Mazowiecka.

– ocenił trener Paweł Kutkowski. Kolejny mecz zawodnicy juniorów Pelikana rozegrają 9 maja o godz. 14.00. Zmierzą się wtedy na Stadionie Miejskim im. Pułku Piechoty w Łowiczu z Mazovią Rawa Mazowiecka.

3. kolejka liga okręgowa juniorów A1:

■ **Olimpia Chąsno - KS Pelikan-2002/04 Łowicz 0:3 (0:1)**; br.: Jonatan Politowicz (20), Marcel Frątczak (72) i Radosław Chrząszcz (90 karny).

■ **Pelikan-2002/04:** Mikołaj Pietrzak – Filip Marszałek, Fabian Pliżka (46 Kacper Stępień, 55 Jakub Firak), Bartosz Wojciechowski, Kacper Paczkowski – Sebastian Kutkowski (75 Radosław Chrząszcz), Kacper Olak – Antoni Knera, Jonatan Politowicz, Mateusz Stefański (53 Mateusz Motyl) – Marcel Frątczak.

Piłka nożna | I liga woj. młodziaków D1

Stracili wygraną w końcówce

Podopieczni trenera Macieja Grzegorego mogą żałować rezultatu wyjazdowego meczu przeciwko Lechii Tomaszów Mazowiecki w rozgrywkach I ligi wojewódzkiej młodziaków D1.

Łowiczanie prowadzili przez długi okres czasu 0:1 po trafieniu Witolda Matusiaka z 24. minuty spotkania, ale ostatecznie w samej końcówce dali sobie wyszarpać zwycięstwo i przegrali 2:1.

Pelikan do strzelonego gola prezentował się zdecydowanie lepiej od gospodarzy, a trafienie z 24. minuty było tylko udokumentowaniem przewagi „Ptaków”. Niestety po stracie gola spotkanie stało się chaotyczne, a gospodarze za sprawą Jakuba Rzymkowskiego strzelili dwa gole. Pierwszy z nich padł na cztery minuty przed końcem meczu, a drugi na minutę przed zakończeniem spotkania. Łowiczanie mają czego żałować, ale z tej porażki zapewne wyciągną wnioski. – Szkoda straconych trzech punk-

tów, możemy mieć pretensje tylko do siebie. Prowadząc 1:0 porzuciliśmy swój styl gry, szukaliśmy prostych rozwiązań, co poza pojedynczymi akcjami nie przynosiło skutków. Nie byliśmy konsekwentni, przez co straciliśmy dwie niepotrzebne bramki. Nadal zbiramy doświadczenie z gry w I lidze. Piłkarsko z pewnością jesteśmy jednym z lepszych zespołów w tym województwie – ocenił trener Maciej Grzegory.

5. kolejka I ligi wojewódzkiej młodziaków D1:

■ **KS Lechia 1923 Tomaszów Maz. SA - MUKS Pelikan-2008 2:1 (0:1)**; br.: J. Rzymkowski 2 (56 i 59) – W. Matusiak (24)

■ **Pelikan-2008:** Kacper Pisarek – Witold Matusiak, Mateusz Wojda, Aleksander Siemieniec, Patryk Banaszczak – Antoni Haczykowski, Eryk Zabost, Paweł Płacheta – Jakub Lach. Na zmiany wchodził: Maciej Majchrzak i Przemysław Garstka.

Piłka nożna | II liga woj. trampkarzy C2

Nieudany wyjazd do Wielunia

Młodzi gracze MUKS Pelikan Łowicz z rocznika 2007 wrócili bez punktów z dalekiego wyjazdu do Wielunia. Podopieczni trenera Michała Adamczyka nie poradzili sobie w meczu ze spadkowicem z I ligi wojewódzkiej WKS 1957 Wieluń i przegrali aż 4:0.

Łowicka drużyna po odejściu najlepszego strzelca Karola Cywińskiego do Escoli Warszawa Warszawa ma już w drugim meczu problem ze skutecznością (brak strzelonego gola w dwóch meczach ligowych). Pelikan-2007 starał się dotrzymać kroku rywalom, ale tylko do przerwy. W drugiej połowie gospodarze włączyli kolejny bieg i w odstępie zaledwie... dziesięciu minut strzelili cztery gole! Wspomnie-

nie 10 minut wstrząsnęło głowami młodych graczy Pelikana, którzy w tym meczu nie byli w stanie odpowiedzieć, chociaż golem honorowym.

5. kolejka II liga wojewódzkiej trampkarzy C2:

■ **WKS 1957 Wieluń - MUKS Pelikan-2005 Łowicz 4:0 (0:0)**; br.: Dawid Sadowski (56), Marcel Woszczyk (59), Franciszek Krzemień (63) i Paweł Wierszak (65).

■ **Pelikan-2006:** Bartosz Ciupiński – Tomasz Zrazek, Rafał Ugarenko, Jakub Świdrowski, Maksymilian Mularski – Alan Masłowski, Dominik Nowak, Michał Pawlina, Iwo Zuchora, Szymon Plichowski – Tomasz Kochanek oraz Kacper Ceroń, Maciej Kępka oraz Krystian Kapusta.



Radość graczy Pelikana-2009 II po meczu z AP Sadowice.

Piłka nożna | Liga okr. młodziaków D1

Zwycięstwa Pelikana-2009

Zawodnicy MUKS Pelikan Łowicz z rocznika 2009 cieszyli się z dwóch wygranych. Podopieczni trenera Mateusza Miazka wygrali z Mazovią Rawa Maz. 3:0, zaś drugi zespół „biało-zielonych” pokonał AP Sadowice 3:1.

W meczu przeciwko Mazovii gracze Pelikana 2009 I od początku posiadali dużą przewagę w czasie posiadania piłki i wytworzonych okazji strzeleckich. Pierwsze dwa gole padły dopiero w końcówce pierwszej połowy. Autorami goli byli Skonieczny i Koper. Po przerwie trzeciego gola strzelił Chlebny.

– Pewne zwycięstwo naszej drużyny, widać jednak było po chłopcach, że przerwa pandemiczna dała się we znaki również im, bo brakowało skuteczności pod bramką rywala i było sporo niedokładności – ocenił trener Mateusz Miazek.

Drugi zespół Pelikana 2009 również cieszył się z wygranej, pokonując rywali z AP Sadowice.

– Dobry początek gdzie realizujemy założenia przedmeczowe i dochodzimy do kilku fajnych sytuacji. Z upływem minut gra się wyrównała i obie drużyny stwarzamy sytuacja na szczęście nasz zespół strzelił dwie bramki nie tracąc żadnej. Na drugą połowę wychodzimy jeszcze bardziej zmotywowani i nie oddajemy pola gry rywalowi, niestety albo nie trafiamy w bramkę, albo

bramkarz popisuje się bardzo dobrymi interwencjami, aż wreszcie w 50. minucie zawodnik Sadowice wychodzi sam na sam i strzela bramkę, co daje rywalom pewność siebie i zaczynają atakować. Na szczęście odarliśmy ataki i w ostatniej akcji meczu udało nam się jeszcze podwyższyć wynik na 3:1 – powiedział trener Sebastian Sumiński.

3. kolejka ligi okręgowej młodziaków D1 – grupa 11:

■ **MUKS Pelikan-2009 - RKS Mazovia Rawa Maz. 3:0 (2:0)**; br.: Miłosz Skonieczny (28), Adrian Koper (29) i Fabian Chlebny (50).

■ **Pelikan-2009:** Gabriel Majcher – Jan Uczciwek, Franciszek Uczciwek, Adrian Koper, Jakub Dudziński – Antoni Bąba, Wojciech Żyto, Fabian Chlebny – Kamil Moździerzewski. Na zmiany wchodził: Miłosz Skonieczny i Kryspin Jagiełło.

3. kolejka ligi okręgowej młodziaków D1 – grupa 12:

■ **MUKS Pelikan-2009 II - AP Sadowice 3:1 (2:0)**; br.: Mateusz Staszewski 2 (14 i 60) i Michał Kuciński (20) – Marcel Juraszewski (49).

■ **Pelikan-2009 II:** Krzysztof Jabłoński – Sebastian Marat, Kacper Trębski, Julian Janczarek, Mateusz Rak – Jakub Kutkowski, Amelia Sękowski, Michał Kuciński – Mateusz Staszewski. Na zmiany wchodził: Patryk Stolarczyk, Paweł Bednarek, Przemysław Ugarenko i Franciszek Plichta.

Piłka nożna | II liga woj. trampkarzy C1

Ważna wygrana w Opocznie

Podopieczni trenera Marcina Rychlewskiego z MUKS Pelikan Łowicz z rocznika 2006 wygrali, ważne wyjazdowe spotkanie przeciwko Ceramicie Opoczno. Wygrana cieszy tym bardziej, że łowiczanie do przerwy przegrywali 2:0, a ostatecznie zwyciężyli 2:3.

Zespół z Łowicza szybko stracił gola, bo już w 4. minucie gry. Sytuacja pogorszyła się jeszcze bardziej w 15. minucie, kiedy to gospodarze strzelili drugiego gola. Zespół Pelikana 2006 „obudził się” po przerwie, gdzie zaatakował i od razu były tego efekty. Najpierw kontaktowego gola strzelił niezawodny Jan Pietrzak, a następnie dwa gole zdobył Szymon Ambroziak, który zaskoczył bramkarza Ceramicy celnymi strzałami w ciągu czterech minut.

– Mecz rozpoczęliśmy bardzo pechowo. Już w 4. minucie po głupim błędzie straciliśmy bramkę. Wkradło się trochę nerwowości i mieliśmy problem z uporządkowaniem gry co bezlistnie wykorzystali przeciwnicy i w 15. minucie ponownie straciliśmy bramkę. Rzuciliśmy się do odrabiania strat zdobywając niewielką przewagę, ale w pierwszej połowie już nic nie udało się strzelić. W przerwie uspokoiśmy emocje i ze spokojem wyszliśmy na drugą część gry. Od samego początku przejęliśmy inicjatywę zmuszając

przeciwnika do głębokiej obrony. Stworzyliśmy dużo groźnych sytuacji, ale dopiero w 57. minucie udało nam się trafić do bramki. Duża część drugiej połowy to zdecydowanie nasza przewaga i kolejne dwie strzelone bramki. Brawa dla chłopców za determinację i walkę do końca. Cieszą kolejne trzy punkty – ocenił Marcin Rychlewski, trener MUKS Pelikan Łowicz.

Kolejny mecz zawodnicy trampkarzy Pelikana rozegrali w środę 28 kwietnia. Zmierzyli się wtedy na Stadionie Miejskim im. Pułku Piechoty w Łowiczu z Mazovią Rawa Mazowiecka (spotkanie zakończyło się po zamknięciu tego numeru NŁ).

5. kolejka II liga wojewódzkiej trampkarzy C1:

■ **MKS Ceramika Opoczno - MUKS Pelikan-2006 Łowicz 2:3 (2:0)**; br.: Karol Zieliński (4) i Jan Brzykcy (17) – Jan Pietrzak (68) i Szymon Ambroziak 2 (70 i 72).

■ **Pelikan-2006:** Paweł Kozanecki – Wojciech Białas, Jakub Stasiak, Bartosz Skonieczny, Konrad Zagajewski – Henryk Kucharski, Jakub Rychlewski – Szymon Ambroziak, Dawid Jagóła, Maksymilian Czeko – Jan Pietrzak. Na zmiany wchodził: Dawid Przybysz, Oliwier Boczkowski, Bartosz Plichta, Oskar Puchalski, Szymon Lasota i Alan Stopiński.

Piłka nożna | Liga okr. trampkarzy C1

Remis i porażka trampkarzy

Zespoły z roczników 2006 i 2007 występujące w rozgrywkach okręgowych prowadzone przez trenera Przemysława Plichtę wróciły do rozgrywek ligowych. Drugi zespół Pelikana 2006 rywalizował z GKS Ghuchów, natomiast drugi zespół „Ptaków” zagrał na wyjeździe z Manhatanem Nowy Kawęczyn.

Pelikan 2006 II podzielił się punktami w meczu rozegranym na Stadionie Miejskim im. Pułku Piechoty w Łowiczu z rywalami z Ghuchowa. Gracze trenera Plichty wyszli na prowadzenie w 27. minucie meczu, lecz rywale błyskawicznie bo trzy minuty później doprowadzili do remisu. Więcej goli w tym meczu nie padło.

Mniej powodów do zadowolenia mieli gracze z Pelikana-2007 II, ponieważ nie wrócili w dobrych humorach z wyjazdowego meczu z Nowego Kawęczyna. Gracze Pelikana okazali się słabsi od gospodarzy, przegrywając 5:3. Rywale swoją przewagę udokumentowali szczególnie w pierwszej połowie, po której Manhatan prowadził aż 4:0. Łowiczanie dopiero po przerwie pokazali, że stać ich na lepszą grę, lecz gole Kapra Kuźmińskiego, Vladysława Symonenki i Kamila Kostrzewskiego nie dały nawet remisu.

Kolejny mecz zawodnicy trenera Przemysława Plichty rozegrali w środę 28 kwietnia. Rywalami Pelikana-2007 II była Macovia Maków (mecz zakończył się po zamknięciu tego numeru NŁ). Następnym rywalem drugiego ze-

spółu Pelikana 2006 będzie natomiast SLUKS Lubania (mecz zaplanowano na Stadionie Miejskim im. Pułku Piechoty w Łowiczu 8 maja o godz. 13.00).

3. kolejka ligi okręgowej trampkarzy C1:

■ **MUKS Pelikan-2006 II Łowicz - GKS Ghuchów 1:1 (1:1)**; br.: Bartosz Pawlak (27) – Mateusz Łęcki (29).

■ **Pelikan-2006 II:** Kacper Florczak – Jakub Ryfa, Adam Kowalik, Henryk Kucharski, Jakub Tarkowski – Oliwier Boczkowski, Bartosz Pawlak, Bartosz Plichta, Jan Pełka – Wojciech Białas, Mateusz Macho. Na zmiany wchodził: Dawid Plichta, Kacper Adamczyk, Stanisław Uczciwek, Patryk Szymczyk, Tymoteusz Dudek i Szymon Sękowski.

3. kolejka ligi okręgowej trampkarzy C2:

■ **GKS Manhatan Nowy Kawęczyn - MUKS Pelikan-2007 II Łowicz 5:3 (4:0)**; br.: Kacper Nawski (2), Alan Pindor 2 (10 i 15), Szymon Sujka 2 (20 i 55) – Kamil Kostrzewski (50), Kacper Kuźmiński (51) i Vladyslav Symonenko (58).

■ **Pelikan-2007 II:** Kacper Florczak – Piotr Wojda, Szymon Sękowski, Alan Legat, Adrian Kret – Dawid Wawrzyńczak, Vladyslav Symonenko, Mikołaj Łukasik, Kacper Kuźmiński – Tymoteusz Dudek, August Bogucki. Na zmiany wchodził: Mikołaj Majewski, Kamil Kostrzewski i Jakub Plichta.

Piłka nożna | Wywiad z nowym trenerem Pelikana

Gołym okiem było widać potrzebę zmiany

Pierwsze tygodnie pracy w Łowiczu ma już za sobą trener Piotr Gawlik. O tym, ile miał czasu na podjęcie decyzji, o tym jaką drużynę zastała po swoim poprzedniku, ale także o tym jaki jest potencjał drużyny i jaka przyszłość może czekać klub, rozmawialiśmy z nowym trenerem po środkowym meczu z Błonianką. Dla Gawlika był to drugi mecz w roli szkoleniowca Ptaków.

• Dzień przed meczem z Błonianką minął tydzień od dnia, w którym Pelikan ogłosił Pana nowym trenerem klubu. Jak to było na początku pracy w Pana przypadku – trzeba było szybko przyswoić wiedzę i zorientować się w realiach III ligi, czy jednak śledził Pan na bieżąco to, co działo się w Pelikanie?

– Powiem szczerze, że sytuacja ta trochę mnie zaskoczyła. Nie było wcześniej jakichś jasnych sygnałów czy telefonów, czy po prostu zapytań na temat tego, czy byłbym zainteresowany przejęciem pierwszego zespołu. Także decyzja zapadła właściwie w ciągu poniedziałku. Możemy powiedzieć, że zapadła w ciągu jednego dnia. Wiadomo – miałem ten plus, że znam większość zawodników. Z niektórymi grałem w piłkę, a część z nich trenowałem w rezerwach w zespole IV-ligowym. Dzięki temu na pewno było mi łatwiej dobrać koncepcję gry pod danej piłkarzy i zastosować wybrane ustawienie na wskazany mecz. Jeżeli chodzi o obserwację to na szczęście mieliśmy cały tydzień treningów, gdzie wspólnie z trenerami mogliśmy obserwować kto w jakiej jest dyspozycji. To było wykładnikiem późniejszej gry. Myślę, że na razie trzeba być zadowolonym z tych czterech punktów w dwóch meczach wyjazdowych. Dalej będziemy przyglądać się piłkarzom i w kolejnych meczach walczyć o punkty.

• Na początek pracy wypadły w terminarzu cztery mecze wy-

jazdowe. Można sobie wyobrazić bardziej komfortowe warunki pracy. Czy to był dodatkowy stres, że na starcie mecze będą rozgrywane tylko na wyjeździe? Czy może dziś w dobie pandemii, gdy te trybuny są zamknięte dla kibiców, nie ma to większego znaczenia?

– Myślę, że to nie jest dla nas problem, że gramy na wyjazdach. Tym bardziej, że są one na szczęście niedalekie. Zaczęliśmy od wizyty w Kutnie, później były Błonie. Dojście Radomsko (rozmowa była przeprowadzona przed meczem z RKS – przyp. red.) i Tomaszów Mazowiecki. To są wyjazdy praktycznie w naszym zasięgu, jeżeli chodzi o niedaleką jazdę. Nie trzeba się do nich specjalnie szykować. Nie trzeba zawodników gdzieś regenerować, zrywać z roboty czy ze szkoły. Powiem tak – może i dla nas lepiej, że te spotkania są na wyjazdach. Tym bardziej, że taki mecz jak się rozgrywa bez publiczności, to nie ma jakiegoś dodatkowego presji dla zawodników. Myślę, że nie ma to znaczenia. Jeżeli będziemy punktowali i wygrywali, to możemy już do końca grać na wyjazdach.

• Co Pan zastał przejmując drużynę po Mykolu Dremliuku? W jakiej formie są piłkarze? Jak wyglądają nie tylko pod względem fizycznym, ale też mentalnym?

– Na pewno gołym okiem było widać, że potrzebna była zmiana. Czym było to spowodowane, jakie były obciążenia, jak był zespół



Trzy lata temu Piotr Gawlik był już trenerem Pelikana. Wówczas był jednak „strażakiem” i poprowadził łowiczanie tylko w czterech meczach.

ustawiony taktycznie – to nie chcę się na ten temat wypowiadać. Każdy trener ma swoje metody, każdy trener ma swoją taktykę i przygotowuje zespół pod kątem fizycznym. Często w życiu jest tak, że może być nawet dobra metoda, a okazuje się, że nie jest skuteczna. Na pewno zespół potrzebował zmiany. Dość solidnie przygotowaliśmy się do meczu z Kutnem. Ten pierwszy tydzień pokazał, że drużyna faktycznie jest jakościowo. Mamy zawodników dobrze wyszkolonych technicznie i dobrych pod względem piłkarskim. Na razie te dwa spotkania pokazały, że względnie doбираemy taktykę pod danego przeciwnika i myślę, że zespół będzie się rozwijał z biegiem czasu, z każdego treningu na trening, z meczu na mecz. Oby było lepiej, oby zespół robił krok w przód.

• Powiedział Pan, że powstrzyma się od oceny tego, jak zespół był ustawiony pod wzglę-

dem taktycznym za trenera Dremliuka, ale jednak muszę podrażnić tę kwestię. Od razu w pierwszym meczu była zmiana ustawienia. Na początku rundy trener Dremliuk wystawił skład z trójką obrońców i piątką w pomocy. W Pana pierwszym meczu – upraszczając – zobaczyliśmy ustawienie 4-5-1. To jest taktyka bardziej skrojona pod Pelikana i możliwości drużyny?

– System z trójką w obronie wymaga mocnych skrzydeł pod względem wydolnościowym. Nie chcę się wypowiadać o tym, jak doбирали byli zawodnicy, a także na temat przygotowania motorycznego i taktyki trenera. Coś nie wypaliło, co pokazały dwa ostatnie spotkania z najsłabszymi zespołami u siebie – z Huraganem Morąg i KS Wasilków. Trzeba jednak to było zmienić.

• Jakim Pan będzie trenerem – czy ustawienie będzie dopaso-

wywane pod piłkarzy, czy piłkarze raczej będą musieli nauczyć się gry w Pana systemie? Jakiego Pelikana mogą spodziewać się kibice – będzie to drużyna ofensywna czy raczej skupiona na obronie i grająca z kontry?

– Jest słynne powiedzenie, że gra się tak, jak przeciwnik pozwala. Taktykę na pewno będziemy doбирали z osobna pod każdy zespół. Dużo analizujemy, dużo oglądamy meczów przeciwnika. Patrzymy jakie są rotacje w kadrze u rywali, kto wypada z powodu żółtych kartek, a kto jest kontuzjowany. Myślę, że już pokazaliśmy, że doбираemy zawodników pod naszą daną taktykę. Skupiamy się na tym, co będą realizowali na boisku i jakie będą mieć zadania oraz czy spełniają nasze oczekiwania.

• Celem Pelikana przez całą poprzednią rundę było dostanie się do czołowej „ósemki”. Rozpoczynając ten rok łowiczanie cały czas byli w grupie mistrzowskiej, ale ostatecznie z niej wypadli. Jaki jest prawdziwy potencjał zespołu? Myślenie o miejscu w „ósemce” było zbyt optymistyczne czy z tymi piłkarzami można byłoby rywalizować z najlepszymi ekipami w lidze?

– Nie ma w tym wypadku „gdyać”, co mogłoby być. Na chwilę obecną gramy w grupie spadkowej i tego się trzymajmy. Z meczu na mecz budujemy przewagę punktową i utrzymujemy się w lidze. Czy byśmy sobie poradzili w pierwszej „ósemce”? Jeżeli byśmy grali w grupie mistrzowskiej, to byśmy to wiedzieli. Teraz skupmy się na swoich robocie, bo razem z zarządem nie widzimy takiej możliwości, żeby Pelikan spadł z III ligi.

• Pracował Pan w Pelikanie blisko trzy lata temu. Jak

od tego czasu zmienił się zespół? Jak od tego czasu zmienił się klub?

– Zespół zmienił się praktycznie w 99 procentach. Trzy lata to jest jednak długi okres. Rotacja zawodników w dzisiejszym futbolu jest dość duża. Jeżeli chodzi o funkcjonowanie klubu, to myślę, że nie ma jakiejś diametralnej zmiany. Wiadomo, że czekamy na infrastrukturę i budynek klubowy, który już niebawem ma zacząć powstawać. Natomiast drużyna jest nowa, z tym materiałem i danymi zawodnikami trzeba pracować i z nimi robić postępy.

• Czego w najbliższych miesiącach, a może latach mogą spodziewać się kibice? Czy Pelikan to będzie permanentnie III-ligowy średniak? Czy ten klub może się jednak rozwijać i powalczyć kiedyś o awans na szczebel centralny? Czy może jednak trzeba się nastawić na kierunek wprost przeciwny?

– Z każdym klubem i z każdą drużyną można się rozwijać. Po to są trenerzy i sztab szkoleniowy, po to są treningi i odnowa biologiczna, po to w końcu jest szereg rzeczy związanych z drużyną – łącznie z zarządkiem, który pomaga, wspiera i zbiera środki na funkcjonowanie klubu. Myślę, że na chwilę obecną nie możemy wskazywać jakie będą cele klubu w lato, bo od tego będzie zależało jaka kadra zostanie po sezonie 2020/2021. Ciężko odpowiadać na takie pytanie. Na pewno cały czas będziemy starali się piąć w górę tabeli. Co pokaże przyszłość? Nie wiadomo. Przede wszystkim nie wiadomo jaki będzie budżet klubu na przyszły sezon, a od tego jest uzależnione ściąganie kolejnych zawodników czy odejścia graczy obecnie znajdujących się w kadrze.

Rozmawiał: Mateusz Lis

Piłka nożna | II liga woj. juniorów mł. B1

PGE GKS za mocny

Młodzi gracze MUKS Pelikan-2005 Łowicz nie poradzi sobie w meczu 5. kolejki II ligi wojewódzkiej juniorów młodszych B1 w meczu przeciwko PGE GKS Bełchatów.

Zespół z Bełchatowa był liderem po pierwszej kolejce (wygrana z Concordią 1909 Piotrków Trybunalski aż 9:2). W meczu rozegranym na Stadionie Miejskim im. Pułku Piechoty w Łowiczu lepsi okazali się goście, którzy wygrali 0:3 (0:0).

Łowicki zespół po raz pierwszy prowadził nowy trener Michał Adamczyk, który zastąpił na stanowisku trenera Dawida Ługowskiego, który zrezygnował z prowadzenia zespołu. Debiut trenera był połowicznie udany, ponieważ łowiczanie do przerwy remisowali bezbramkowo z faworyzowanym rywalem. Niestety druga połowa przyniosła zawodnikom PGE GKS szybkie otwarcie. Już w 56. minucie zespół z Bełchatowa prowadził 0:2 i stało się jasne, że

trudno będzie odrobić straty. Goście w 70. minucie zdołali jeszcze raz pokonać bezradnego bramkarza Pelikana Piotra Włodarczyka i ostatecznie wygrali 0:3.

Kolejny mecz zawodnicy juniorów Pelikana rozegrali w środę 28 kwietnia. Zmierzyli się wtedy w Łodzi z Łódzką Akademią Futbolu, czyli dobrymi znajomymi z poprzednich rozgrywek I ligi wojewódzkiej (spotkanie zakończyło się po zamknięciu tego numeru NŁ).

5. kolejka II liga wojewódzkiej juniorów młodszych B1:

• **MUKS Pelikan-2005 Łowicz – PGE GKS Bełchatów SA 0:3 (0:0);** br.: Wiktor Retkiewicz 2 (53 i 70) i Mikołaj Krzysztofik (56). Pelikan-2006: Piotr Włodarczyk – Mateusz Sierota (71 Jakub Fabiszewski), Krystian Wróbel (22 Maciej Urbański), Jakub Milczarek, Jakub Kłęb – Jakub Oblicki, Mateusz Kuchta (80 Antoni Siekiera) – Filip Deka, Igor Woliński (46 Alan Pałos), Karol Winiorek (85 Bartosz Dubieniecki) – Igor Wróblewski (71 Kacper Misiak).

Piłka nożna | Klasa okręgowa

„Okręgówka” z podziałem

W związku z sytuacją pandemiczną i wieloma zaległymi spotkaniami kluby wraz z ŁZPN postanowiły o podzieleniu ligi okręgowej na dwie podgrupy „mistrzowską” (mecz i rewanż) oraz „spadkową” (jedno spotkanie pomiędzy drużynami).

W grupie mistrzowskiej dwa zespoły z Powiatu Łowickiego cieszyły się z wygranych, Pelikan II Łowicz tym razem pauzował. Zryw pokonał na własnym boisku Orleńską Cieladź 1:0 (1:0), a jedynym trafieniem w tym meczu zaliczył Wojciech Guzek. Zryw przeważał, lecz nie był w stanie powiększyć swojej przewagi.

Swoją mecz wygrała również Olimpia Chašno, która w trudnym wyjazdowym meczu, okazała się lepsza od GKS Bedlno. Zespół trenera Jarosława Burzykowskiego wygrał po golach Kamila Ga-

cia i Kamila Janikowskiego 2:1 (1:1). W grupie spadkowej okazało zwycięstwo odniosła Korona Wejsce, która nie dała szans Pogoni Godzianów, zwyciężając aż 7:0 (5:0), a mecz odbył się na boisku w Chaśnie.

Wiele emocji towarzyszyło spotkaniu Pogoni Bełchów z Olimpią Jeżów. Pogoń prowadziła do 90. minuty 3:2, lecz rywale zdołali wyrównać w drugiej minucie doliczonego czasu gry. Zespół trenera Marcina Rychlewskiego nie poddał się i zdołał strzelić czwartego gola, którego autorem był Wiktor Matyjas.

Tym razem punktów nie zdobyła Victoria Bielawy, która uległa na własnym boisku Juventii Wysokienice 0:3 (0:1).

20. kolejka ligi okręgowej – „grupa mistrzowska”:

• **SKF Zryw Wygoda – LKS Orleńka Cieladź 1:0 (1:0);** br.: Wojciech Guzek (27).

• **GKS Bedlno – GKS Olimpia Chašno 1:2 (1:1);** br.: Damian Okupski (38 głowa) – Kamil Gać (27) i Damian Janik (89 karny).

• **RKS Mazovia Rawa Mazowiecka – MLKS Widok Skierniewice 0:1 (0:1);** br.: Kacper Orsyiak (29). Pauza: KS Pelikan II Łowicz.

1. kolejka ligi okręgowej – „grupa spadkowa”:

• **LKS Pogoń Bełchów – GLKS Olimpia Jeżów 4:3 (1:2);** br.: Bartłomiej Bakalarski (35), Michał Plichta (50 karny), Daniel Wasiak (81) i Wiktor Matyjas (90+3) – Łukasz Kobiński (19), Artur Kowalczyk (40 karny) i Łukasz Kobiński (90+2).

• **LKS Korona Wejsce – GLZS Pogoń Godzianów 7:0 (5:0);** br.: Kamil Bogusz 3 (8, 44 wolny i 85), Eryk Woliński (10), Mariusz Zydlewski (12), Mateusz Szafarowicz (25) i Mariusz Trakul (88).

• **LZS Victoria Bielawy – LUKS Juvenia Wysokienice 0:3 (0:1);** br.: Sylwester Kowalczyk (27) i Krzysztof Zwoźniński 2 (54 i 61).

• **GLKS RZD Żelazna – GLKS Wołuczka 0:3 (0:2);** br.: Rafał Bednarek (7), Artur Walendzik (22) i Damian Kozik (70 karny).

• **GKS Manchatan Nowy Kawęczyn – LUKS Olympic Stupia 4:1 (2:0);** br.: Mariusz Broniarek (11), Maciej Cegiełka (15), Bartek Leniarski (65 karny) i Łukasz Dziąg (69) – Przemysław Fontański (20 głowa).

• **LZS Macovia Maków – Unia II Skierniewice Sp. zoo 4:3 (0:2);** br.: Łukasz Winiorek (53 karny), Łukasz Markowski (64) i Patryk Będowski 2 (73 i 90+4) – Szymon Kiwała (20), Eryk Zieliński (35) i Mateusz Piątkowski (78).

| | | | |
|------------------------------------|----|----|-------|
| 1. SKF Zryw Wygoda (1) | 19 | 46 | 68-25 |
| 2. RKS Mazovia Rawa Mazowiecka (2) | 19 | 41 | 68-27 |
| 3. GKS Olimpia Chašno (7) | 19 | 40 | 54-28 |
| 4. MLKS Widok Skierniewice (6) | 19 | 38 | 53-31 |
| 5. KS Pelikan II Łowicz (3) | 18 | 37 | 54-37 |
| 6. GKS Bedlno (4) | 19 | 37 | 60-29 |
| 7. LKS Orleńka Cieladź (5) | 19 | 36 | 79-36 |

| | | | |
|---------------------------------------|----|----|-------|
| 8. GLKS Wołuczka (8) | 19 | 37 | 65-23 |
| 9. LKS Korona Wejsce (9) | 19 | 34 | 68-51 |
| 10. GKS Manchatan Nowy Kawęczyn (10) | 19 | 28 | 56-34 |
| 11. LUKS Juvenia Wysokienice (11) | 19 | 27 | 44-40 |
| 12. Unia II Skierniewice Sp. zoo (13) | 19 | 24 | 36-49 |
| 13. GLKS Olimpia Jeżów (12) | 19 | 24 | 46-45 |
| 14. LKS Pogoń Bełchów (14) | 19 | 22 | 36-62 |
| 15. LZS Macovia Maków (16) | 19 | 18 | 52-82 |
| 16. LZS Victoria Bielawy (15) | 19 | 15 | 22-60 |
| 17. LUKS Olympic Stupia (17) | 19 | 12 | 40-76 |
| 18. GLZS Pogoń Godzianów (18) | 19 | 8 | 23-77 |
| 19. GLKS RZD Żelazna (19) | 19 | 1 | 4-116 |

Piłka nożna | Relacja z meczu KS Błoniańska – KS Pelikan

Czy już można mówić o odmianie?

KS BŁONIAŃKA 2 (2)
KS PELIKAN 2 (1)

Bramki: 1:0 – Marcin Gregorowicz (15), 2:0 – Sebastian Czapa (20), 2:1 – Kuba Wardzyński (32), 2:2 – Piotr Piekarski (62).

Błoniańska: Mateusz Łysik – Dawid Brewczyński (46 Bartosz Skowron), Arkadiusz Zajczkowski, Filip Arak, Rafał Włodarczyk – Bartłomiej Faliszewski (68 Piotr Ówik), Sebastian Czapa – Szymon Śmieciński (68 Patryk Kostyk), Rafał Dębski, Dawid Jarczyk – Marcin Gregorowicz.

Pelikan: Eryk Niemira – Damian Kozielec, Piotr Tkacz (7 Bartłomiej Lisowski), Grzegorz Wawrzyński, Michał Żółtowski – Krystian Rutkowski, Piotr Piekarski – Dawid Kieplin (78 Krystian Kruk), Kuba Wardzyński, Tomasz Kulus – Krystian Biały (63 Maciej Wyszogrodzki).

Sędziował: Paweł Kostko (Białystok).

Złote kartki: Dawid Kieplin (5) i Kuba Wardzyński (7) – obaj Pelikan.

Dwa mecze nie mogą być jeszcze żadnym wyznacznikiem, ale gołym okiem widać, że zmiana trenera zrobiła Pelikanowi dobrze. Tym bardziej, że Piotr Gawlik od razu został rzucony na głęboką wodę. Kadra przetrzebiona kontuzjami, drużyna z problemami w obronie, ale i ataku, do tego maraton wyjazdowy. W debiucie nowego sztabowi szkoleniowemu to jednak nie przeszkodziło i biało-zieloni wygrali w Kutnie 2:1.

Po wygranej w Kutnie należało wręcz tonować nastroje i można ją było tłumaczyć „efektem nowej mioty”. Co nie znaczy, że Pelikan do Błonia pojechał, jak na ścięcie. Tym bardziej, że podopieczni Gawlika najwyżej w świecie po prostu potrzebują punktów, żeby w III lidze się utrzymać.

W porównaniu z poprzednim meczem zmiana w składzie była jedna i to wymuszona – z po-

wodu żółtych kartek pauzował Patryk Pomianowski. W „jedynastce” zastąpił go Krystian Rutkowski. Ponadto zagrać nie mogli: Jakub Bylewski, Krystian Mycka, Dawid Przybyszewski i Kuba Jóźwiak.

Po meczu z Błoniańką łowiczanie mogli napisać krótki poradnik o tym, jak nie zaczynać rywalizacji. Trzecia minuta meczu – Piotr Tkacz w pozornie niegroźnej sytuacji doznaje fatalnej kontuzji. Konieczna jest natychmiastowa zmiana, na stadion zostaje wezwana karetka, a sam zawodnik zostaje odwieziony do szpitala.

Piotr Gawlik musi szybko przemyśleć właściwie całą linię obrony. W miejsce Tkacza wchodzi Bartłomiej Lisowski, który od razu wędruje na prawą obronę. Z prawej flanki na środek boiska przesunięty został Damian Kozielec, a na stopera cofnął się Rutkowski. – Może chłopakom trochę siedziało w głowie to, co się stało – powiedział po meczu Gawlik.

Jeżeli ktoś liczył na powtórkę z Kutna i piorunujący start meczu w wykonaniu Płaków, to mocno się przeliczył. Łowiczanie byli kompletnie pogubieni. Nie było mowy o skonstruowaniu jakiegokolwiek akcji. Co gorsza – fatalnie funkcjonowała obrona. Gospodarze rozpedzali się jednak dość wolno, więc... pomocną dłoń wyciągnęli łowiczanie równo po kwadransie gry.

Juniorski błąd popełnił Eryk Niemira, który pomylił się przy przyjęciu. Natychmiast ruszył do niego Marcin Gregorowicz, łatwo odebrał piłkę i strzałem do „pustaka” wyprowadził gospodarzy na prowadzenie. Niemira kilkadziesiąt sekund później się zrehabilitował świetnie broniąc strzał z bliska Szymonowi Śmiecińskiemu i dobitkę Bartłomiejowi Faliszewskiemu sprzed pola karnego.



Momentami przy stałych fragmentach gry w wykonaniu gospodarzy biało-zieloni mieli sporo szczęścia.

W 20. minucie był jednak bezradny. Dawid Kieplin łatwo stracił piłkę na własnej połowie na rzecz Rafała Włodarczyka, a ten natychmiast uruchomił Sebastiana Czapę. Były piłkarz Płaków łatwo minął Grzegorzowi Wawrzyńskiemu i pewnym strzałem podwyższył na 2:0. W tym momencie można było się tylko zastanawiać, jak wysoko wygra gospodarze.

Pelikan nie potrafił odgrzyźć się w ataku. Przekroczenie połowy boiska wydawało się maksimum możliwości drużyny tego dnia. Do tego dramatycznie dziurawa była obrona. Jednak od momentu utraty drugiej bramki biało-zieloni wzięli się do pracy. Jeszcze po półgodzinie znów kolegów musiał ratować Niemira broniąc strzał Czapy z pola karnego, ale 120 sekund po tej okazji padł gol kontaktowy dla Płaków.

Piłkę z prawej strony dorzucił Piekarski, źle zachował się Filip Arak, który właściwie zgrał ją na 12 metr pod nogi Kozielec. Wydawało się, że pomocnik Płaków zmarnował tę szansę, bo długo składał się do strzału i już doskoczył do niego obrońca, ale odegrał na prawo do Kuby Wardzyńskiego, który oddał mocny, płaski strzał i pokonał Mateusza Łysika.

Podopieczni trenera Gawlika wyraźnie podkręcili tempo. Teraz z Błoniańska miała problemy z wymianą kilku podań i przeniesieniem ciężaru gry na połowę rywala. Łowiczanie właściwie mogli żałować, że pierwsza połowa się skończyła, bo ich przewaga z każdą minutą rosła.

Chwilę po zmianie stron bliższy wyrównania był Piekarski, ale

jego efektywny strzał z woleja był minimalnie niecelny. Gospodarze szybko odpowiedzieli ładną kontrą, którą strzałem z ostrego kąta wykończył Czapa, ale znów dobrze obronił Niemira.

Łowiczanie grali już znacznie lepiej niż na początku meczu. Czuć było, że są blisko wyrównania, które nadeszło niewiele po po-

nad godzinie gry. Dobrze zachował się Wardzyński, który przejął bezpieczną piłkę przed polem karnym i dał się sfaulować. Do piłki podszedł Piekarski i precyzyjnym strzałem zmieścił ją tuż przy słupku. Tego dnia więcej bramek już nie padło.

Wydaje się, że nieznaczna optyczną przewagę mieli łowi-

czanie. Próbowali przedrzeć się głównie skrzydłami, ale brakowało im dokładności. Najlepszą okazję kwadrans przed końcem mieli jednak gospodarze. Po płaskim podaniu z prawej strony w idealnej sytuacji znalazł się rezerwowo Patryk Kostyk. Bez namysłu uderzył mocno z kilku metrów w stronę bramki, ale dobrze ustawiony Niemira odbił piłkę.

Warto jeszcze odnotować, że w drugiej połowie na placu gry pojawił się Maciej Wyszogrodzki. To pierwszy występ 35-latką od 14 marca i meczu z Concordią Elbląg. Później nabawił się poważnego urazu, który na kilka tygodni wykluczył go w ogóle z treningów.

Po śródownym meczu oba zespoły mogą żałować, że nie zdobyły kompletu punktów. Z drugiej strony – obaj trenerzy muszą mieć świadomość, że przeciwnicy też mieli swoje okazje, aby zgarnąć trzy oczka. Jest za wcześnie, żeby obwieścić, że Gawlik odmienił biało-zielonych. Niewątpliwie widać jednak pewne zmiany w zespole. Piłkarze nie są tak bojaźliwi, częściej podejmują ryzyko, a i indywidualnie widać poprawę u niektórych zawodników. Przede wszystkim – na grę biało-zielonych całkiem przyjemnie się patrzy.

Mateusz Lis

Piłka nożna | Trenerzy po meczu Błoniańska – Pelikan

Mieliśmy koncepcję, a wszystko robiliśmy na odwrót

Obaj trenerzy po rywalizacji Pelikana z Błoniańką zaznaczali, że zdobyty punkt trzeba docenić. Z drugiej strony obaj mieli świadomość, że ich podopiecznych stać było tego dnia na zgarnięcie pełnej puli.

Mateusz Lis

■ **Piotr Gawlik (Pelikan):** – Był to ciężki mecz pod kątem fizycznym. Weszliśmy w rytm środa-sobota. Można podzielić na dwie-trzy fazy to spotkanie. Przez pierwsze 20-25 minut praktycznie nie realizowaliśmy tych zadań, który sobie założyliśmy. Mieliśmy jakąś koncepcję na to spotkanie, a wszystko robiliśmy na odwrót. Dopiero po drugiej straconej bramce z zawodników zeszło ciśnienie. Na pewno podeszliśmy wtedy wyżej pod przeciwnika, bo nie mieliśmy też nic do stracenia. To była kwestia tylko odrobienia wyniku i to się sprawdziło. Praktycznie zamknęliśmy przeciwnika na jego połowie. Chwała zespołowi za to, że wyciągnęliśmy wynik. Można było pokusić się

nawet o zwycięstwo, ale mecz był w obydwie strony. Gospodarze również mieli swoje sytuacje, także biorąc pod uwagę przebieg spotkania, to jesteśmy zadowoleni z wyniku.

■ **Damian Milewski (Błoniańska):** – Mecz zremisowany, punkt zdobyty. Było to spotkanie z gatunku niesamowicie trudnych. Pelikan naprawdę wysoko postawił poprzeczkę. My szybko ustawiliśmy sobie mecz wychodząc na dwubramkowe prowadzenie. Później mieliśmy jeszcze sytuację Szymona Śmiecińskiego czy Bartłomieja Faliszewskiego, żeby ten wynik podwyższyć. Przy prowadzeniu 2:0 mieliśmy jeszcze znakomite okazje, ale ich nie strzeliśmy. Rywal wyrównał i zrobiło się bardzo nerwowo. W drugiej połowie były bardzo ważne sytuacje z naszej strony – po dobrym dograniu „Gregora” (Marcin Gregorowicz – przyp. red.) miał Sebastian (Czapa – przyp. red.) sam na sam, ale bramkarz

wyłąpał; później Kostyk super się zachował w polu karnym, ale też golkeeper jakimś cudem obronił w tej akcji. Myślę, że ten punkt trzeba szanować, bo to naprawdę był trudny mecz. Cztery mecze w tej grupie spadkowej są za nami, a jeszcze nie doznaliśmy porażki. Zbieramy te punkty, wiemy jak trudna jest ta liga. Jest takie stare powiedzenie, że jak się meczu nie da wygrać, to trzeba go zremisować i tak też zrobiliśmy. Dziękuję drużynie za zaangażowanie, wole walki i dążenie do ostatniej minuty po zwycięstwo. Nasza drużyna szła mocno po trzy punkty, ale mieliśmy też trudne momenty. Jestem zbudowany tym, że w tych trudnych momentach dajemy radę. Był okres, gdy rywal mocno się napędził, ale to przetrwaliśmy. Nigdy nie jest tak, że jest cały czas pięknie, ładnie i fajnie się gra. Te trudne momenty trzeba przetrwać i to zrobiliśmy w tym meczu. To jest bardzo ważny punkt zdobyty z niewygodną drużyną.



Sebastian Czapa (w czarnym) przy drugiej bramce łatwo uciekł Wawrzyńskiemu i bez trudu pokonał Niemirę.

Piłka nożna | Liga okręgowa młodzików D1

Pewne wygrane Pelikana-2008

W rozgrywkach ligi okręgowej, zarówno w grupie 11 jak i grupie 12 bardzo dobrze spisali się gracze MUKS Pelikan Łowicz z rocznika 2008.

Podopieczni trenera Macieja Grzegorego z drugiej drużyny rocznika 2008 nie dali szans GOKSiR Lipce Reymontowskie, wygrywając 6:1, natomiast gracze trenera Damiana Kozielec poradzi-

li sobie na wyjeździe z Orłętami Cielądź, zwyciężając 1:7.

W meczu przeciwko GOKSiR z bardzo dobrej strony pokazał się cały zespół „Płaków”, a najbardziej błysnął Jakub Wójt, który strzelił w tym meczu trzy gole.

– Świetnie graliśmy w kontrpresingu. Po stracie piłki szybko ją odbieraliśmy korzystając

z dezorganizacji rywala. Chłopcy wykazali duże zaangażowanie w mecz, realizowali nakreślone założenia i w pełni zasłużyli na wygraną – podsumował trener Grzegory.

Zadowolenie panowało również w szeregach trzeciej drużyny Pelikana, która po m.in. czterech golach Jakuba Markusa nie dała szans drużynie z Cielądza.

– Pierwszy mecz po dłuższej przerwie wypadł pozytywnie. Pomimo trzytygodniowej przerwy chłopaki wiedzieli, co mają robić na boisku. Pomimo nie najlepszej murawy wszystkie akcje starali się grać od bramkarza po ziemi, z czym przeciwnik nie mógł sobie poradzić – skomentował Damian Kozielec, trener Pelikana III.

ever

3. kolejka ligi okręgowej młodzików D1 – grupa 11:

■ **MUKS Pelikan-2008 II Łowicz**

– **SP GOKSiR Lipce Reymontowskie 6:1 (3:0);** br.: Jakub Wójt 3 (14, 16 i 52), Przemysław Garstka (29), Oliwier Pietrzak (34) i Szymon Dubiel (48) – Karol Snoppek (47).

Pelikan-2008 II: Igor Kopania – Oliwier Pietrzak, Przemysław Garstka, Fabian Skowroński, Bartosz Lus – Szymon Dubiel, Hubert Polt, Filip Miazek – Jakub Wójt. Na zmiany wchodził: Szymon Kucharek, Mateusz Wójcik i Jan Burzykowski.

3. kolejka ligi okręgowej młodzików D1 – grupa 12:

■ **LKS Orłęta Cielądź – MUKS Pelikan-2008 III Łowicz 1:7 (0:5);** br.: Michał Walczak (42) – Jakub Markus 4 (2, 11, 19 i 19), Filip Sikora (26) i Dawid Wróbel (43).

Pelikan-2008 III: Jakub Bryk – Filip Sikora, Jakub Wiesiołek, Paweł Fabiszewski, Piotr Sobieski – Tymoteusz Wawrzyński – Bartłomiej Skóra, Szymon Lebioda – Jakub Markus. Na zmiany wchodził: Wiktor Kowalski i Dawid Wróbel.

Piłka nożna | 27. kolejka IV ligi

Totalne zaskoczenie po przerwie i koniec serii Zjednoczonych

Piłkarze Strykowa byli na najlepszej drodze do kontynuowania wspaniałej serii meczów bez porażki, ale kilka fatalnych pomyłek brutalnie zakończyły te plany.

JUTRZENKA DRZEWCZE 3

(0)

ZJED. STRYKÓW 2

(2)

Bramki dla Strykowa zdobyli Kamil Cupriak (16 min.) i Roman Perizhok (w 17 min.).

Zjednoczeni: Polita – Dembiński (w 53 min. Wodziński), Zimoń (80 Nouri), Lenart (78 Drozd), Bełdziński – Pabjańczyk, Potocki (77 Chądziński), Drogosz, Chmielewski – Cupriak (85 Ściślewski), Perizhok.

Trudne mecze z Borutą, Jutrzenką Wartą i Kwiatkowicami zakończyły się optymistycznie dla strykowskich piłkarzy. Wydawało się, że kolejne mecze z walczącymi o utrzymanie beniaminkami będą dla Zjednoczonych wyładowaniem i idealną okazją do podtrzymania zwycięskiej serii i powiększenia swojego dorobku o maksimum punktów. Tymczasem najpierw odwołano mecz w Sulejowie ze Skalnikiem, czego powodem był zły stan murawy, a kilka dni później w sobotę, 24 kwietnia zespół **trenera Łukasza Wijaty** przegrał z 18-tą w tabeli Jutrzenką Drzewce. Z planowanych 6 pkt. do Strykowa nie trafił zatem żaden. IV Liga zawsze zaskakuje i dzięki temu właśnie cieszy się takim zainteresowaniem.

Ze względu na problemy z boiskiem gospodarze przenieśli so-



Piłkarze Zjednoczonych od października nie przegrali meczu. Po kilku miesiącach znaleźli pogromcę.

botni pojedynek do Głowna. Początkowo wszystko szło po myśli Zjednoczonych, którzy grali swoją piłkę i prezentowali poziom, do którego przyzwyczaili w ostatnich tygodniach. Mocnym punktem była oczywiście obrona Strykowa, która w dziesięciu ostatnich ligowych meczach tylko raz dała się zaskoczyć rywalowi. Do przerwy swoje zrobili też gracze ofensywni. Najpierw w 16 min. trafił **Roman Perizhok**, a chwilę później Jutrzenkę dobił będący w świetnej formie wiosną **Kamil Cupriak**. Prowadzenie 2:0 postawiło strykowian w komfortowej sytuacji przed drugą połową, ale chyba ostatnie wyniki i świadomość pojedynku ze słabszym rywalem uspiły czujność graczy Zjednoczonych. Tylko w ten sposób można wytłumaczyć to, co stało się w drugiej połowie.

Jeszcze do 60 min. można było być spokojnym o wynik, ale od

tęgo momentu wszystko zaczęło się sypać w grze gości. Gol kontaktowy **Damiana Kopy** pobudził Jutrzenkę do śmielszych ataków, co dało im niezwykle cenną nagrodę. Prawdziwym katem strykowian okazał się **Michał Sopyła**, nominalny środkowy obrońca, który z konieczności musiał zagrać na pozycji napastnika, z czym Zjednoczeni nie mogli sobie poradzić. Sopyła wszedł na murawę w 68 min. i już 5 min. później doprowadził do wyrównania, pokonując **Huberta Polita** strzałem głową z 11 m. Z kolei pięć minut przed końcem meczu obrońcy Strykowa pod własnym polem karnym kilkakrotnie wybijali piłkę pod nogi rywali, co w końcu się zemściło. Sopyła miał przysłowiowy dzień konia, bowiem to on przejął futbolówkę i z 16 m uderzył tuż przy słupku, obok bezradnego Polita. Strykowanie nie zdołali już odpowie-

dzieć i przegrali po raz pierwszy od 25 października.

Porażka z Jutrzenką z pewnością mocno zabolala piłkarzy Strykowa. Pojedynek, w którym prowadziło się 2:0 w dodatku z zespołem walczącym o utrzymanie, mocno osłabionym brakiem pięciu podstawowych zawodników i do tego na stadionie im. swojego byłego trenera Tomasza Szczepniaka z pewnością zostawi ślad w pamięci graczy Zjednoczonych. Trener Łukasz Wijata będzie miał teraz trudne zadanie, by przekuć to w dobre nastawienie i lepszą grę swoich podopiecznych w kolejnych meczach. W najbliższą sobotę, 30 kwietnia o godz. 17:30 na własnym boisku Zjednoczeni podejmą kolejnego beniaminka, będących na przedostatnim miejscu w tabeli Czarnych Rząśnia. To idealna okazja, by pokazać, że ostatnia porażka to wypadek przy pracy. **wp**

Piłka nożna | 26. kolejka IV ligi

Stracone punkty Stali w starciu z Jutrzenką

Głównianie zasłużyli na komplet punktów, ale kilka niewykorzystanych sytuacji i przestrelony rzut karny przyczyniło się do remisu z niżej notowanym rywalem.

Stal Głowno – Jutrzenka Warta 1:1 (0:1)

Bramkę dla Stali zdobył w 49 min. Patryk Podlecki.

Stal: Kocemba – Będor, E. Ignatowski, Osiński, Albert Waśkiewicz – Tułiński, Mospinek, P. Ignatowski (w 60 min. Grzyb), Ogórek (70 Lebiada) – Anotni Waśkiewicz (56 Szymczak), Podlecki.

Borykająca się z problemami kadrowymi Stal Głowno w środę, 21 kwietnia na własnym stadionie podejmowała walczącą o utrzymanie Jutrzenkę Wartę. Gospodarze mieli sporo szans na zakończenie pojedynku po swojej myśli, ale niestety im się to nie udało i wywalczyli tylko punkt z 16-tą drużyną w tabeli.

Spotkanie zaczęło się z chwilowym opóźnieniem, a w składzie Stali zabrakło tym razem Tomasza

Florcza, który po raz pierwszy w tym sezonie nie mógł zagrać oraz kapitana Radosława Kucińskiego. Obaj pauzowali za kartki. Z kolei kontuzje wyeliminowały z gry Damiana Nowaka i Aleksiego Waśkiewicza, a wciąż nie w pełni zdrowi byli Eryk Lebiada i Dawid Szymczak. Ci ostatni zasiedli jednak na ławce w środkowym meczu.

W pierwszej połowie goście odważnie poczynali sobie na boisku w Głownie i zostali nagrodzeni w 20 min., gdy Michała Kocembę pokonał Piotr Burski. Do przerwy głównianie nie odpowiedzieli i wszystko miało rozstrzygnąć się w drugiej połowie. Tuż po zmianie stron przepięknym trafieniem popisał się Patryk Podlecki i Stal była znów w grze o komplet punktów. Do końca pozostało jeszcze sporo czasu, ale już w 54 min. gospodarze mogli i powinni prowadzić. Rzut karny zmarnował jednak Patryk Tułiński, którego strzał zatrzymał bramkarz Jutrzenki Norbert Florczak. Do ostatniej minuty zespół prowadzony przez trenerski duet braci Przemysław i Adama Gibalów atakował i walczył o zwycięstwo, ale mimo kilku dogodnych szans Stal nie zdołała przechylić szali zwycięstwa na swoją stronę i tylko zremisowała. **wp**

Piłka nożna | B-klasa

Wznowili grę po pół roku

Długo musieli czekać piłkarze B-klasowych zespołów, by wrócić na upragnione boiska. Po zimowej przerwie, wydłużonej z powodu wybuchu trzeciej fali koronawirusa, popularna „Serie B” wróciła.

W gr. I łódzkiej B-klasy dobry mecz z niepokonanym i idącym, jak walec liderem z Rosanowa rozegrał Powstaniec Dobra. Podopieczni trenera Andrzeja Łaski przegrali po emocjonującym pojedynku 3:6. Gole dla zespołu z Dobrej zdobyli Damian Olczyk, Krzysztof Gardzielewski i Filip Grodecki. W gr. II łódzkiej B-klasy od razu mieliśmy mecz na szczycie i pojedynek lidera Salos Róży Kuto z trzecim Huraganem Swędów. Ostatecznie mecz ten zakończył się podziałem punktów po remisie 1:1. Prowadzenie dla gości ze Swędowa dał Krystian Pomykała, ale tuż po przerwie wyrównał Marcel Myszkowski. Dzięki temu wynikowi nowym liderem został MKS Expom Krośniewianka, który pokonał 4:0 GKS Byszew.

Kapitałną inaugurację wiosny można było zobaczyć w Głownie, gdzie lider tabeli Iskra rozgromił Fenix Boczki Chełmońskie aż 9:2. Gole dla zwycięzców zdobyli Marcin Hemka 4, Łukasz Nagański 3, Rafał Szymbor i Przemysław Nagański. Czołowe trzy zespoły skierniewickiej B-klasy, gr. VII wygrały swoje spotkania, dlatego w kolejnych tygodniach można spodziewać się ponownie wielu emocji. Podwójnie czekają nas w majowy weekend, bowiem w tych dniach oprócz planowanej kolejnej gier zespoły będą także odbierać zaległości, a zatem w trzy dni rozegrają dwa spotkania. **wp**

Łódzka B-klasa, gr. I:

| | | | |
|------------------------|----|----|-------|
| 1. LKS Rosanów | 14 | 42 | 87-13 |
| 2. KS Orzeł Łódź | 14 | 31 | 50-15 |
| 3. AKS SMS II Łódź | 14 | 28 | 45-25 |
| 4. Kolejarz II Łódź | 14 | 27 | 49-33 |
| 5. Start II Brzeziny | 14 | 22 | 51-36 |
| 6. Sokół Lutomiński | 14 | 22 | 37-37 |
| 7. AMII Łódź | 14 | 20 | 30-40 |
| 8. LKS II Gałkówek | 14 | 20 | 22-33 |
| 9. KKS II Kozłowski | 14 | 19 | 34-37 |
| 10. Powstaniec Dobra | 14 | 13 | 29-38 |
| 11. Metalowiec Łódź | 14 | 13 | 36-48 |
| 12. Victoria II Łódź | 14 | 11 | 23-40 |
| 13. Milan II MSMS Łódź | 14 | 8 | 21-48 |
| 14. KS Wicher | 14 | 6 | 13-84 |

Łódzka B-klasa, gr. II:

| | | | |
|-------------------------------|----|----|-------|
| 1. Expom Krośniewianka | 15 | 40 | 54-16 |
| 2. Salos Róża Kutno | 15 | 38 | 89-20 |
| 3. Witonia Witonianka | 15 | 36 | 62-26 |
| 4. Huragan Swędów | 15 | 35 | 53-19 |
| 5. KP Byszew | 15 | 28 | 55-28 |
| 6. Żyw Słowiński | 15 | 24 | 41-37 |
| 7. Start Szczawin | 14 | 23 | 51-40 |
| 8. LKS Dąbrówka | 15 | 23 | 53-46 |
| 9. LKS Gieścino | 15 | 20 | 44-41 |
| 10. Orzeł Wróblew | 15 | 15 | 45-78 |
| 11. Iskra Góra Św. Małgorzaty | 15 | 13 | 24-35 |
| 12. GKS Byszew | 15 | 13 | 27-72 |
| 13. LKS Modlna | 15 | 12 | 41-62 |
| 14. Błękitni Ciosny | 15 | 6 | 17-64 |
| 15. Sokół Skromnica | 15 | 3 | 18-90 |

Skierńwicka B-klasa, gr. VII:

| | | | |
|---------------------------------|----|----|-------|
| 1. Iskra Głowno | 14 | 36 | 73-22 |
| 2. Sierakowianka Sierakowice | 14 | 34 | 48-19 |
| 3. Muskador Wola Pękoszewska | 14 | 32 | 58-20 |
| 4. Start Pukinin | 14 | 32 | 51-18 |
| 5. Jutrzenka II Drzewce | 14 | 31 | 63-27 |
| 6. Victoria Zabostów | 14 | 29 | 49-29 |
| 7. Fenix Boczki Chełmońskie | 14 | 19 | 38-33 |
| 8. GKS Głuchów | 14 | 16 | 35-57 |
| 9. Olimpia Oporów | 14 | 15 | 26-44 |
| 10. Naprzód Jamno | 14 | 12 | 44-62 |
| 11. Macovia II Maków | 14 | 10 | 22-55 |
| 12. Kopernik Kiernozia | 14 | 9 | 25-61 |
| 13. Zjed. Bobrowniki Dzierżogów | 14 | 7 | 19-45 |
| 14. Victoria Chrzęszczew | 14 | 6 | 17-76 |

PROGNOZA POGODY | 29.04.2021 – 5.05.2021

SYTUACJA SYNOPTYCZNA:

Pogodę kształtuje skraj wyż, od czwartku zatoka niżowa. Napływa wilgotna, ale cieplejsza masa powietrza polarno-morskiego.

CZWARTEK – PIĄTEK:

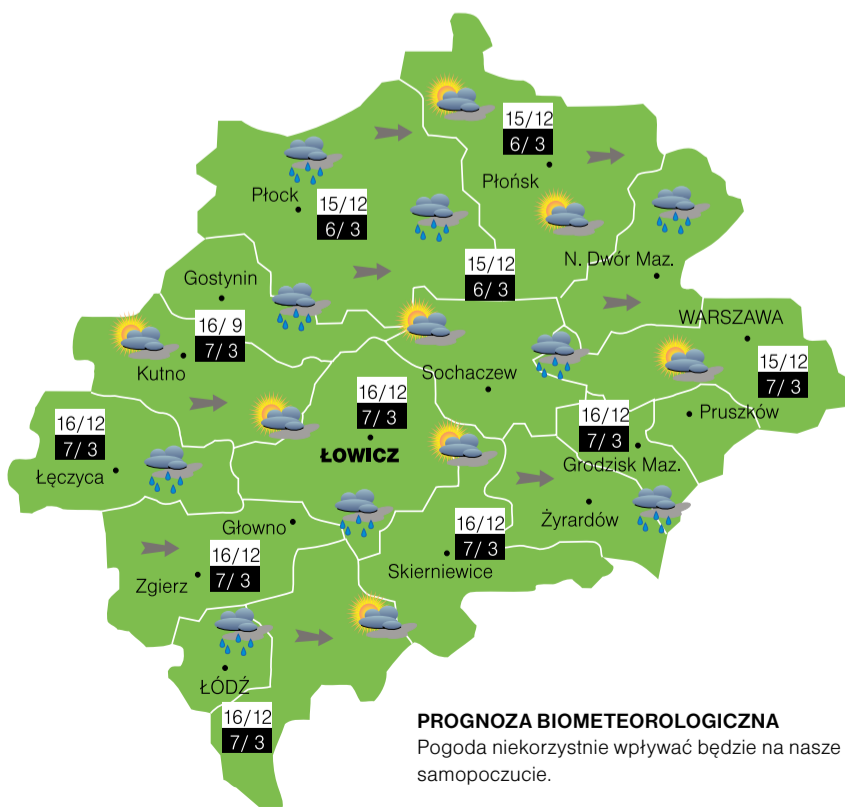
W czwartek zachmurzenie umiarkowane, lokalnie przelotny deszcz. W piątek zachmurzenie duże, miejscami opady deszczu. Widzialność dobra, w czasie opadów umiarkowana. Wiatr zachodni, słaby i umiarkowany, 3-7 m/s. Temp. max w dzień: od +16 st. C w czwartek do +13 st. C w piątek. Temp. min w nocy: +7 st. C do +3 st. C.

SOBOTA – NIEDZIELA:

W sobotę zachmurzenie duże z przejaśnieniami, lokalnie przelotny deszcz. W niedzielę zachmurzenie duże z opadami deszczu. Widzialność dobra, w czasie opadów umiarkowana. Wiatr wschodni, słaby do umiarkowanego, 4-8 m/s. Temp. max w dzień: +14 st. C w sobotę do +12 st. C w niedzielę. Temp. min w nocy: +7 st. C do +5 st. C.

PONIEDZIAŁEK – WTOREK – ŚRODA:

Zachmurzenie umiarkowane do dużego, przelotne opady deszczu. Widzialność dobra. Wiatr zachodni, słaby do umiarkowanego, 3-6 m/s. Temp. max w dzień: +12 st. C do +14 st. C. Temp. min w nocy: +7 st. C do +5 st. C.



BIURO METEOROLOGICZNE CUMULUS

Piłka nożna | 27. kolejka IV ligi

Gol w końcówce pozbawił głównian punktu

Stal najpierw prowadziła w Kwiatkowicach, ale gospodarze szybko odrobili straty z nawiązką. W drugiej połowie zdarzyć się mogło wszystko, ale szczęście dopisało rywalom.

LKS KWIATKOWICE 3 (2)
STAL GŁOWNO 2 (1)

Bramki dla Stali: Patryk Podlecki (10 min.) oraz Robert Ogórek (w 55 min.).

Stal: Kocemba – Będor, E. Ignatowski, Osiniński (w 46 min. Szymczak), Albert Waśkiewicz – T. Florczak, Mospinek, Kuciński, Ogórek – Antoni Waśkiewicz (65 P. Ignatowski), Podlecki.
Rezerwa: Leszczyński, Grzyb, Florczak.

Po pechowym remisie z Jutrzenką Wartą zaledwie kilka dni później w sobotę, 24 kwietnia beniaminek z Głowna udał się na trudny teren do Kwiatkowic. Podopieczni trenera Przemysława

Gibały niestety wrócili do domów bez punktów.

Spotkanie z rywalem z sąsiedztwa w IV-ligowej tabeli było dobrą okazją, by upiec dwie pieczenie na jednym ogniu. Stal mogła poprawić swój dorobek punktowy i przy tym odskoczyć bezpośrednio zagrażającej jej drużynie. Taki korzystny dla gości scenariusz nakreślił się już po 10 min., gdy do siatki trafił **Patryk Podlecki**. Niestety głównianie kolejno nie poradzi sobie z tym, z czym mają wiosną wielki problem – grą w obronie. Po zaledwie kwadransie od wyjścia na prowadzenie Stal musiała już gonić wynik. Dwa gole **Dawida Kępniaka** postawiły gospodarzy z Kwiatkowic w roli faworyta do końcowego zwycięstwa, choć wszystko mogło się jeszcze zdarzyć.



Antoni Waśkiewicz (przy piłce) i jego koledzy ze Stali mają w rundzie wiosennej trudną przeprawę.

Trener Gibała szukał w przerwie pomocy na ławce rezerwowych, ale miał małe pole manewru jeżeli chodzi o graczy ofensywnych. Pozostała jeszcze zmiana koncepcji i nastawienia po wyjściu na murawę na drugą połowę. I to się udało. Głównianie od początku naciskali i dość szybko, bo już w 55 min. doprowadzili do wyrównania dzięki **Robertowi Ogórkowi**. Do ostatnich minut trwała walka o decydującego gola i niestety w ostatniej akcji spotkania bramkę na wagę 3 pkt. zdobyli gospodarze po strzale **Patryka Różyckiego**.

Stal wróciła do domów z niczym, choć włożyła mnóstwo wysiłku w pojedynkę w Kwiatkowicach. Piłkarze z Głowna będą teraz szykować siły na mecz z innym beniaminkiem Skalknikiem Sulejów. Ten mecz zaplanowano na sobotę, 1 maja o godz. 16:00 na Stadionie im. Tomasza Szczesniańskiego w Głownie. Więcej na oficjalnym profilu Stali Głowno na portalu Facebook. **wp**

Koszykówka | 10. kolejka WLK U-12 K

Ciężki dwumecz koszykarek Strykowa

Młode zawodniczki drużyny U-12 TK Basket Stryków w pierwszym po przerwie dwumeczu rozegrały dwa zacięte spotkania.

W niedzielę, 25 kwietnia podopieczne trenerki Pauliny Madej i Urszuli Szczepaniak pojechały do Ksawerowa, gdzie odbył się dwumecz 10. kolejki Wojewódzkiej Ligi Koszykówki dziewcząt do lat 12. Walczące o podium strykowianki wróciły do gry po ponad miesięcznej przerwie w rozgrywkach, spowodowanej wprowadzeniem obostrzeń w związku z pandemią koronawirusa.

W pierwszym niedzielnym meczu młode strykowskie koszykarki dość gładko poradziły sobie z łodziankami z UKS Szkoła Gortata, wygrywając 59:35 (17:11, 16:4, 7:7, 19:13). Kolejny rywal był znacznie trudniejszy dla zespołu TK Basket, bowiem na drodze

Koszykarki TK Basket Stryków rozegrały dwa mecze w Ksawerowie. Pojedynek z liderem i gospodarzem był szczególnie trudny.



Koszykarki Strykowa (biało-niebieskie stroje) walczą o podium.

staną jedynym niepokonany zespół w lidze i gospodarz dwumeczu Basket 4Ever Ksawerów. Lider okazał się zbyt mocny dla mniej doświadczonych koszykarek Strykowa i zasłużenie wygrał 59:41 (22:9, 16:15, 14:8, 7:9). Małym pocieszeniem dla gości pozostał fakt, że potrafiły w dwóch kwartach postawić się wyżej notowanemu rywalom.

Po dwumeczu w Ksawerowie żaczki TK Basket spadły na 4. miejsce w tabeli, ale mają tyle samo punktów, co trzeci ŁKS Koszykówka Kobiet Łódź. I to właśnie ten zespół będzie jednym z rywali strykowianek w ostatnim dwumeczu tego sezonu, który zaplanowano w niedzielę, 9 maja. Gospodarzem miniturnieju będzie drugi rywal TK Basket – SMOK Trójka Sieradz. Więcej na profilu TK Basket na FB. **wp**

10. kolejka: Basket 4Ever Ksawerów – UKS Szkoła Gortata Łódź 54:28, UKS Szkoła Gortata Łódź – TK Basket Stryków 35:59, TK Basket Stryków – Basket 4Ever Ksawerów 41:59.

| | | | |
|--------------------------|---|----|---------|
| 1. Basket 4Ever Ksawerów | 6 | 12 | 311:138 |
| 2. PTK A&D Pabianice | 6 | 11 | 268:151 |
| 3. ŁKS KK Łódź | 6 | 10 | 305:194 |
| 4. TK Basket Stryków | 6 | 10 | 274:219 |
| 5. Widzew Łódź | 6 | 9 | 252:195 |
| 6. Basket Aleksandrów Ł. | 6 | 8 | 185:251 |
| 7. Szkoła Gortata Łódź | 6 | 8 | 181:250 |
| 8. SMOK Trójka Sieradz | 6 | 7 | 101:272 |
| 9. Ossemka Skierniewice | 6 | 6 | 98:305 |

Zaległa, 9. kolejka odbędzie się w niedzielę, 9 maja: SMOK Trójka Sieradz – ŁKS Koszykówka Kobiet Łódź, ŁKS Koszykówka Kobiet Łódź – TK Basket Stryków, TK Basket Stryków – SMOK Trójka Sieradz.

Piłka nożna | A-klasa

Małe derby dla Błękitnych Dmosin

W miniony weekend po zniesieniu obostrzeń do rywalizacji powrócili zawodnicy grający w niższych klasach rozgrywkowych. Na pierwszy ogień od razu doczekaliśmy się małych derbów regionu.

W gr. II łódzkiej A-klasy Błękitni Dmosin bez większych problemów pokonali trzecią w tabeli Strugę Dobieszaków 3:0 i zgłosili tym samym aspiracje do podium. Do przerwy dmosinianie prowadzili 2:0 po trafieniu samobójczym Kamila Kołodziejczyka i голу Mateusza Kwiatkowskiego – byłego piłkarza Zjednoczonych Stryków. Po zmianie stron zespół prowadzony przez trenera Piotra Pożarlicka próbował wrócić do gry, ale ostatecznie gości dobił Piotr Błaszczak, który w 84 min. ustalił wynik spotkania.

W skierniewickiej B-klasie, gr. IX cenne wyjazdowe zwycięstwo odniósł Sokół Popów, który pokonał na wyjeździe Koronę Stary Dwór 3:2. Podopieczni trenera Tomasza Drużki przegrywali najpierw 0:1, a potem 1:2, ale ostatecznie potrafiли odrobić straty i w końcówce przechylić szalę zwycięstwa na swoją stronę. Bramki dla Sokola zdobyli Sebastian Owczarczyk, Marcin Rydlewski oraz Maciej Kamiński.

Ósmy i jakże cenny punkt w sezonie wywalczył Vagat Domaniewice, który bezbramkowo zremisował ze Startem Złaków Borowy. Nic się jednak nie zmieniło w sytuacji domaniewickich piłkarzy w tabeli i nadal zajmują oni ostatnie miejsce w lidze. **wp**

16. kolejka łódzkiej A-klasy, gr. II: Włóknarz Zgierz – Pogoń Rogów 8:0, LKS Gałkówka – Polonia Andrzejów 0:1, Błękitni Dmosin – Struga Dobieszaków 3:0, Czarni Smardzew – Milan Club Polonia Łódź 1:1, MKP Boruta II Zgierz – LZS Justynów 0:2, LKS Kalonka – pauza.

| | | | |
|------------------------------|-----------|-----------|--------------|
| 1. Włóknarz Zgierz | 11 | 31 | 55-12 |
| 2. LZS Justynów | 11 | 27 | 38-12 |
| 3. Struga Dobieszaków | 11 | 25 | 25-16 |
| 4. Błękitni Dmosin | 11 | 24 | 41-20 |
| 5. Czarni Smardzew | 11 | 15 | 25-23 |
| 6. MKP Boruta II Zgierz | 11 | 14 | 18-19 |
| 7. LKS Gałkówka | 11 | 10 | 12-35 |
| 8. Polonia Andrzejów | 11 | 8 | 26-36 |
| 9. LKS Kalonka | 10 | 7 | 13-28 |
| 10. Milan Club Polonia Łódź | 11 | 6 | 13-33 |
| 11. Pogoń Rogów | 11 | 3 | 14-46 |

19. kolejka skierniewickiej A-klasy, gr. IX: Vagat Domaniewice – Start Złaków Borowy 0:0, Sobpol Konopnica – Czarni Bednary 3:0, Laktoza Łyszkwice – Olimpia Niedźwiada 1:0, Dar Placencja – Astra Zduny 2:3, Korona Stary Dwór – Sokół Popów 2:3, Rawka Bolimów – Meteor Reczyce 2:4, Jutrzenka Mokra Prawa – pauza.

| | | | |
|------------------------------|-----------|-----------|--------------|
| 1. Olimpia Niedźwiada | 13 | 30 | 40-12 |
| 2. Laktoza Łyszkwice | 13 | 28 | 44-17 |
| 3. Rawka Bolimów | 13 | 24 | 40-31 |
| 4. Dar Placencja | 13 | 22 | 41-32 |
| 5. Meteor Reczyce | 13 | 21 | 38-31 |
| 6. Sokół Popów | 13 | 21 | 19-22 |
| 7. Korona Stary Dwór | 13 | 18 | 28-28 |
| 8. Jutrzenka Mokra Prawa | 12 | 17 | 24-23 |
| 9. Astra Zduny | 13 | 16 | 24-26 |
| 10. Start Złaków Borowy | 13 | 11 | 17-38 |
| 11. Czarni Bednary | 13 | 11 | 20-31 |
| 12. Sobpol Konopnica | 13 | 11 | 21-49 |
| 13. Vagat Domaniewice | 13 | 8 | 9-25 |



Popowianie wygrali pierwszy mecz wiosną i są coraz bliżej podium.

Wieści z Głowna i Strykowa członek Stowarzyszenia Gazet Lokalnych Edycja wspólna z tygodnikiem „Nowy Łowiczanie”

WYDAWCA:
Oficina Wydawnicza „Nowy Łowiczanie”
Waligórcy s.c. w Łowiczu
99-400 Łowicz, ul. Pijarska 3a,
tel./fax 46 837-46-57, 46 837-37-51
e-mail: wieści@lowiczanie.info
adres dla korespondencji:
99-400 Łowicz, skrytka pocztowa 68.

REDAKCJA W GŁOWNIE:
ul. Łowicka 40, tel./fax 42 710-82-55
Redaktor naczelny: Wojciech Waligórski
Dyrektor zarządzający: Ewa Mrzygłód-Waligórska

Dziennikarze:
Agnieszka Wojcieszek, Marcin Kucharski,
Wojciech Pożarlicki (sport)

Redakcja zastrzega sobie prawo skracania nadesłanych tekstów, zmiany ich tytułów, dodawania śródtytułów. Nie odsyłamy niezamówionych tekstów.

Skład tekstu własny.

Ogłoszenia ramkowe i reklamy
przyjmujemy telefonicznie, faxem: 42 710-82-55 w Głownie;
46 837-37-51, 46 830-34-08 w Łowiczu,
e-mail: reklama@lowiczanie.info lub osobiście
w biurze ogłoszeń w Głownie: ul. Łowicka 40
od poniedziałku do piątku w godz. 8.30-15.30
lub w Łowiczu: ul. Pijarska 3a w pon., wt. i pt.
w godz. 7.30-18.00, śr. i czw. w godz. 7.30-16.00,
sob. w godz. 8.00-14.00.

Ogłoszenia drobne
przyjmowane są osobiście w biurze ogłoszeń
oraz w punktach wymienionych na stronie 20.

Druk:
POLSKA PRESS Sp. z o.o.
90-532 Łódź, ul. Skorupki 17/19.

Nakład Wieści z Głowna i Strykowa
1.600 egz.
Nakład wraz z wydaniem głównym
(Nowy Łowiczanie): 7.500 egz.

Stowarzyszenie
Gazet
Lokalnych

100%
własności polskiej



Kolarstwo | Tor

Strykowie na podium torowego Pucharu Polski

Długo trzeba było czekać na oficjalne rozpoczęcie sezonu kolarskiego 2021, ale w końcu to nastąpiło i od razu strykowscy kolarze zaczęli od bardzo mocnego akcentu.

Kolarze LUKS Dwójki Progroup Daniela Stryków zazwyczaj w kwietniu rozpoczynają kolarskie zmagania na torze i szosie. Początkowo są to mniej intensywne szosowe klasyki, by móc spokojnie wprowadzić się w nowy sezon. Tym razem było jednak inaczej, bowiem wprowadzone obostrzenia w związku z pandemią koronawirusa sponiewierały kalendarz startów. Strykowie zaczęli tym razem od bardzo moc-

nego akcentu i torowego Pucharu Polski, który odbył się w dniach 23-25 kwietnia w Kaliszu. Był on też jednocześnie pierwszą eliminacją do Ogólnopolskiej Olimpiady Młodzieży dla kategorii junior młodszy.

Do Kalisza pojechała 5-osobowa grupa pod opieką trenerów **Władysława Króla i Mateusza Pacholca**. Niestety kapryśna aura mocno wpłynęła na program startów i przyczyniła się do odwołania kilku konkurencji. By osiągnąć sukces na tak dużej imprezie trzeba być bardzo dobrze przygotowanym i tutaj strykowianie pokazali, że mimo zakazów i obostrzeń zdołali podtrzymać dobrą formę wypracowaną podczas miesięcy treningów. Kolarze LUKS Dwójki szczególnie dobrze wypadli w sprincie drużynowym, gdzie w składzie **Erik Pacholec, Jakub Gadecki i Michał Strzelecki** zajęli naj-



Kolarze ze Strykowa zajęli 3. miejsce w sprincie drużynowym podczas Pucharu Polski na torze.



Erik Pacholec był wyróżniającą się postacią LUKS Dwójki w Kaliszu.

niższy stopień podium, ulegając jedynie tuzom polskiego kolarstwa młodzieżowego – UKS Copernicus Toruń i KTK Kalisz. Ponadto podopieczni trenera Władysława Króla startowali także w konkurencji na 2 km indywidualnie, gdzie bardzo dobrze spisał się Michał Strzelecki, który z czasem 2:35,845 min. uplasował się na wysokim 8. miejscu. W tej samej konkurencji 15-ty był Jakub Gadecki, 28-my Erik Pacholec, a 50-ty **Łukasz Machniewicz**.

Trójka strykowian startowała ponadto w torowym omnium, czyli odpowiedniku lekkoatletycznego wieloboju. Po eliminacjach do finału A i walki o medale dostał się jedynie Pacholec, który w ogólnym zestawieniu za-

jął dobre 10. miejsce, plasując się kolejno na 12. miejscu w scratchu, 6. miejscu w temporundzie oraz 14. miejscu w wyścigu eliminacyjnym. W finale pocieszenia sportową złość wyładowali dwaj pozostali kolarze LUKS



Pierwszy oficjalny start w sezonie był bardzo trudny. Wszyscy długo czekali i w końcu, gdy poczuli krew, jazda była mordercza.

Dwójki, bowiem wygrał Strzelecki przed Gadeckim. Niestety pechowo pierwszy start w sezonie zakończyli Machniewicz i **Oliwia Wylazolowska**, którzy w eliminacjach zanotowali upadek na torze, co kosztowało ich utratę możliwości rywalizacji w kolejnych konkurencjach. Następny start z udziałem strykowskich kolarzy ma odbyć się w dniach 2-3 maja. Starsza grupa w kategorii junior młodszy pod opieką trenera Władysława Króla uda się do Sobótki na XXIV Międzynarodowy Wyścig Kolarski „Ślezański Mnich”, a młodszy pod wodzą trenera Mateusza Pacholca pojedą do Poznania, gdzie rozegrany zostanie 61. Ogólnopolski Mały Wyścig Pokoju wśród młodzików. wp

Piłka nożna | 26. i 27. kolejka IV Ligi

Strykowski akcent na szczycie IV ligi, Romanowicz dał zwycięstwo ŁKS II

Za nami dwie kolejne serie spotkań IV Ligi. Nic się nie zmieniło jeżeli chodzi o ścisłą czołówkę tej klasy rozgrywkowej.

Choć tym razem strykowianie ze Zjednoczonych w ogóle nie punktowali to jednak Stryków mógł pochwalić się miłym akcentem w minionej 27. kolejce. Pewnie zmierzający po awans do III Ligi lider tabeli ŁKS II Łódź w najciekawszym spotkaniu tej serii po dramatycznym spotkaniu pokonał u siebie GKS Orkan Buczek 3:2 i utrzymał przewagę nad goniącą go Wartą Sieradz. Łodzianie byli bardzo blisko pierwszej w sezonie porażki, bowiem pod koniec 90 min. remisowali 2:2, a w

doliczonym czasie gry goście mieli rzut karny, którego nie wykorzystali. Kilkadziesiąt sekund później, w piątej minucie dołożonej przez arbitra, gola na wagę zwycięstwa zdobył z rzutu karnego rodowity strykowianin i wychowanek Zjednoczonych Jakub Romanowicz, który wrócił po kontuzji i ponownie zgłosił swój akces do gry w pierwszym zespole Łódzkiego Klubu Sportowego, walczącego o Ekstraklasę.

Mimo braku punktów w dwóch kolejnych Zjednoczeni utrzymali 5. miejsce. Remis z Wartą i porażka w Kwiatkowicach sprawiła, że na dziewiątej pozycji znaleźli się głównie ze Stali. Beniaminek po rundzie jesiennej dotrzymał kroku najlepszym, ale seria słabszych wyników sprawiła, że podopieczni trenera Przemysława Gibały są w tej chwili druży-

ną środka tabeli. Wygrany zaległy mecz może sprawić, że Stal awansuje o kilka pozycji, ale pokonanie trzeciego Boruty w Zgierzu jest zadaniem bardzo trudnym. Z kolei bój o pozostanie w IV Lidze robi się coraz ciekawszy, bowiem zaangażowanych w tę walkę wydaje się być aż osiem drużyn. wp

■ **26. kolejka:** Stal Głowno – Jutrzenka Warta 1:1, Termy Ner Poddębice – Czarni Rzaśnia 0:2, Ceramika Opoczno – MKP Boruta Zgierz 0:3, Androspolia Wiśniowa Góra – Pogoń Zduńska Wola 1:0, Polonia Piotrków Trybunalski – ŁKS II Łódź 0:3, GKS Orkan Buczek – Warta Sieradz 2:4, Warta Działoszyn – LKS Kwiatkowice 2:0, Włóknarz Żelów – Omega Kleszczów 0:4, Orzeł Nieborów – Jutrzenka Drzewce 1:1, Zjednoczeni Stryków – Skalnik Sulejów (przełożony).

■ **27. kolejka:** Warta Sieradz – Androspolia 4:1, ŁKS II Łódź – Orkan Buczek 3:2, Jutrzenka Drzewce – Zjednoczeni Stryków 3:2, Polonia Piotrków – Ceramika Opoczno 4:2, LKS Kwiatkowice – Stal Głowno 3:2, Omega Kleszczów – Ner Poddębice 4:0, Skalnik Sulejów – Warta Działoszyn 2:3, Pogoń Zduńska Wola – Włóknarz Żelów 3:2, Czarni Rzaśnia – Orzeł Nieborów 0:2, Jutrzenka Warta – Boruta Zgierz 0:2.

| | | | |
|----------------------------|----|----|-------|
| 1. ŁKS II Łódź | 27 | 73 | 96:24 |
| 2. Warta Sieradz | 27 | 68 | 86:30 |
| 3. MKP Boruta Zgierz | 26 | 61 | 62:20 |
| 4. GKS Orkan Buczek | 27 | 56 | 89:42 |
| 5. Zjednoczeni Stryków | 26 | 49 | 50:23 |
| 6. Omega Kleszczów | 27 | 47 | 66:34 |
| 7. Włóknarz Żelów | 27 | 42 | 41:38 |
| 8. LKS Kwiatkowice | 27 | 40 | 56:38 |
| 9. Stal Głowno | 26 | 40 | 41:41 |
| 10. Polonia Piotrków Tryb. | 27 | 38 | 42:50 |
| 11. Orzeł Nieborów | 27 | 35 | 42:45 |

| | | | |
|-------------------------------|----|-----|-------|
| 12. Pogoń Zduńska Wola | 27 | 34 | 40:47 |
| 13. Skalnik Sulejów | 26 | 29 | 36:43 |
| 14. Warta Działoszyn | 27 | 29 | 43:51 |
| 15. Androspolia Wiś. Góra | 27 | 25 | 46:58 |
| 16. Jutrzenka Warta | 27 | 23 | 35:67 |
| 17. Keeza Termy Ner Poddębice | 26 | 122 | 34:88 |
| 18. Jutrzenka Drzewce | 26 | 18 | 30:82 |
| 19. Czarni Rzaśnia | 27 | 16 | 25:83 |
| 20. Ceramika Opoczno | 27 | 11 | 24:80 |

■ **Następna, 28. kolejka** odbędzie się w dniach 30 kwietnia – 1 maja: Zjednoczeni Stryków – Czarni Rzaśnia, Keeza Termy Ner Poddębice – Pogoń Zduńska Wola, Orzeł Nieborów – Omega Kleszczów, MKP Boruta Zgierz – LKS Kwiatkowice, Włóknarz Żelów – Warta Sieradz, Stal Głowno – Skalnik Sulejów, Androspolia Wiśniowa Góra – ŁKS II Łódź, Warta Działoszyn – Jutrzenka Drzewce, Ceramika Opoczno – Jutrzenka Warta, GKS Orkan Buczek – Polonia Piotrków Tryb.



PIĄTEK, 30 KWIETNIA:
■ godz. 17:30, Stadion im. Mirosława Koprowskiego przy ul. Brzezińskiej 24 w Strykowie, **28. kolejka rozgrywek o mistrzostwo IV Ligi:** Zjednoczeni Stryków – Czarni Rzaśnia.

SOBOTA, 1 MAJA:
■ godz. 12:00, boisko w Lipce, **20. kolejka rozgrywek o mistrzostwo łódzkiej B-klasy, gr. I:** Powstaniec Dobra – Milan II MSMS Łódź,

■ godz. 12:00, boisko w Biela-wach, **20. kolejka rozgrywek o mistrzostwo skierniewickiej A-klasy, gr. IX:** Sokół Popów – Sobpol Konopnica,

■ godz. 16:00, stadion im. Tom-sza Szczeniaka przy ul. Kopernika 37 w Głownie, **28. kolejka rozgrywek o mistrzostwo IV Ligi:** Stal Głowno – Skalnik Sulejów,

■ godz. 16:00, boisko w Oporo-wie 57, **20. kolejka rozgrywek o mistrzostwo skierniewickiej B-klasy, gr. VII:** Olimpia Oporów – Iskra Głowno,

■ godz. 16:00, boisko w Niedźwia-dach 21a, **20. kolejka rozgrywek o mistrzostwo skierniewickiej A-klasy, gr. IX:** Olimpia Niedźwiada – Vagat Domaniewice,

■ godz. 17:00, boisko przy ul. Główniej 183 w Gałkowie Dużym, **17. kolejka rozgrywek o mistrzostwo łódzkiej A-klasy, gr. II:** LKS Gałkówek – Błękitni Dmosin,

■ godz. 17:00, boisko przy ul. 3 Maja w Rogowie, **17. kolejka rozgrywek łódzkiej A-klasy, gr. II:** Pogoń Rogów – Struga Dobieszków.

PONIEDZIAŁEK, 3 MAJA:
■ godz. 11:00, boisko we Wróble-wie, **zaległa, 16. kolejka rozgrywek łódzkiej B-klasy, gr. II:** Sokół Skromnica – Huragan Swędów,

■ godz. 11:00, boisko w Sierako-wicach Lewych 113a, **zaległa 14. kolejka rozgrywek skier-niewickiej B-klasy, gr. VII:** Sierakowianka Sierakowice – Iskra Głowno,

■ godz. 17:00, boisko w Lipce, **zaległa 14. kolejka rozgrywek o mistrzostwo łódzkiej B-klasy, gr. I:** Powstaniec Dobra – KKS II Koluszki,

■ godz. n/u, boisko w Mokrej Prawie 56c, **zaległa 14. kolejka rozgrywek o mistrzostwo skierniewickiej A-klasy, gr. IX:** Jutrzenka Mokra Prawa – Sokół Popów.

